

ECHO TYGODNIA

NR 5

CZWARTEK 28 PAŹDZIERNIKA 1982

**§ 1
CENA**

Z OSTATNIEJ CHWILI

USTAWA O PRACY PRZYMUSOWEJ WARSZAWA, 26 X
Sejm uchwalił ustawę skierowaną przeciw "pasoz-
zytom społecznym" Szczegóły - wewnątrz nume-
ru Poseł Karol Małcużyński ostrzegł, że no-
wa ustawa może być wykorzystana przeciw wy-
rzuconym z pracy członkom Solidarności, dzien-
nikarzom i innym osobom usuniętym z pracy
w okresie stanu wojennego Ukreślił ustawę ja-
ko szkodliwą i demagogiczną

Ustawa wymaga m in. by wszyscy mężczyź-
ni w wieku od 18 do 45 lat informowali wła-
dze o tym, w jaki sposób zarabiają na utrzy-
manie Jeśli nie pracowali lub nie uczyli
~~się przez trzy miesiące, muszą przedstawić~~
"odpowiednie wyjaśnienie". Jeśli wyjaśnienie
nie zadowala władz, będą rejestrowani jako
uchylający się od pracy i skierowani do pra-
cy przymusowej

DOMAGA JĄ SIĘ PROCESU GIERKA I INNYCH B PRZYWÓDCÓW

Jak podały zachodnie agencje prasowe,
przeszło 50 posłów - członków klubu poseł-
skiego PZPR wysunęło wniosek, by nowo utwo-
rzony trybunał stanu zajął się sprawami b
pierwszego sekretarza PZPR Edwarda Gierka,
b premiera Piotra Jaroszewicza, b. wice-
premiera Tadeusza Pyki, b szefa planowania
Tadeusza Wrzaszczyka i Jana Szydłaka, b
przewodniczącego Centralnej Rady Związków
Zawodowych

POSŁOWIE ZAWIESZENI Z A K A R E

Pięciu posłów, członków klubu poselskie-
go Stronnictwa Demokratycznego zostało za-
wieszonych w prawach członkowskich klubu
za to, że głosowali przeciw delegalizacji
Solidarności w dniu 8 października W
sumie przeciw delegalizacji głosowało
12 posłów

SPOTKANIE PAPIEŻA

Z PRYMASEM POLSKI

WATYKAN, 25 X Papież Jan Paweł II przy-
jął Prymasa Polski ks arcybiskupa Józefa
Glempa Po przybyciu do Rzymu Prymas powie-
dział dziennikarzom, że jest "nieco bardziej
pesymistyczny" w związku z sytuacją w Polsce,
że ma pozostać w Rzymie przez tydzień, lecz
gotów jest w każdej chwili wrócić do kraju,
jeśli sytuacja stanie się bardziej napięta

TYDZIEŃ W POLSCE

POGRZEB W NOWEJ HUCIE

WIELKA MANIFESTACJA

NOWA HUTA, SRODA 20
P A Z D Z I E R N I K A
Wielotysięczny tłum (10 tys wg
NEW YORK TIMES'a, 20 tys
wg TORONTO STAR) wziął
udział w pogrzebie Bogdana
Włosika Włosik został
śmiertelnie postrzelony przez ta-
jnego funkcjonariusza w cywilu
przed tygodniem, w środę 13
października, zmarł następnego
dnia w szpitalu na stole
operacyjnym Miał lat 20,
pracował jako elektryk w Hucie
im Lenina

Pogrzeb przekształcił się w
manifestację na rzecz
zdelegalizowanej Solidarności
Niesiono liczne transparenty z
napisem SOLIDARNOSC
ZYJE! Tysiące rąk unosiło się w
górze w znaku V - VICTORIA,
który stał się symbolem oporu
wobec władz stanu wojennego
LEPIEJ UMIERAC STOJĄC
NIZ ZYC NA KOLANACH

Mimo, że pogrzeb odbywał
się w godzinach pracy, wzięło w
nim udział wielu kolegów i
towarzyszy pracy w Hucie im
Lenina Niektórzy przyszli w
zakurzonych niebieskich kombi-
nezonach i czerwonych
helmach ochronnych, z ciem-
nymi smugami smaru na twar-
zach i popiołu Przekraczając
bramę małego cmentarza
nowohuckiego, zdejmowali
helmy

Wokół kaplicy cmentarnej
stał zbity tłum Przyniesiono
stosy kwiatów i wieńców z
zielonej choiny W górę uniosły
się napisy UMARŁ ZA NAS O
uczuciach przybyłych na
pogrzeb mówiły też same
wieńce Jeden z nich miał
wstęgę z napisem NIGDY NIE
Z A P O M N I M Y
-PRACOWNICY HUTY IM
LENINA Inny - LEPIEJ
UMIERAC STOJĄC NIZ ZYC
NA KOLANACH
Dokończenie str 3

W NUMERZE:

- Z POLSKI
- ZE ŚWIATA
- AKTUALNOŚCI
- BIULETYN INFORMACYJNY
- FELIETON
- PORADNIA ZAUFANIE
- PRAWO I TY
- MECENAS JANUARY
- NAJNOWSZE OSIĄGNIĘCIA NAUKI ELEKTRYCZNOŚĆ A REGENERACJA
- OPOWIADANIE
- PORADY
- HOROSKOP
- SPORT
- KRZYŻOWKA
- DLA DZIECI



Echo Tygodnia wydają

JACEK ADOLF I ZBIGNIEW FARMUS
WSPÓŁPRACUJĄ
Grażyna Farmus

Grażyna Słomska, Anne Steele, Zofia Bończa,
Jerzy Rudolf, Leszek Mech, Jun Assahina
i inni

Korespondencje, prenumeraty, materiały
proszę nadsyłać

P O Box 503 Station 'D' Toronto M6P3K1

PRENUMERATA

\$ 25 PÓLROCZNA
\$ 50 ROCZNA

TELEFON poniedziałek, wtorek
762-45-73 piątek 9-5 po poł
 środa 9-12

prosto z maszyny



PRZEDWCZESNE REQUIEM

Dla władzy w PRL Solidarność zawsze była zjawiskiem sprzecznym z prawami materializmu historycznego i dialektycznego i przejawem wrogiej roboty imperialistycznych agentów. Nie jest bowiem możliwe by w państwie ludowym lud buntował się przeciw władzy ludowej. Buntować się mogą tylko chuligani, niedobitki reakcyjnego podziemia sprzed 30 lat oraz co bezczelniejsi przedstawiciele reakcyjnego kleru.

Dlatego delegalizacja Solidarności nie jest świadectwem zmiany stanowiska władzy wobec związku. Działacze Solidarności bito - w Bydgoszczy i gdzie indziej - jeszcze w 1981 roku, kiedy związek działał "legalnie", w całym majestacie "prawa".

Przedczesne było Requiem odprawione za Solidarność przez różnych zachodnich komentatorów, polityków i politologów. Oświadczenie Urbana, że związek nie jest w stanie podjąć skoordynowanego działania było tylko pobożnym życzeniem.

Podziemna Solidarność znowu zapowiedziała wielką falę protestów. Trzeba więcej, niż uchwały marionetkowego sejmu, by położyć związek do grobu.



ECHO TYGODNIA BYŁO POTRZEBNE!

Świadczy o tym reakcja Czytelników reprezentujących polską społeczność. Telefon się urywa, codziennie wpływają nowe prenumeraty, sprzedawca w sklepach i kioskach idzie w górę, napływa coraz więcej ogłoszeń.

Co się podoba? "Gazeta jest żywa", "urozmaicona", "jest co poczytać", "dla różnych czytelników".

Największą satysfakcją sprawiają nam jednak komentarze, że potrzebne było pismo bez cenzury.

Jacek Adolf



TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● Minister Obrony Izraela Ariel Sharon złożył publiczne zeznanie przed komisją badającą przyczyny masakry pod Beirutem. Zeznanie poprzedziła konferencja prasowa. Sharon bronił generalnej linii strategicznej Izraela, która zakładała konieczność wojny. Na pytania dotyczące masakry, Sharon wyjaśnił, że nie spodziewał się przelewu krwi.

● Sharan przyznał się do odpowiedzialności za decyzję wpuszczenia Libańskich Chrześcijańskich Falangistów do obozu, stwierdził również że premier Izraela, Begin nic o tym nie wiedział.

Do decyzji tej nakłonił Sharona, wg jego oświadczenia generał Raphael Eitan. Celem operacji miało być zwiększenie udziału wojsk libańskich w narazających życie izraelskich żołnierzy operacjach wojskowych.

● Władimir Andrejewicz Kuziczkin, wicekonsul sowieckiej ambasady w Teheranie, może być zdaniem brytyjskiej agencji wywiadowczej "grubą rybą" sowieckiego KGB. Kuziczkin zwrócił się do władz brytyjskich w Wielkiej Brytanii. Ambasada sowiecka w Londynie zwróciła się do władz Brytyjskich o nawiązanie kontaktu z Kuziczkinem.

Jako wicekonsul Kuziczkin był odpowiedzialny za kontakty z komunistyczną partią TUDUH.

● Kilku wybitnych prawników zatrudnionych w Ministerstwie Sprawiedliwości w Afganistanie uciekło do Pakistanu. Prawnicy informują, że władze komunistyczne powiesiły wiele niewinnych osób.

● Poeta Kubański Armando Valladarez po 22 latach spędzonych w więzieniu na Kubie został uwolniony na osobistą interwencję Francois Mitteranda.

● Muammar Kadafi przybył z wizytą do Pekinu, jak podają źródła oficjalne, na zaproszenie premiera chińskiego Zhao Ziyanga. Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że celem wizyty Kadafiego może być zdobycie broni jądrowej dla Libu.

● Przedstawiciel Iranu domagał się usunięcia Izraela z Rady Generalnej ONZ.

● Argentyńczyk Hugo Gandara bada okoliczności śmierci osób, których masowy grób odkryto na cmentarzu na przedmieściach Buenos Aires. W masowym, anonimowym grobie znaleziono 400 ciał.

● Jak stwierdził przedstawiciel IRA, sierżant policji - protestant, uprowadzony przez członków organizacji w Belfaście, został "skazany na karę śmierci" i "egzekucję" wykonano.

● Silne trzęsienie ziemi miało miejsce w centralnej Kalifornii. Mimo dużej skali wstrząsów nie było dotąd informacji o poważnych szkodach.

Canadian Broadcasting Corporation otrzymała następujący list

Autor listu prosił o zachowanie anonimowości

The Director
Canadian Broadcasting Corporation
Toronto Ont.

Dear Sir

I am writing to you after viewing The Journal on 19 October 1982 (Kingston Channel 11) in which a substantial amount of time (about 10 minutes) was given to the advisor to Poland's Military Dictator General Jaruzelski. This person (Mr Gornicki) employed typical Marxist demagoguery to justify the actions of the ruling circles and to falsify the picture of the Polish political scene. Among other arguments accusations were made that the Solidarity movement never defended the interests of the working people and of being a VIOLENT opposition party. I understand the democratic principal adiator et alterpars however in this case there was no other side of the story. One of The Journal's leading newscasters who conducted the interview did not really attempt to balance this propaganda show by employing some commonly known facts (e.g. the fact that Solidarity neither practiced nor advocated violence as a political means).

The overall picture I received was that these lies and purposeful misinterpretations of facts which we heard from Warsaw should be taken at face value. At one point Mr Gornicki was even complimented as being a Polish Patriot. I hope that Canada does not have such patriots.

I know that the employees of the CBC are professionals who are aware of the lasting impressions left with the viewers following the presentation of a problem in a certain light. It is thus puzzling to me why you would make Mr Jaruzelski and his ZOMO boys look like genuine Polish patriots who are performing the hard task of saving Poland from the chaos of political confrontation (I call this the chaos of democracy).

The whole affair looks even more peculiar in view of the fact that the interview with Mr Gornicki was practically a repetition of an interview which he had in the nationwide radio program Cross Country Check up on Sunday October 17. The important difference was that on the radio he was interviewed in the presence of an expert on Polish affairs who easily refuted the material not based on facts and Mr Gornicki made a rather miserable impression. For some reason he was given a second chance by the CBC this time without any opponent.

If you believe in balanced free information I challenge you to give the same amount of coverage to one of the leading pro Solidarity spokesmen. Here are some suggestions:
Mr Jan Nowak Washington official of the Polish American Congress
Mrs Irene Lasota New York Committee in support of Solidarity
Mr Bogdan Cyminski Switzerland former Deputy Editor of Solidarność weekly
Mr Jakub Swietlicki Solidarity contact in Stockholm may now be reached in U.S.A. at (717) 755 5932

I look forward to your reply. Please do not hesitate to contact me if I can be of assistance in arranging the contacts.

W KANADZIE

● Minister rolnictwa Kanady Eugene Whelan spotkał się z sowieckim ministrem rolnictwa podczas 10-dniowej wizyty sowieckiej delegacji w Kładzie. Wizyta kanadyjska miała miejsce w ubiegłym roku.

Wartość wymiany handlowej między tymi krajami wynosi \$ 1,8 miliarda.

W ubiegłym tygodniu Sowieci, najwięksi kanadyjscy kontrahenci, zdecydowali się na zakup zboża wartości \$ 15 miliarda.

● Pożyczki na dom spadły w ubiegłym tygodniu poniżej 14% po raz pierwszy od 2 lat. Obniżkę do 13,75% ogłosił Royal Trust i Dominion Bank.

Przyczyną spadku oprocentowania jest spadek zainteresowania kupnem domów i obniżenie stopy procentowej w USA.

● Gubernator Generalny Edward Schreyer zdeponował czek wartości \$ 1 miliona na fundusz UNICEF. Pieniądze te przeznaczone są na pomoc dzieciom i matkom - ofiarom wojny w Libanie i opiekę zdrowotną w Etiopii.

● Premier Kanady Elliott Trudeau ustalił datę swej wizyty w Europie. Premier udaje się 8 listopada do Francji i Zachodnich Niemczech z 6 dniową wizytą. Na 5 listopada planowana jest centralna konferencja programowa Partii Liberalnej.

● W swych przemówieniach telewizyjnych które wygłosił w ubiegłym tygodniu premier Trudeau nie wprowadził nowych elementów programowych. Telewizyjną polemikę z premierem prowadzą Ed Broadbent i Joe Clark. Ten ostatni nie zamierza wystąpić dopóki minister Marc Lalonde nie przedstawi swego stanowiska w parlamencie.

● Wyniki ostatnich badań Gallupa. Coraz więcej Kanadyjczyków odczuwa pogorszenie swej sytuacji. 7 na 10 twierdzi, że po opłaceniu podstawowych wydatków ma znacznie mniej pieniędzy. Badania robione są na próbie losowej około 1000 ludzi.

● Poczta kanadyjska zapowiedziała 2 procent podwyżkę cen. Najbardziej na proponowanej podwyżce mogą ucierpieć drobne przedsiębiorstwa.

Propozycja spotkała się z ostrą krytyką ze strony przedstawicieli opozycji. Propozycja musi być przyjęta przez cały gabinet.

● Papież Jan Paweł II najprawdopodobniej nie odwiedzi Kanady przed wiosną 1984 roku, jak informuje sekretarz kardynała Cartera.

Brat Bradzman z archidiecezji Torontonskiej stwierdził że Ojciec Święty nie przyjedzie do Kanady zimą, gdyż jest ona tak ostra w tym kraju, że uniemożliwia wielkie zgromadzenie na wolnym powietrzu.

TYDZIEŃ W POLSCE

Dokończenie ze str 1

Dwoje dzieci, chłopiec i dziewczynka, niosło duży transparent z napisem **SOLIDARNOŚĆ**, pokryty czerwonymi plamami, jak gdyby zbrzydzany krwią. Transparent ten był niesiony przed trumną, został potem złożony na grobie Chłopiec i dziewczynka mieli małe odznaki ze słowem **Solidarnosc** napisanym czarnymi literami, zamiast jak zwykle czerwonymi.

Wielu młodych ludzi wspięło się na okoliczne drzewa i na mur cmentarny, by móc lepiej obserwować przebieg pogrzebu.

Kwiaty i wieniec składane na grób urosły w przeszło dwumetrowy stos.

Na jednym z transparentów pojawił się napis **SYNU ŚPIJ SPOKOJNIE W POLSKIEJ ZIEMI NA KTOREJ NIE DANO CI ŻYC W POKOJU**.

Na grobie umieszczono miały napis **W NOWEJ HUCIE ZOSTAŁA ZA NAS PRZELANA KREW KAŻDY JEST GOTOW ODDAC ZYCIE ZA SOLIDARNOSC**.

Księża i członkowie rodziny zamordowanego prosili przybyłych na pogrzeb aby rozchodzić się spokojnie po zakończonej ceremonii. Pogrzeb zakończył się bez incydentów.

Zachodni korespondenci zwrócili uwagę, że w pogrzebie Bogdana Włosika wzięło udział nieporównanie więcej ludzi niż w niedawnym pogrzebie Władysława Gomułki, byłego pierwszego sekretarza partii i że okazywano o wiele żywsze uczucia.

Podano nową wersję śmierci Bogdana Włosika. Pod kosciołem Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej w Nowej Hucie rozpoznano tajnego funkcjonariusza (MO lub SB). Zaczęto go ścigać, oddał dwa strzały, jeden z nich ranił śmiertelnie Włosika.

USIŁOWALI ZBURZYĆ POMNIK LENINA

W czasie gdy odbywał się pogrzeb Włosika, odległe o półtora kilometra śródmieście Nowej Huty okupowane było przez ZOMO. Pomnik Lenina strzeżony był przez patrol i otoczony nowym, żelaznym płotem. W ubiegłym tygodniu demonstrujący robotnicy usiłowali zburzyć pomnik.

Na Placu Centralnym i na sąsiednich ulicach zomowcy w hełmach, uzbrojeni w długie pałki, zatrzymywali i legitymowali młodych ludzi. W pobliżu stały długie szeregi zomowskich ciężarówek, autobusów i działek wodnych.

Miejscowa gazeta partyjna, w komentarzu na pierwszej stronie, przyjęła ton pojednawczy stwierdzając, że każda śmierć to tragedia i że nie powinno się wykorzystywać śmierci "tego młodego człowieka" po to, by wzniecać pożar. Emocje, upór i gniew nie rozwiążą problemów kraju. Nie jest możliwe rozwiązanie cokolwiek przy pomocy kamieni, pałek, lancuchów i gazu. Próbowmy wspólnie przekształcić nasze troski w nadzieję, stwierdził komentarz w nowohuckiej gazecie partyjnej.

GWAŁTOWNY ATAK KREMLA

NA KOSCIÓŁ W POLSCE MOSKWA, ŚRODA 20 PAZDZIERNIKA Tygodnik LITERATURNAJA GAZJETA, którym władze często się posługują dla przedstawienia swej oficjalnej linii, bez osłonek, gwałtownie zaatakował Kościół w Polsce.

Gazeta oskarżyła Kościół o "inspirowanie i finansowanie" przeciwników "władzy socjalistycznej" w Polsce. W oskarżeniu posłużono się wyjątkowo ostrymi sformułowaniami. Obserwatorzy dyplomatyczni stwierdzili, że w ciągu dwu ostatnich lat w prasie sowieckiej nigdy nie ukazał się podobnie gwałtowny atak na polski Kościół.

LITERATURNAJA GAZJETA stwierdziła, że zachodzą bezpośrednie powiązania między Kościołem a "kontrrewolucyjną" działalnością podziemia, które "nawołuje Polaków do strajków, sabotażu, a nawet do zbrojnego powstania".

Długi artykuł, zajmujący prawie całą stronę, stwierdził m.in. że proboszczowie podburzają parafian, którzy wychodzą z kościołów "naelektryzowani" i zamieniają się w "politycznych chuliganów". Gazeta stwierdziła, że sami księża osobście brali udział w demonstracjach w których popełniano "akty prawdziwego wandalizmu".

BANKIER I SZPIEG PRL PROSI O AZYL W USA

WASZYNGTON, PIĄTEK 22 PAZDZIERNIKA Władzom PRL spadł na głowę nowy skandal - szpiegowsko-dyplomatyczny. Amerykański dziennik NEW YORK TIMES ujawnił, opierając się na informacjach otrzymanych ze źródeł rządowych i z kontrwywiadu, że o azyl w USA zwrócił się **Andrzej Treumann**, zajmujący najwyższe stanowisko w przedstawicielstwie Banku Handlowego w USA a jednocześnie parający się szpiegostwem na rzecz komunistów.

Treumann wraz z żoną i córką znajdują się obecnie pod ochroną władz amerykańskich w rejonie Waszyngtonu. Sam Treumann jest przesłuchiwany przez CIA (Central Intelligence Agency) i FBI (Federal Bureau of Investigation).

Bank Handlowy w Ameryce Północnej zajmował się m.in. sprawami dotyczącymi większości długu PRL zaciągniętego na Zachodzie i wynoszącego ok. 26 milionów dolarów. Treumann mieszkał wraz z rodziną w Flushing, Queens, biuro miał na 405 Park Avenue na Manhattanie w Nowym Jorku.

PODWOJNE ZYCIE TREUMANNA

Jak pisze Howard Blum z NEW YORK TIMESa, wywiady z urzędnikami administracji, z przedstawicielami międzynarodowego środowiska bankierskiego i z sąsiadami Treumannów w Queens, pozwalają nakreślić sylwetkę Treumanna - skrupulatnego, pracowitego specjalistę w dzied-

zinie bankowości, prowadzącego podwójne życie - **BANKIERA I SZPIEGA**.

Z końcem lipca br. podwójne życie Treumanna zaczęło dobiegać końca. Przestał wtedy przychodzić do biura a w środowisku bankierów rozeszła się wiadomość, że Treumann zniknął, poinformowawszy przedtem przyjaciół, że kazano mu wrócić do Polski w sierpniu. Urzędnicy Banku Handlowego zaczęli informować klientów, że nie wiedzą gdzie się znajduje Andrzej Treumann. W tym samym czasie sąsiedzi w bloku mieszkalnym poinformowali, że nie widzieli nikogo z rodziny Treumannów od tygodnia.

Z końcem sierpnia Bank Handlowy wysłał do banków amerykańskich list zawierający jedno zdanie: "Mr. Treumann zakończył swą działalność jako nasz przedstawiciel w Stanach Zjednoczonych".

Urzędnik amerykańskiego Departamentu Stanu Charles F. Meissner, który brał udział w negocjacjach w sprawie długu PRL, określił Treumanna jako "bardzo miłego, otwartego" człowieka, który, jak się wydaje, sprawował raczej funkcję pośrednika a nie kogoś kto decydował o polityce. Bankier który znał Treumanna od kilku lat nakreślił podobną sylwetkę: "Styl i osobowość Andrzeja Treumanna były bardzo zachodnie. Miał szczyry, otwarty sposób załatwiania spraw i prowadzenia interesów, w zachodnim stylu, co kontrastowało z podstępny, nieszczerym stylem wschodnioeuropejskim. Denerwowało to jego twarde głowy przelozonych którzy nie lubili swobody i jaką poruszał się wśród ludzi Zachodu".

Wiceprezydent Girard Bank z Filadelfii Jan J. Więckowski powiedział, że Treumann wywarł na nim wrażenie człowieka "inteligentnego i agresywnego, dobrze władającego angielskim". Powiedział też, że Treumann zwierzył mu się, że jego zdaniem stan wojenny w Polsce to "zbędne rozszerzenie władzy politycznej".

WYSOKO POSTAWIONY SZPIEG

Urzędnicy rządu USA potwierdzili, że Treumann zwrócił się o azyl polityczny w Stanach. Stwierdzili, że sprawa jest dużej wagi, bo Treumann był w Nowym Jorku już od dwu i pół lat i był jednocześnie wysoko postawionym szpiegiem działającym na rzecz wywiadu PRL.

Wraz ze sprawą Treumanna wydłużała się lista wysoko postawionych osobistości PRL które zwróciły się o azyl w USA po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego. Znajduje się wśród nich były ambasador PRL w Stanach Zjednoczonych **Romuald Spasowski** i były ambasador PRL w Japonii **Zdzisław Rurarz**.

Dziennik NEW YORK DAILY NEWS wyraził przypuszczenie, że sprawa Treumanna wywoła nową falę ucieczek personelu dyplomatycznego PRL do Stanów Zjednoczonych.

Dokończenie - str 5

KONGRES POLONII KANADYJSKIEJ W QUEBECU I SPRAWY FINANSOWE

J. Basik

Na ostatnim zebraniu Zarządu Oddziału Koła Armii Krajowej w Montrealu, dyskutowana była sytuacja finansowa Kongresu Polonii Kanadyjskiej w Quebecu. Zarząd Kongresu wyszedł z dwoma projektami, których celem jest podbudowanie trudnej sytuacji finansowej Kongresu, a także zbudowanie stałego funduszu pod nazwą "Służba Polsce".

Rada Kongresu zaaprobowwała projekt Zarządu Kongresu na wniosek przedstawicieli Armii Krajowej, po gorącej dyskusji i przy wstrzymaniu się od głosowania pewnej grupy przedstawicieli organizacji należących do Rady. Pierwsza sprawa to podniesienie składki członkowskiej Organizacji należących do Kongresu z jednego na trzy dolary od członka należącego do Organizacji. Sprawa ta została odłożona do następnego posiedzenia Rady, pozostawiając czas Prezesom i Delegatom na zasięgnięcie opinii od członków lub Zarządów Organizacji. Zarząd Koła AK poparł ten projekt, mając na uwadze wzmoczoną działalność Zarządu Kongresu oraz fakt, że składka jednego dolara od członka została ustanowiona ponad 30 lat temu, a inflacja obniżyła wartość dolara prawie 10-cioкратно.

Druga sprawa gorąco dyskutowana to sprawa tak zwanego "Podatku-Służba Polsce" (nawet w dyskusji przeciwko projektowi wymieniano Carycę Katarzynę). Zarząd Kongresu podjął decyzję wprowadzenia stałego dobrowolnego opodatkowania się osób pochodzenia Polskiego na pomoc Polsce, wysokość podatku SŁUŻBA POLSCE równałaby się jednej dziesiątej tygodniowego dochodu brutto głowy rodziny rocznie, statystyczny średni zarobek tygodniowy wynosi \$360,00, dla uproszczenia najwyższy podatek wyniósłby \$36,00 rocznie od rodziny, osoby zarabiające poniżej średniej, emeryci, młodzież studująca, mogą mieć zniżoną opłatę zgodnie z ich dochodem.

Z otrzymanej sumy od każdego podatnika Zarząd Kongresu zatrzyma \$3 - na swą działalność, resztę przekazuje na fundusz "Służba Polsce", pieniądze z tego funduszu będą tylko użyte na potrzeby związane z Krajem jak wysyłka lekarstw, żywności, pomoc "Solidarności".

Celem pobudzenia Zarządów Organizacji do działania w tym kierunku, Zarząd Kongresu zniży składki organizacyjne do Kongresu, które mają wynosić po ewentualnym zatwierdzeniu przez Radę Kongresu 3 dolary, na przykład jeśli organizacja posiada 50 członków opłata do Kongresu będzie wynosiła 150 dolarów, jeśli natomiast uda jej się zwerbować 20-tu płatników podatku to opłata do Kongresu zostanie zmniejszona o 60 dolarów i wyniesie tylko 90 dolarów od organizacji.

Zarząd Oddziału Koła Armii Krajowej w Montrealu popiera tą inicjatywę Kongresu i apeluje do swych członków jak i Polonii tak zrzeszonej jak i niezrzeszonej w Organizacjach Polonijnych o przyłączenie się do tej tak wspaniałej akcji.

Nie sposób pominąć nazwiska prof. Bohdana Czarnockiego, który na czele Podkomisji Kongresu do tych spraw opracował bardzo przejrzyste odpowiednie Biuletyn, jak też i członkom całej Podkomisji należą się słowa uznania za ich wysiłek włożony w przygotowanie tak ważnego dla działalności Kongresu projektu.

DAR NA FUNDUSZ INWALIDZKI ARMII KRAJOWEJ

Najważniejszym zadaniem Montrealskiego Oddziału Armii Krajowej jest pomoc inwalidom AK, tym najbardziej poszkodowanym uczestnikom tego wielkiego zrywu zbrojnego, całą inicjatywą członków Koła idzie w tym kierunku, ostatnio przekazano na ten cel dużą sumę pieniędzy.

Zgodnie z życzeniem rodziny S.P. Stanisławy Kolada zamiast kwiatów na trumnę Zmarłej, złożyły dar na Fundusz Inwalidzki następujące osoby i instytucje:

Rodzina Porowskich	\$100 00
Concordia University (Libran)	\$70 00
T.H. Kuzmicka	\$50 00
Banque Nationale de Paris	\$50 00
B.S. Starowicz	\$40 00
B. Szpakowski	\$25 00
K.L. Słaboszewicz	\$25 00
T. Illaszewicz	\$25 00
J. Markiewicz	\$25 00
I. Petruszewicz	\$25 00
J. Pawlik	\$25 00
M. Kuzmicka	\$25 00
Lunny	\$25 00
M. Kielczewska	\$10 00
Marion Deterry	\$30 00
Johanne Plamondon Hicks	\$25 00
Federacja Kobiet Polskich	\$25 00
Komitet Pomocy Dzieciom	\$25 00
Razem	\$625 00



Zarząd Oddziału Koła Armii Krajowej w Montrealu składa na ręce męża Zmarłej Pana Dominika Kolada wyrazy współczucia z powodu straty Żony i działaczki społecznej na tutejszym terenie, oraz serdeczne podziękowanie za tak pozytywną inicjatywę i także serdeczne podziękowanie ofiarodawcom.

Zarząd Koła informuje także, że "Warszawska Noc Sylwestrowa", główna impreza, z której całkowity dochód jest przeznaczony na Fundusz Inwalidzki odbędzie się w nowym większym lokalu, szczegóły zostaną podane w późniejszym terminie.

ZA ZARZĄD KOŁA AK
Jan Basik prezes

USA NADAL BEDA PŁACIĆ**ODSETKI ZA DŁUG PRL**

WASZYNGTON, 25 X Rzecznik Białego Domu oświadczył, że prezydent Reagan upoważni rząd USA do dalszego płacenia odsetek za sumy które rząd PRL winien jest bankom amerykańskim i że decyzja ta ma na celu zapobieżenie ogłoszeniu bankructwa PRL. Ogłoszenie bankructwa zlikwidowałoby dług

LĘK ZAPANOWAŁ**W ZACHODNICH AMBASADACH****W WARSZAWIE**

WARSZAWA, 22 X Jak informuje korespondent NEW YORK TIMES'a, ambasady krajów uznanych za nieprzychylnie stanowisko wojennemu, padły ostatnio ofiarą kampanii intensywnego nękania i wniosły w związku z tym skargi do władz PRL

Kampania zastraszania zaczęła się latem, w ub. tygodniu znacznie się nasiliła 18 X w nocy o mur ambasady francuskiej rozbito butelki z różową farbą, w ten sam sposób potraktowano samochód francuskiego ośrodka kulturalnego

Dwa dni później w nocy trzy samochody ambasady USA, dające się bez trudu zidentyfikować (specjalne tablice rejestracyjne), zostały pomalowane żółtą farbą. Pocięte zostały opony samochodu ambasady zaparkowanego przed blokiem mieszkalnym pracowników ambasady. Dwa biura, amerykańskiej misji handlowej i misji rolniczej, zostały pomalowane w swastyki i znaki PLO.

Następnego dnia ambasada USA w Warszawie otrzymała telefon, że TO DOPIERO POCZĄTEK

W tym samym tygodniu w zamki siedmiu samochodów przed placówkami francuskimi wbite metalowe pręty a następnie je odłamano, tak ze samochodów nie dało się otworzyć

Francuska szkoła otrzymała anonimowy telefon grozący porwaniem francuskiego ucznia

Dokonano szeregu włamań w sposób wskazujący, że starano się stopniowo zwiększać presję psychologiczną. Czasem nic nie zostaje zabrane, lecz pozostawia się widoczne ślady włamania. We włamaniach do mieszkań amerykańskich dyplomatów przesuвано meble w inne miejsce, zamknięto kota na noc w łazience, przerzucano osobiste papiery i dokumenty lokatorów. W mieszkaniu francuskiego dyplomaty pozostawiono demonstracyjnie wyłamany zamek, nie ruszając poza tym niczego

Tydzień wcześniej do domu mieszczącego mieszkanie i biuro korespondentów NEW YORK TIMES'a wdarł się włamywacz uzbrojony w nóż. Ukradł pieniądze, ubrania, biżuterię, przeszukał osobiste papiery, zabrał kartę kredytową American Express i rachunek z nowojorskiej restauracji Tavern on the Green. Został obezwładniony przez pracowników biura, wezwano milicję, która przez 4 godziny robiła zdjęcia w budynku. Po pewnym czasie poinformowano biuro, że włamywacz został zwolniony i oczekuje na rozprawę z wolnej stopy. Poprzednio władze zapewniały, że nie zostanie zwolniony z aresztu, bo już poprzednio był karany za przestępstwa kryminalne

W okresie od lata ambasada USA w Warszawie zanotowała ok. 20 incydentów - włamań, kradzieży i niszczenia samochodów

Incydenty zaczęły się**po wystąpieniu Rakowskiego**

Incydenty dotyczące Francuzów zaczęły się wkrótce po oficjalnym wywiadzie prasowym wicepremiera Mieczysława Rakowskiego, któremu władze nadały wiele rozgłosu. Rakowski ostro krytykował politykę francuską wobec PRL, określając ją jako "jeszcze gorszą od amerykańskiej"

We francuskich kołach dyplomatycznych w Warszawie powiedziano korespondentowi NEW YORK TIMES'a, że incydenty to "forma opozycji" PRL wobec stanowiska Francuzów. Sądzi się, że chodzi o celowo zaplanowaną kampanię nękania

KANADYJSKI KONGRES PRACY W OBRONIE SOLIDARNOŚCI

Po bezprawnym zdelegalizowaniu naszego Związku przez marionetkowy Sejm militarnej junty, Biuro Informacyjne "Solidarności" w Kanadzie wystosowało teleks do Kanadyjskiego Kongresu Pracy. W odpowiedzi nadeszło oświadczenie zaaprobowane przez Prezydenta CLC Dennisa McDermotta

SOLIDARNOŚĆ NATCHNIENIEM ROBOTNIKÓW CAŁEGO ŚWIATA

Dwa lata temu byliśmy świadkami zyciostwa ducha wolności - powstały wolne związki zawodowe w Polsce. Od samego początku kiedy nasi polscy bracia i siostry utworzyli "Solidarność" w warunkach wrogiego ustroju, zbankrutowanego reżimu politycznego popieranego przez potęgę Związku Sowieckiego, ich Związek wzrósł do roli reprezentanta dążeń 10 milionów Polek i Polaków i był źródłem inspiracji dla ruchu robotniczego na całym świecie

HOŁD DLA STRAJKUJĄCYCH STOCZNIOWCÓW

Związek wyrósł ze strajku w Stoczni Gdańskiej, a porozumienie, które zakończyło rokowania stworzyło podwaliny dla ekonomiczno-społecznej odnowy w Polsce. Władze komunistyczne nigdy nie honorowały "Porozumienia Gdańskiego" ponad początkowe uznanie Związku, który to akt okazał się tylko wygrywanym na czasie. W dniu dzisiejszym pracownicy Stoczni strajkują ponownie i za ich odwagę należy im się nasz hołd

**KOMUNIKAT****"POLAK - WĘGIER, DWA BRATANKI"**

Na temat Światowej Federacji Polsko-Węgierskiej, wygłosi referat pan Stefan DOMZAL, Sekretarz Generalny w-w Federacji, były kapitan Brygady Karpackiej

Odczyt pt "Dążenia i cele Światowej Federacji Polsko-Węgierskiej", odbędzie się w środę dnia 17 listopada br o godz. 8-ej wiecz. SPK Koła Nr 20 - 206, Beverley St w Toronto

Wstęp \$3 00 od osoby w tym kawa i ciastko

Światowa Federacja Polsko-Węgierska istnieje w Stanach Zjednoczonych od 1965 roku i liczy setki członków

Prezesem Federacji, której siedzibą jest Chicago jest dr Karol Ripa b konsul R P

Zapraszamy serdecznie wszystkich na ten ciekawy odczyt

Z J Giera
Delegat na Kanadę
Zarządu Głównego Federacji

REŻIM OPIERA SIĘ NA CZOŁGACH

Wprowadzając stan wojenny w grudniu 1981 r władze nie tylko uwięziły tysiące członków bez sądu, lecz zademonstrowały również swoje lekceważenie dla usankcjonowanych prawem dążeń wszystkich Polaków działających poza obrębem rządzącej elity komunistycznej

W poprzednim roku nawet partia komunistyczna utraciła setki tysięcy członków, którzy włączyli się do ruchu związkowego "Solidarności"

Przez zaaranżowanie tzw. prawa do zdelegalizowania "Solidarności" przez marionetkowy Sejm, władze odrzuciły szansę odbudowy Polski i odzyskania przez porozumienie z "Solidarnością" pewnego kredytu zaufania. Zamiast tego, reżim bezpieczny w swoim bankructwie zdecydował się pozostać odizolowany, polegając na czołgach i karabinach odmówił narodowi polskiemu jego podstawowych praw należnych wszystkim ludziom na świecie

CLC NIE UZNA OSZUKAN-CZYCH ZWIĄZKÓW

Kanadyjski Kongres Pracy będzie popierał "Solidarność" oraz jego oficjalne struktury za granicą i nie uzna oszukańczych związków, które tworzą polscy komuniści sięgając do tradycji czasów leninowskich i stalinowskich

Jak zawsze pragnący widzieć Polskę przywróconą do równowagi ekonomicznej, w

pełni oddaną sprawę pokoju i godności wszystkich narodów, Kanadyjski Kongres Pracy wzywa władze polskie do opamiętania się. Nigdy nie jest za późno respektować prawa narodu i podać dłoń na zgodę

Władze powinny to uczynić przed 10-tym listopada - rocznicą rejestracji "Solidarności" przez Sąd Najwyższy, w dniu, w którym my w Kanadzie oraz robotnicy w Polsce zademonstrują swoje poparcie dla "Solidarności"

Naród Polski wykazał wytrwałość i oddanie stworzonym przez siebie związkom. Wartości te przetrwają. Jeżeli władze polskie pragną tego samego, powinny zwrócić się do społeczeństwa, a nie działać przeciw jego woli

ŻADNYCH KREDYTÓW DLA REŻIMU

Tymczasem jest dla nas rzeczą nie do pomyślenia, by zachodnie rządy używały zasobów wytworzonych przez ich własnych robotników, w celu udzielania kredytów reżimowi w Polsce. Co więcej, jest dla nas rzeczą odrażającą fakt, że reżim ten cieszy się prawem członkostwa w Międzynarodowej Organizacji Pracy przy ONZ, podczas gdy prawa robotników polskich są gwałcone. CLC będzie nawoływała do zawieszenia Polski w prawach członkowskich MOP
Ottawa, 13 10 82 r

Dyrektor Wydziału
Zagranicznego CLC
JOHN HARKER



ALDERMAN
CHRIS KORWIN-KUCZYNSKI

GŁOSUJ PONOWNIE

RADNY II-go OKRĘGU TORONTO

OBOWIĄZKOWY

DOŚWIADCZONY

ODPOWIEDZIALNY

1 Roncesvalles Avenue, 536-7661

W dniu 8 listopada pójdziemy do urn wyborczych, aby głosować na reprezentantów w Radzie miasta Toronto. Przed każdym takim wydarzeniem, należy się zastanowić na kogo głosować. Nas będą obchodzić kandydaci polskiego pochodzenia, bo oni najlepiej bronią naszych interesów i imienia polskiego

Solidarność

BIULETYN INFORMACYJNY

PIOSENKA DLA REGIONU DOLNOSŁĄSKIEGO



Najbardziej ze wszystkich
Zal mi Frasyńniuka
Od sobotniej nocy
Milicja go szuka
Szuka w krzakach, szuka w borze
W całej polskiej ziemi
Nikt jej kurwa nie pomoze
Swoi między swemi
Razem z nim zniknęty
Składki robotnicze
Bo panowie z SB
Chcieli je "pożyczyć"
Przepadł Piniór, przepadł Władek
I milionów kupa
-niegiem ślady ich zawiato
WRON-1e marznie dupa
Jak pomarznie to i zdechnie
Wolność nam zaświta
Czy odpowiem przed Jurczykiem?
Pan generał pyta

TAKTYKA WALKI Pełna samorządność jest naszym celem nad-
Jej realizacja zakłada walkę o
doraźne cele cząstkowe, w trakcie której
możemy pertraktować z władzą Istnieje przekonanie, że jak się przeciwnikowi odmówi racji zasadniczych, to nie można z nim rozmawiać Tak jednak wcale być nie musi Wiadomo przecież, że często przeciwnicy rozmawiają ze sobą, bo zmusza ich do tego sytuacja Przykładem są pertraktacje wojenne, a my w końcu też mamy wojnę Mimo, że odmawiamy władzy prawomocności, to możemy z nią rozmawiać jak dwie realne siły Trzeba tworzyć taką sytuację, by przeciwnik sam był zainteresowany w rozmowach Zabieganie o rozmowy poprzez przedkładanie listy ustępstw na pewno do rozmów nie doprowadzi Wzmacnia to tylko stanowisko przeciwnika i osłabia nasz ruch Cząstkowe ustępstwa władzy można uzyskać wyłącznie wskutek różnorodnych form nacisku, których podstawą musi być zorganizowane w strukturach środowiskowych, grupowych i zakładowych społeczeństwo podziemne Tylko systematyczne działanie nękające przeciwnika, uzupełniane w razie konieczności o silne akcje ogólnokrajowe /strajki, demonstracje uliczne/ mogą stworzyć korzystny dla nas układ sił Do stałych, codziennych, nie w pełni przez wszystkich członków Związku docenianych, a przeciw skutecznym form nacisku na władzę należy między innymi

- przeciwstawienie się łamaniu praworządności i obrona represjonowanych,
- bojkot godzących w interesy społeczne zarządzeń reżimu
- piętnowanie kolaboracji,
- prowadzenie akcji informacyjnej i propagandowej, w tym także w środowiskach-bastionach reżimu /MO, WP, aparat partyjny, sądownictwo/
- demaskowanie aktów bezprawia wobec własnego społeczeństwa i zagranicy,
- egzekwowanie formalnie należnych praw obywatelskich

Wypracowanie zróżnicowanych form nacisku przez poszczególne środowiska i grupy zawodowe stanowi niezbędny element budowania własnej samorządności Opublikowanie takiego programu działania, który uwzględniłby specyfikę danego środowiska jest obowiązkiem i moralnym obowiązkiem każdej grupy społecznej Zadanie to zostało już częściowo wykonane przez niektóre środowiska /kodeksy honorowego postępowania w stanie wojennym artystów plastyków, aktorów, dziennikarzy/ Ze swej strony Tymczasowa Komisja Koordynacyjna "Solidarność", która przedstawiła już swój program tworzenia społeczeństwa podziemnego, wystąpi w najbliższym czasie z konkretnymi, bardziej szczegółowymi propozycjami prowadzenia dalszego oporu

Wrocław, 25 września 1982

sądownictwo

Minister Sprawiedliwości w teleksie z dnia 1 września polecił prezesom sądów, aby w sprawach politycznych karać "z całą surowością", jeśli brak dowodów - nie uwiniać, lecz odsyłać prokuratorowi "do uzupełnienia", składać codzienne meldunki o wyrokach w tego typu sprawach

Na zebraniu w warszawskim Sądzie Wojewódzkim /na przełomie sierpnia i września/ przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości wygłosił do zebranych sędziów mowę krytykującą ferowanie wyroków uniewinniających lub zbyt łagodnych, "nie zgodnych z wymogami chwili" Stwierdził, że Warszawa i Kraków są ośrodkami dywersji "Solidarność" w sądownictwie i że "władze się z tym uporać" Groził czystką

14 września prezes sądu J. Wierczok zapowiedział weryfikację i zwalnianie tych sędziów, którzy nie chcą się podporządkować zarządzeniu o "surowym karaniu w sprawach politycznych"

Sędziemu K. Kaube /18 lat pracy w sądzie/, który po 13 grudnia nie wystąpił z "Solidarność" podłożono do akt oddawanych w sekretariacie koperę z trzydziestoma ulotkami KOS Na tej podstawie prezes sądu wystąpił do ministra sprawiedliwości o odwołanie go ze stanowiska Czterdziestu sędziów podpisało petycję przeciwstawiającą się tej decyzji

FRASYŃNIUK WŁADYSŁAW

o. Stanisława, nr. 25. II. 1954 r., C.A.E.
Wrocław ul. Sienkiewicza 131 n. 3.

wzrost 175 cm, średnia budowa, ciemne włosy, ciemne oczy, prosty, miał sumiaste włosy.

Kontakty

rodzina - Wrocław ul. Żelazna 51 n. 2
Frasyńnik Józef - Wrocław ul. Curie Skłodowskiej 49 n. 4
Jędrzyka Tadeusz - Wrocław pl. Kościuszki - n. 4
Socha Józef - Wrocław ul. Pomnikowa 51. n. 6
Berwick Józef - Chęrzów k. Zięt. c. ul. Wrocław
Sawicki Marjan - Chęrzów k. Chęrzów ul. Wrocław

Kopia listu gończego za Władysławem Frasyńnikiem

WŁADYSŁAW FRASYŃNIUK

"Przewodniczący liczącego ponad milion członków Dolnośląskiego Regionu "Solidarność" ma 28 lat, jest kierowcą-mechanikiem, ma żonę i dwie córki

Był współorganizatorem strajku w Sierpniu '80 potem zaś rzecznikiem prasowym MKZ we Wrocławiu Od lutego 81 pełnił funkcję przewodniczącego MKZ wreszcie wybrany został przewodniczącym Zarządu Regionalnego

Uniknąwszy internowania, 15 grudnia powró-

cił do Wrocławia /warto przypomnieć - przewieziony przez kolejarzy w zapłombowanym wagonie z Gdańska do wrocławskiej Fabryki Wagonów IAFANAG/ gdzie zaczął organizować podziemne struktury "Solidarność"

22 kwietnia br wszedł w skład Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej "Solidarność"

Aresztowany 5 października 1982 r
Poniżej drukujemy tekst Władysława Frasyńniuka, ostatni, który napisał przed aresztowaniem

list otwarty do członków "solidarność"

WŁADZA Władza w naszym systemie państwowym nie pochodzi z wyboru, a więc jest władzą nieprawomocną Nieprawomocny jest Sejm pochodzący z partyjnej nominacji i nieprawomocna jest władza wykonawcza, czyli rząd W szczególności nielegalna jest partyjno-wojskowa junta generała Jaruzelskiego, opierająca się na jawnej użurpacji niemaskowanej nawet, jak dotychczas, wyborczą farsą przez marionetkowy Sejm, niezgodnie z własnym ustawodawstwem Podstawowy paradoks stanu wojennego polega na tym, że nie posiadająca mandatu społecznego, a więc nielegalna władza zawiesiła dzieciomilionowy legalny, bo oparty na autentycznych wyborach, Związek Próby zastraszenia narodu doprowadziły do całkowitej niemal utraty oparcia reżimu w społeczeństwie Agonię reżimu widać wyraźnie w beznadziejnych wysiłkach organizowania popierających go fasadowych komitetów społecznych Nie znaczy to jednak, że wystarczy jednorazowy bohaterki zryw narodowy, by sytuacja zmieniła się radykalnie na naszą korzyść Jeśli bowiem dążymy do trwałych przekształceń polityczno-społecznych, a nie do chwilowego zwycięstwa i jeśli chcemy budować prawdziwe, samorządne, niepodległe społeczeństwo, to czekają nas jeszcze lata uporczywej walki

"SOLIDARNOSC" "Solidarność" w pierwszej fazie swego istnienia, czyli jako jawnie działający w systemie totalitarnym niezależny związek zawodowy, wyzwoliła inicjatywy społeczne, nauczyła samoorganizacji i wytworzyła trwałe więzi międzyśrodowiskowe i grupowe W drugiej, październikowej fazie kieruje oporem i buduje tajne, podziemne struktury organizacyjne Obecnie stoją przed nami dwie możliwości albo znajdziemy w sobie dość sił, by oprzeć się systemowi i stopniowo wywalczyć pełną samorządność społeczną, albo przekształcimy się w kolejną organizację fasadową uznając wszystkie, najbardziej zakłamane założenia systemu Wybierając to drugie zdradzimy podstawowe wartości, których realizacji służy cały

nasz ruch społeczny, wartości takie jak wolność, sprawiedliwość społeczna, niezależność jednostkowa, grupowa i państwowa Nadzieja na szybkie uzyskanie możliwości prowadzenia jawnej i prawdziwie niezależnej działalności związkowej w ramach tego samego niezmiennego systemu politycznego jest niebezpiecznym samooszustwem odbierającym motywację do długofalowej walki Nie po to przeciwnik wprowadził stan wojenny, by teraz z własnej woli cofnąć się na dawne pozycje Walka o normalną działalność Związku musi być równoznaczna z wymuszana przez nas stopniowo likwidację partyjnej dyktatury

CEL WALKI Poprzez wprowadzenie stanu wojennego władze udowodniły, że niemożliwe jest istnienie samorządnych związków zawodowych w nie-samorządnym społeczeństwie Zatem budowa społeczeństwa samorządnego wysuwa się dziś na plan pierwszy jako naczelną cel walki Jest to jedyna szansa na uratowanie i odrodzenie narodu zniszczonego przez system totalitarny Wywalczenie pełnej samorządności wymaga jasnego wytknięcia za-sadniczych fałszów, na których opiera się dotychczasowa dyktatura Pierwszym fałszem to teza o reprezentatywności partii w stosunku do klasy robotniczej Drugi fałsz to wyborcza farsa i Sejm, który nie jest ani wybrany, ani nie jest władzą najwyższą Fikcyjna niezależność najwyższego organu przedstawicielskiego aż do szczebli najwyższych Uczciwe wybory Sejmu i wszelkich innych organów przedstawicielskich to podstawa prawdziwej samorządności Walka o wolne wybory, o rządy legalnej reprezentacji społecznej musi być głównym, jasno określonym środkiem do osiągnięcia naszego celu nadrzędnego Rezygnując z takiego działania przyczyniamy się do maskowania najbardziej zakłamej istoty naszego systemu Zaniechanie walki o samorządność społeczną doprowadzi do zwyrodnienia naszego ruchu lub do jego zupełnego załamania, bądź do wybuchu

EUROPA WSCHODNIA

Represje w Czechosłowacji

W Pradze czeskiej zjawisko to określają jako "druga kultura", korespondenci zachodni piszą o "podziemiu kulturalnym" Chodzi o grupę muzyków, malarzy, pisarzy, intelektualistów i wydawców działających poza cenzurą, którzy od czasu do czasu spotykają się w niektórych małych klubach i nocnych lokalach Pragi

"W PRADZE ZAPANOWAŁ LĘK "

Dla ludzi praskiego "podziemia kulturalnego" nastały teraz ciężkie czasy Po odwiedzinach w Czechosłowacji Brendan Murphy napisał w torontońskim GLOBE AND MAIL o surrealistycznym, kafkowskim lęku, który stał się ich chlebem codziennym. W ciągu ostatnich dwu lat bardzo się nasiliła presja STB - służby bezpieczeństwa, aresztowania i pobicia skłoniły szereg osób do emigracji pod przymusem, w lęku o życie i zdrowie.

Uczestników nocnych spotkań STB wzywa na przesłuchania Grozi

Ośrodkiem "drugiej kultury" jest muzyczna grupa rock-owa PLASTIC PEOPLE OF THE UNIVERSE W ostatnich miesiącach wyemigrował do Austrii czołowy artysta grupy Vratislav Barbenc, saksofonista i autor liryczny STB wielokrotnie go przesłuchiwało, straszło i biło

UKARALI WIEZIENIEM

Ivan Jirous został skazany na 3 1/2 roku w więzieniu o najostrzejszym reżimie. Oskarżono go o współudział w wydawaniu nielegalnego pisma VOKNO ("Okno") poświęconego kulturze oraz o posiadanie marihuany Na kilka tygodni przed aresztowaniem w jednym z praskich barów odczytał publicznie własny wiersz o brutalnej napaści policji na dysydentkę, w obecności tajnych agentów STB W 1974 roku ukarano go za publiczne wykonanie w barze satyrycznej piosenki antysowieckiej oraz za to, że zamiast jeść z talerza, posłużył się jako talerzem pierwszą stroną partyjnego dziennika RUDE PRAVO.

Kierownik grupy, człowiek który był główną siłą napędową "podziemia" - historyk sztuki

Grupa nadal prowadzi próby, ale dalsze koncerty są wykluczone PLASTIC PEOPLE powstał w 1968 roku w okresie PRASKIEJ WIOSNY W latach 1970-tych odmówili zmiany repertuaru na żądanie władz i zabroniono im publicznych występów Występowali tylko na weselach i innych prywatnych imprezach

SAMIZDAT NADAL DZIAŁA

Po represjach które po 1977 roku spadły na sygnatariuszy KARTY 77, każdy koncert PLASTIC PEOPLE powodował oficjalne sankcje, które stały się coraz surowsze

Filozof i b rzecznik Karty 77, Ladislav Hejdanek jest zdania, że nacisk na konformizm w dziedzinie kultury jest produktem ubocznym powszechnego rozczarowania do marksizmu po inwazji sowieckiej na Czechosłowację w 1968 roku "Nikt już w to nie wierzy A skoro nikt nie wierzy, to każdy musi się podporządkowywać Porozory stają się bardzo ważne"

Uczestnicy podziemia nadal się spotykają w winiarni U SUPU w Pradze, w nocnym lokalu Bystrica, lecz żyją teraz w ciągłej obawie, że dni ich są policzone Wielu wyemigrowało

Samizdat praski nadal jednak działa Krąży przepisywane przez kalkę na maszynie traktaty filozoficzne, magazyny kulturalne, wszelkiego rodzaju teksty których cenzura władz nie pozwoliłaby opublikować oficjalnie

SOLIDARNOŚĆ LIPIEC 1980 - PAŹDZIER- NIK 1982

Chronologia wydarzeń od strajków, które doprowadziły do powstania Solidarności - do delegalizacji związku 8 października 1982 roku 1980

* 2 lipca Warszwscy robotnicy strajkują w proteście przeciw podwyżkom cen mięsa, domagają się podwyżki płac W następnych dniach strajki wybuchają w wielkich zakładach przemysłowych w całym kraju

* 17 lipca W Lublinie 80 tysięcy pracowników przyłącza się do strajku powszechnego Wojsko przejmuje obsługę podstawowych usług miejskich

* 14 sierpnia Robotnicy przejmują stocznię im Lenina w Gdansk. Jeden po drugim zakłady pracy na Wybrzeżu przerywają pracę

* 24 sierpnia Władze zgadzają się negocjować ze strajkującymi

* 5 września Niezależne związki zawodowe łączą się w ogólnokrajową organizację związkową - Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność



* 10 września Solidarność wzywa do wolnych wyborów do sejmu i do terenowych rad narodowych

* 23 października Godzinny strajk ogólnokrajowy Władze zapowiadają użycie siły zbrojnej dla uśmierzenia niepokojów w kraju

* 2 grudnia ZOMO przy wsparciu wojska przeprowadza atak helikopterowy na strajkującą szkołę oficerską straży pożarnej w Warszawie Usuwa 200 strajkujących, bez rozlewu krwi



1981

* 24 stycznia Demonstracje z udziałem milionów dla poparcia żądania pięciodniowego tygodnia pracy wysuniętego przez Solidarność

* 7 marca Solidarność informuje, że Służba Bezpieczeństwa i nieznani sprawcy atakują, nękają i biją jej członków

* 27 marca Czterogodzinny strajk powszechny w całym kraju w proteście przeciw policyjnym atakom na działaczy Solidarności Największa zorganizowana demonstracja w historii PRL

* 12 maja Władze uznają Solidarność wiejską Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych - Solidarność

* 12 grudnia Na spotkaniu w Gdansk przywódcy Solidarności proponują przeprowadzenie przez związek ogólnokrajowego referendum w sprawie wotum zaufania dla premiera Wojciecha Jaruzelskiego, utworzenia tymczasowego rządu i przeprowadzenia wolnych wyborów

* 31 sierpnia Pokojowe demonstracje w drugą rocznicę Solidarności w wielu ośrodkach w Kraju ZOMO i MO brutalnie atakują demonstrujących Są ofiary śmiertelne * 8 października Władze delegalizują Solidarność i inne związki zawodowe



13 grudnia General Jaruzelski wprowadza w Polsce stan wojenny Lech Wałęsa zostaje "internowany"

* 14 grudnia Stany Zjednoczone zawieszają pomoc gospodarczą dla PRL w wysokości 100 milionów dolarów, w tym dostawy paszy i zboża Wprowadzają sankcje gospodarcze wobec Sowietów za ich udział w pogromie w Polsce 1982

* 1 stycznia Papież Jan Paweł II wyraża poparcie kościoła dla zawieszanej przez władze stanu wojennego Solidarności

* 8 stycznia Władze podają, że przy wprowadzaniu stanu wojennego 17 osób straciło życie

* 30 stycznia Międzynarodowy Dzień Solidarności Z inicjatywy St. Zjednoczonych setki milionów na świecie oglądają program telewizyjny protestujący przeciw stanowi wojennemu w Polsce W Gdańsku aresztowanie 205 protestujących przeciw drastycznym podwyżkom cen żywności

* 28 kwietnia Władze ogłaszają zwolnienie tysiąca "internowanych", wśród nich J Kulaja, przewodniczącą Solidarności wiejskiej Nadal "internowanych" jest kilka tysięcy

* 1 maja Demonstracje przeciw władzom stanu wojennego Władze ponownie wprowadzają godzinę policyjną

* 8 czerwca Służba Bezpieczeństwa znajduje tajny nadajnik Radia Solidarność w Warszawie

* 7 sierpnia Władze wykluczają możliwość rychłego zwolnienia Lecha Wałęsy

13 sierpnia ZOMO rozbija wielotysięczne demonstracje Solidarności w Gdansk i w innych miastach, w ósmą miesięcznicę stanu wojennego

WYBIERZ ALTERNATYWĘ

Najbliższe referendum w Toronto dotyczyć będzie "rozbrojenia nuklearnego"

Antypacyfistyczna organizacja o nazwie Kanadyjska Koalicja Pokoju przez Siłę (Canadian Coalition For Peace Through Strength) zorganizowała kampanię przeciw legalności referendum, którego idea pojawiła się dzięki silnym naciskom dynamicznego, potężnego ruchu antynuklearnego

Członkowie organizacji uważają, że głosowanie za rozbrojeniem może doprowadzić do osłabienia wolnego świata, a w konsekwencji doprowadzić Sowietów do kolejnej imperialnej wojny. Jedynie równowaga zbrojeń może zapewnić bezpieczeństwo

Autorzy kampanii uważają również, że organizowanie antynuklearnego głosowania jest stratą pieniędzy, pogłębiającą nasz narodowy deficyt 14 000 dolarów z kieszeni podatnika ma być przeznaczona na ten cel. Stworzono w tym celu posadę koordynatora dla ponad 50 grup pacyfistycznych

Członkowie Koalicji liczą szczególnie na poparcie ze strony środowiska polskiego, gdzie doświadczenie sowieckiej ekspansji są szczególnie bolesne

Autorem plakatu, z którego rysunki publikujemy obok jest polski grafik

Napis na plakacie głosi
Głosuj NIE
wobec jednostronnego
rozbrojenia
lub
wybierz pacyfistyczną
alternatywę

Blisze informacje

CANADIAN COALITION FOR

PEACE THROUGH STRENGTH

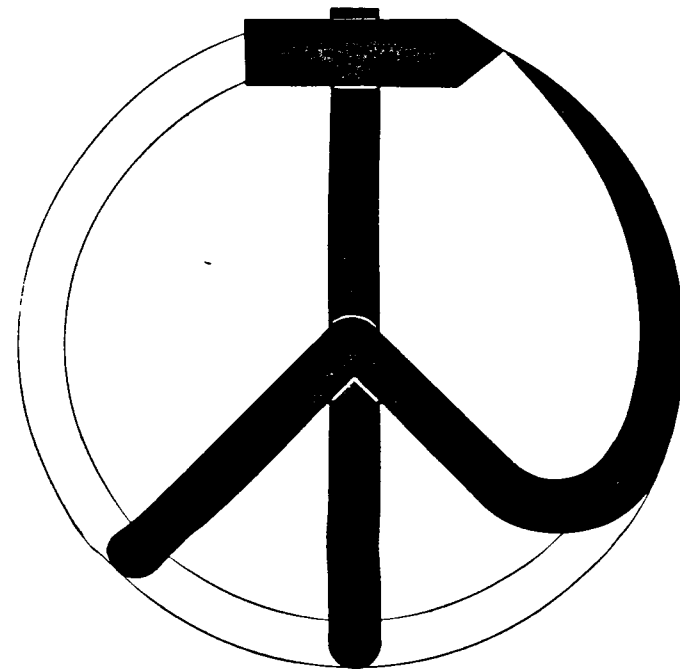
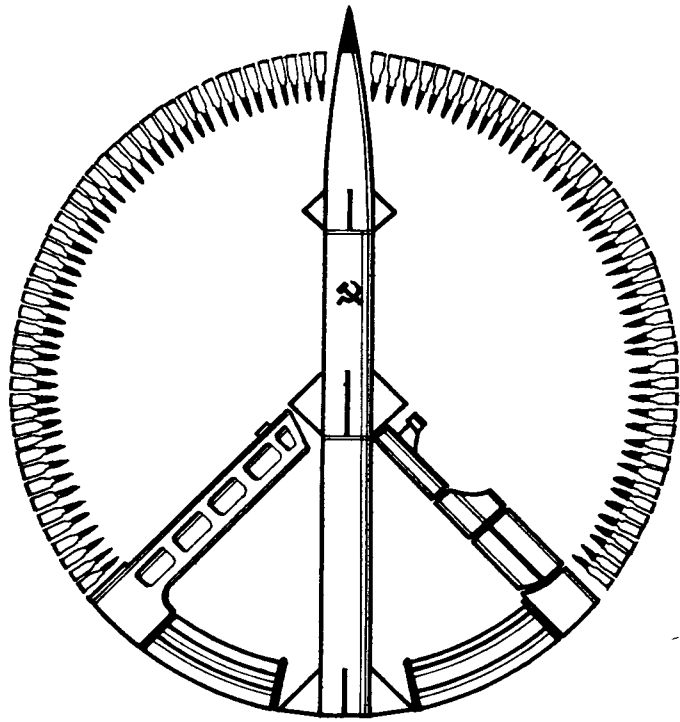
P O BOX 5457 STATION 'A',
TORONTO ONTARIO M5W 1N7

Badania Gallupa opublikowane w czerwcu 1982 w Toronto Star zawierały m in następujące pytanie

"Zalóżmy, że musisz wybrać między walką z użyciem broni atomowych lub poddanie się władzy komunistycznej. Co byś wybrał?"

Wynik był zaskakujący. Kanadyjczycy są bardziej skłonni od mieszkańców innych krajów do zaakceptowania niewolnictwa, mimo, iż mają dużą szansę ocalenia swego życia. Pociągając fakt, że na świecie proporcjonalnie mniej osób wybrało by życie pod jarzmem sowieckim, niż głosuje na partie komunistyczne w swych krajach

A oto tabelka porównawcza



	Lepiej walczyć w wojnie nuklearnej	Lepiej dać się zdominować
U S A	83%	6%
Szwajcaria	77%	8%
Wielka Brytania	75%	12%
Niemcy Zachodnie	74%	19%
Francja	57%	13%
Dania	51%	17%
Włochy	48%	17%
Belgia	45%	14%
Kanada	40%	25%

Z PRASY REŻIMOWEJ

Herbata nadal rarytasem

(P) (INFORMACJA WŁASNA) 5 lipca br podwyższono cenę herbaty — ku naszej wygodzie zresztą, która miała polegać na tym, że herbatę po wyższej cenie będzie można kupić. Nie miało się tak stać od razu, następnego dnia, lecz po paru tygodniach, kiedy to ludzie pozbawieni przez jakiś czas tego artykułu — zaspokoją swoje potrzeby

Mineło kilka nie tygodni a miesięcy, i herbata, zwłaszcza od marki „Madras” wzwyz — jak była, tak jest rarytasem, który można czasem zdobyć. Nie leży na półkach i nie czeka na klienta, tak jak to zapowiadano. Jak długo będzie więc jeszcze trwało to docieranie się podaż z popytem? Czy jeszcze ciągle robimy z herbaty zapasy, czy też była to jeszcze jedna metraflowa operacja, jak ta z owym legendarnym chrupiącym bułeczkiem?

JAJKO MINISTRA

W TELEWIZYJNYM przekazie ze spotkania członków rządu z załogą warszawskich Zakładów im Waryńskiego (maszyny budowlane) emocji było sporo. Pracownicy stawiali przedstawicielom władzy pytania niejednokrotnie nerwowe, podchwytliwe, agresywne, czasem może demagogiczne lub złośliwe. Tak zresztą wolno w szerszej otwartej dyskusji

Uczestniczący w spotkaniu wicepremier Komender, odpowiadał na pytania z głęboką troską, taktem, powagą i wyrozumiałością. Wiadomo jeszcze przez długi okres wielu z nas niełatwo będzie powiązać przysłowiowy koniec z końcem, rzecz w tym, aby stan ten trwał jak na krócej, rzecz w tym, aby na to wżądanie znaleźć jak najlepszy sposób

Aliscy w pewnym momencie rozmowy w hali Zakładów im. Waryńskiego poprosił o głos, zwracając się do ministra Krasińskiego jeden z brygadzystów. Przedstawił on ministrowi następujący rachunek kosztów utrzymania jego rodziny trzyosobowej (on plus żona plus niepracująca żona) Na śniadanie trzy

jajka po 20 zł, trzy litry mleka, bochenek chleba, obiad w barze mlecznym trzy razy po 65 zł, na kolację trzy jajka, dwa litry mleka bochenek chleba. Tak kalkulując codzienne wyżywienie z ponad 12-tysięcznych zarobków brygadzysty zostaje mu ok. 600 zł miesięcznie

— Jak w tej sytuacji mam być z rodziną, panie ministrze Krasiński? — zapytał ku uciesze sali, brygadzysta

— Po prostu — odrzekł minister Krasiński — odżywcze się za drogo. Z badań wynika, że na obywatela przypada w statystycznym spożyciu nie jedno jako dziennie, ale 0,6 jajka, nie litr mleka ale średnio 0,3 litra mleka. Tak więc, wymakło z konkluzji, należy odżywiać się taniej i można taniej

Przywykliśmy od wielu miesięcy dyskutować nawet z najwyższymi władzami szczerze, ostro i otwarcie, jak się zwykło mówić — walić prawdę prosto z mostu. I to bardzo dobrze. Taka jednak jak wyżej przytoczona wymiana zdań zakrawa na demagogię. Bo do pierwsze rachunek brygadzysty

skonstruowany został demagogicznie. Jajko nie zawsze kosztuje 20 zł i obiad niepracująca żona może ugotować w domu taniej niż za (przeciętnie) 195 zł i tak dalej i tak dalej.

Wie o tym przedstawiający kalkulację brygadzysta i słuchająca wymiany zdań załoga widzów przy telewizorach i minister Krasiński. Jednak sam problem budżetu rodziny, aktualne płace i dziś obowiązujące nas ceny są problemem tak dalece poważnym, tak dla tysięcy ludzi trudnym ze zartobliwie — żeby nie powiedzieć demagogicznie — odbicie przez ministra piłeczki przy pomocy zaproponowania ciężko pracującemu człowiekowi 0,6 jajka i 0,3 litra mleka na śniadanie i kolację jest mało śmieszne, a może być irytujące. Ponieważ powodów do irytacji mamy wszyscy i my przeciętni obywatele i ministrowie pod dostatkiem — wydać się, że powodów dodatkowych nie powinny nam dostarczać takie i podobne repliki. Nawet uwzględniając bezsporny fakt, że nikt nie zazdrości ministrowi Krasińskiemu jego roli, uwzględniając fakt, że nikt by się chyba z nim na funkcję nie chciał zamienić

ANDRZEJ TUMALIS
„Interpress”

WYCIE WARSZAWY NR 236,
19 PAŹDZIERNIKA 1982 R.

Ocena wydarzeń w Nowej Hucie

18 bm. obradował w Krakowie — pod przewodnictwem prezydenta miasta Józefa Gajewicza — Wojewódzki Komitet Obrony, uczestniczył w nim komendant główny MO gen. bryg Józef Bejma, komisarz — pełnomocnik KOK gen. bryg Leon Sulima oraz przedstawiciele załóg kilku największych zakładów pracy Krakowa, m. in. Huty Lenina, „Mostostalu” i Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji. Tematem obrad była ocena wydarzeń w Nowej Hucie oraz działania mające na celu przywrócenie spokoju w tej dzielnicy Krakowa.

Scenariusz wydarzeń — podkreślano — jest za każdym razem podobny, udane niestety próby przeniesienia miejsca rozruchów na osiedla mieszkaniowe (w zakładach pracy prowodyrzy są już zbyt dobrze znani) wzrastająca agresja, wandalizm, używanie coraz bardziej niebezpiecznych środków do walk z siłami porządkowymi kamieniami, śrubami, butelkami z benzyną, wyrzucaniem z pociskami metalowymi.

Dziś — powiedział dyrektor naczelny HIL Inż. Eugeniusz Pustowka — w kombinacie załoga nie strajkuje z podziwu godną rytmicznością wykonuje plany. Do demonstracji na ulicach dzielnic wciągają hutników ludzie z zewnątrz — powiedział robotnik kombinatu Józef Ziemiński zaś I sekretarz Komitetu Dzielnicowego partii Nowa Huta Zdzisław Kosajski dodał: nasza dzielnica stała się poligonem doświadczalnym sił opozycyjnych tu jest wielki zakład pracy wielkoprzemysłowa klasa robotnicza tu z całą ostrością występują nabrzmiałe od lat niezalutwione problemy społeczne tu wreszcie przeciętna średnia wieku mieszkańców jest bardzo niska — zaledwie 32—33 lata, 15 tys mieszkańców to lokatorzy hoteli robotniczych

Uczestnicy narady krytycznie ocenili dotychczasowy brak umiejętności przeciwdziałania zamieszkom „w zarodku”, częste minimalizowanie wydarzeń, nieujawnienie przed opinią publiczną, kto rzeczwiście jest prowodyrem zajść

Komendant Główny MO gen. bryg Józef Bejma podkreślił: nie jesteśmy zwolennikami rozwiązań siłowych, zwłaszcza na ulicy, po której chodzą przebiegli — obok awanturników — zwykli ludzie, pragnący żyć w spokoju. Społeczeństwo musi s nami współdziałać, musimy zrozumieć, że to nie milicja jest stroną agresywną, nie ona wznosi barykady — te na ulicach i te w świadomości obywateli tego kraju

Wojewódzki Komitet Obrony podjął szereg konkretnych decyzji porządkowych związanych z przywróceniem normalnego życia Nowej Huty (PAP)



BEZ TYTUŁU I BEZ WSTYDU

Wypada szczerze i głęboko współczuć wszystkim tym, którzy w celu podbudowania swego Ego (w oczach własnych i innych) muszą wykonywać różne ekwilibrystyczne kroki. Nie należy zazdrościć osobom, które w celu dowartościowania własnej osobowości muszą odbywać peregrynacje w orwellowsko-mrozkowską krainę absurdu

Cena jest duża nie tylko w wartościach monetarnych. Na miejscu narazony jest na różne restrykcje, które oponenci nazywają szykanami a zwolennicy ładu rozporządzeniami. Odgórne ustalenia wyznaczają godzinę o której należy znaleźć się w miejscu zamieszkania, podobne przepisy regulują gdzie i kiedy wolno się przemieszczać albo z kim i kiedy rozmawiać telefonicznie, nie mówiąc już o treści dialogu, który zawsze dla dobra instancji wyższej może być zakończony rozłączeniem. Różne sprawdziany tożsamości mogą być bardzo pomocne dla schizofreników, którym w ten sposób przypomina się kim (i gdzie są) natomiast osobę o normalnej strukturze psychicznej jest w stanie nie wprawiać, ale wy prowadzić z równowagi

Kolędników gwiazdy pięcioramiennego jacy w dość przerzedzonym w tym roku pochodzie udają się na wschód nie należy atakować, oskarżać, ostracyzować towarzysko ani bojkotować to są naprawdę biedni ludzie jacy i na miejscu i po powrocie dostają za swoje. Należy zgodnie z chrześcijańskim duchem wyrazić ubolewanie, że idąc po dobrej drodze (choć w złym kierunku) zblądził. Cóż jest winien polonijny emeryt, u którego resztki męskości jest w stanie odkryć i rozbuździć tylko pani Lula z hotelu "Forum" albo pani Dziunia z pod "Victorii". Rzeczywiście wygodniej (i w sumie taniej) było-by doko-

nać takich odstępów na miejscu, ale widocznie się nie da tutaj budować innego trojkąta jak społeczny. Anioły stroje uosobione w postaciach żony, rodziny, presji środowiska o Armii Zbawienia czy R C M P nie wspominając działają destruktywnie na wszelkiego typu podobne przedsięwzięcia budowy figur wielobocznych

Natomiast gdzieś za oceanem jest się "incognito" narazony tylko na ataki zgłodniałych wilczych żywiących się cudzoziemcami dolarowymi

Trzeba zrozumieć polonistów, którzy "Bałtycką" czy "Wyborową" nabytą w L C B O za jedyne 10 \$ nie potrafią w takim stopniu docenić jak ten sam towar kupiony w "Pewexie" tyle że za jedną piątą ceny. Różnice w przyswajaniu doświadczeń biorą się nie tylko z pięciokrotnej różnicy cen. Jak wynika z prostego obliczenia różnica powstała przy konsumpcji około 100 butelek wystarczy na opłacenie przejazdu tam i z powrotem

Jeżeli się uprawia spożycie na skalę większą niż detaliczną, rzeczywiście logika nakazuje udać się do źródła zaopatrzenia, jeżeli naturalnie konsumpcja na taką skalę nie zabije procesu myślenia logicznego. Z drugiej strony wiadomo że ducha polskości da się przetrwać w ten sposób. Duch i spirytus to są synonimy, "Spiritus flat ubi vult" - duch objawia się tam gdzie chce. Widac łatwiej objawić mu się w krainie producenta czyli vice-Królestwie Kartofla

Nareszcie w czymś pierwszy na świecie niż gdzie indziej, dlatego pątnicy monopolowi czują wewnętrzną potrzebę odbywania az tak skomplikowanych w przestrzeni i czasie pielgrzymek. Udający się do starego kraju mogą w rodzinnych Bilgorajach czy Konskich wzbudzać zachwyt swoimi opowiadaniem, nawet bez po-

trzeby podkolorowania, bo w tamtej rzeczywistości można obecnie imponować. Byle czym wystarczy tubka pasty do zębów, paczka papierosów czy para całych butów na stopach. Proces sprowadzania narodu do poziomu życia plemion afrykańskich z epoki przedkolonialnej może zanotować sukcesy. Popisy oracyjne wzbudzają nieklamany zachwyt w tambylcach. Jeśli nawet nie są na poziomie konkursów krasomowczych dla absolwentów prawa. Cena jaką należy zapłacić za zdobycie cudzego uznania i pokłasku spadła znacznie, wystarczy obstarwić kolejkę, a już się znajdzie grono lokalnych klakierów żądnych wieści ze świata (naturalnie następnej kolejki). Oczywiście, aby czuć się w roli gawędzącego Zagłoby czy Barona Müllhausena nie potrzeba aż tak daleko podróżować, wystarczyłoby na południe za

Rio Grande (w końcu przynajmniej klimat chłodny a przyjęcie tambylców równie gorące). Ale wtedy należałoby znać jeśli nie subtelności językowe, języka Arrabala to przynajmniej podstawowe zwroty dialektów z Sierra Madre. Skoro jednak wakacje w Grojcu można spędzić bez dodatkowego (i zapewne niepotrzebnego) obciążenia umysłu skutkami wynikłymi z wydarzeń w trakcie budowy wieży Babel (nie mylic z Izakiem), świadczy to wyraźnie o ich wyższości. Ponadto wprawdzie nie dotyczy to wszystkich, ale można czasami przy dużym szczęściu znaleźć się w centrum zainteresowania tamtejszych massmediów. Tutaj jakos nie widac reporterów uganiających się po lotniskach i żądnych upamiętnienia wrzasków globtrotterów, także nikt nie narzuca się z wywiadami radiowo-prasowymi. Czyli Ci co muszą popatrzeć ze srebrnego

ekranu czy okładki gazety. Tutaj szczerze zainteresowanie wzbudzą dopiero po swym powrocie, tam już w trakcie o czym mogli się niedawno przekonać przybyli na Konwencję "Pugwash", nie rozumiejący wprawdzie uwag pod swoim adresem padających ze strony przechodniów, ale rozumiejący wymowę gestykulacji (jako Archaniołowie Pokoju byli w swej uduchowionej misji powyżej percepcji krytycznych uwag autochtonów). Wymowa plwocin jakie padały pod ich adresem, nie jest może oznaką pełnej cywilizacji szarego tłumu, ale owi przewrażliwieni piękniaduchowie dbający o nieskalanosc świata miazmatami militarnymi mogli naocznie oświadczyć co się o nich tam sądzi, gdyż tego typu odruchy posiadają wszędzie na świecie. Identyfikacja interpretacja Krzysztof Sojka-Wilmanski



Ontario folkdancer

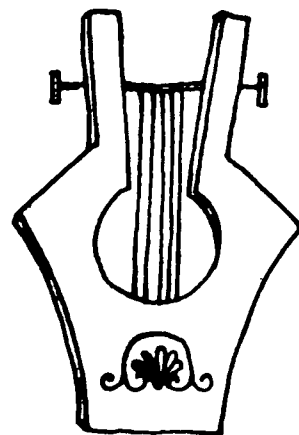
"ONTARIO FOLKDANCER" JEST PERIODYKIEM PUBLIKOWANYM SIEDM RAZY W ROKU PRZEZ ONTARYJSKIE TOWARZYSTWO TAŃCA LUDOWEGO (OFD)

PRZESYŁAJEMY MIĘDZYNARODOWY I ETNICZNY REPERTUAR TAŃCA LUDOWEGO WYSTAWIANY ZARÓWNO W TORONTO I ONTARIO JAK I W CAŁEJ KANADZIE

PUBLIKUJEMY ARTYKUŁY DOTYCZĄCE KULTURY LUDOWEJ ORAZ RÓŻNE INFORMACJE DLA ARTYSTÓW UPRAWIAJĄCYCH TANIEC LUDOWY

ZWYKLE CAŁY NUMER POŚWIĘCAMY FOLKLOROWI JEDNEGO NARODU CZY GRUPY ETNICZNEJ ZAMIESZCZAMY W NIM INSTRUKCJE TANECZNE OPRACOWANE PRZEZ RODZIMYCH SPECJALISTÓW

INFORMUJEMY O TERMINACH IMPREZ KURSACH I OBOZACH TANECZNYCH, USŁUGACH I ARTYKUŁACH DLA KLUBÓW I TANCERZY



ROCZNĄ PRENUMERATĘ W WYSOKOŚCI \$ 6 00 MOŻNA NADSYŁAĆ CZEKIEM LUB "MONEY ORDER DO ONTARIO FOLK DANCE ASSOCIATION 43 CYNTHIA ROAD TORONTO, ONTARIO, M6N 2P8

JESLI PRAGNIESZ ZAREKLAMOWAĆ U NAS SWOJE USŁUGI CZY DONIEŚĆ O PLANOWANYCH WYSTĘPACH CZY OPUBLIKOWAĆ LISTĘ CZY OGŁOSIĆ PRZYJĘCIA DO TWEGO KLUBU TANECZNEGO

ZATELEFONUJ

241-7650 W GODZINACH PRACY.

LUB WIECZORAMI - 249-2892

SPRAWY PILNE ZAŁATWIAMY POD TELEFONEM 960-8624



TYDZIEŃ W POLSCE

NA WIOSNĘ - STRAJK POWSZECHNY!

WIELKA FAŁĘ PROTESTÓW

ZAPOWIADA SOLIDARNOŚĆ

WARSZAWA, 23 PAŹDZIERNIKA Podziemna Krajowa Komisja Koordynacyjna Solidarności doręczyła zachodnim korespondentom komunikat zapowiadający nasilającą się falę protestu i oporu.

10 listopada ma się odbyć w całym kraju 8-godzinny strajk (poprzednio zapowiadano strajk 4-godzinny) Ludzie stawiają się w miejscu pracy, lecz pracować nie będą 11 listopada - "odpowiednie obchody" 64-tej rocznicy niepodległości Polski po I wojnie.

Kolejne protesty zaczną się 13.XII w pierwszą rocznicę stanu wojennego. Demonstracje - 13, 16 i 17 grudnia, w dni kiedy przed rokiem zabito robotników.

Uwieńczeniem narastającego protestu ma być strajk powszechny na wiosnę Po 8-godzinny strajku Komisja ogłosi program dalszych akcji.

Podziemne kierownictwo Solidarności stwierdziło

* Związek wkracza w nowy etap walki Reżim pozostaje głuchy na głos narodu Strajk powszechny będzie formą ogólnokrajowego referendum.

* Gdy wszyscy robotnicy zastrajkują represje okażą się nieskuteczne, władze będą się bały bardziej, niż strajkujący

* Formy protestu stosowane dotychczas nie skłoniły władz do zejścia z drogi prowadzącej do katastrofy, dlatego musimy sięgnąć po broń ostateczną którą jest strajk powszechny

* Rząd pozostał głuchy na wezwania Solidarności i Kościoła do rozmów i do porozumienia Władza chce rzadzić nie kontrolowana przez nikogo Jej arbitralne i nieudolne decyzje rujnują gospodarkę i popychają Polskę do upadku

* Nowe związki zawodowe to pseudozwiązki, które są częścią systemu w którym państwo - pracodawca nie jest w stanie uszanować interesów ludzi pracy

* Kluczowym elementem przygotowań do strajku powszechnego jest rosnąca słabość władz Ruch oporu inicjowany przez kierownictwo związku i przez wszystkie środowiska ujawni kompletną izolację władzy i jej kolaborantów i nieskuteczność represji i terroru

ZADANIA

Zapowiadając 8-godzinny strajk 10 XI, "w odpowiedzi na represje przeciw spontanicznym strajkom i demonstracjom robotniczym, na przelanie krwi robotników i na zaostrzenie sytuacji", Solidarność żąda

- 1 PRZYWRÓCENIA SOLIDARNOŚCI JAKO LEGALNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
- 2 UWOLNIENIA WSZYSTKICH INTERNOWANYCH
- 3 PRZYJĘCIA DO PRACY ZWOLNIONYCH ZA DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNĄ
- 4 PRZEPROWADZENIA REFORM KTÓRE PROPONUJE ZWIĄZEK

Komunikat, datowany we środę 20 X, podpisali

ZBIGNIEW BUJAK, WARSZAWA
PIOTR BEDNARZ, WROCŁAW
WŁADYSŁAW HARDEK, KRAKÓW
BOGDAN LIS, GDAŃSK

EUGENIUSZ SZUMIEJKO, członek Krajowej Komisji Solidarności przed 13 XII 81

P Bednarz wszedł na miejsce aresztowanego w bm Władysława FRASYNIUKA

Komunikat stwierdza też, że bojkot reżimowych związków i fala protestów i strajków będą OGÓLNONARODOWYM REFERENDUM W KTÓRYM SPOŁECZEŃSTWO WYPOWIE SIĘ PRZECIW POGRAŻANIU KRAJU W NĘDZY I PRZECIW GWAŁCENIU PRZEZ WŁADZE PRAW ZAGWARANTOWANYCH PRZEZ KARTĘ PRAW CZŁOWIEKA I PRZEZ UKŁADY W HELSINKACH

W poprzednim tygodniu rzecznik rządu PRL Jerzy Urban oświadczył, że Solidarność nie jest już w stanie organizować skoordynowanych protestów

A CO Z JANEM PIETRZAKIEM

Autor piosenki "Żeby Polska była Polską", satyryk, poeta, piosenkarz Jan Pietrzak bawił - jak pamiętamy - na jesieni ubiegłego roku w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie na czele swego znakomitego warszawskiego kabaretu "Pod Egidą"

Zespół wrócił do kraju wkrótce potem Jan Pietrzak dopiero w maju tego roku, wiedząc do czego wraca Kabaret "Pod Egidą" oczywiście już nie istnieje pod okupacją Artyści, jak wszyscy inni z podobnych zespołów satyrycznych, musieli zrezygnować ze swego zawodu,



Jan Pietrzak po długich staraniach uzyskał wreszcie pozwolenie na występy w jednej z restauracji w Wilanowie pod

W ŻYCIU JAK W KABARECIE

borykają się ciężko z losem, znajdują (albo nie znajdują) zatrudnienie jako kelnerki i kelnerzy, hodują ogórki i pomidory, wynajmują swe usługi stojąc w kolejkach, byle przeżyć, byle przetrwać
Warszawą, gdzie miał śpiewać przedwojenne tanga, od września Dosłownie na dwa dni przed rozpoczęciem, zezwolenie cofnięto Wszystko co się wiąże z ideologią "Żeby Polska była Polską" jest bardzo źle



widziane przez obecne władze Są aktorzy i artyści opływający w dostatku Płaca za to wysoką cenę Społeczeństwo traktuje ich jako kolaborantów Dla Pietrzaka nie ma chwilowo należnego miejsca we własnym kraju (m.Sg)



LISTY

17 GRUDNIA OPUSCIŁEM
MOJ STATEK...

Solidarity Information Office
in
Canada

Zwracam się z uprzejmą prośbą do Szanownej Redakcji o przysyłanie mi biuletynów Solidarności na mój adres

Jestem w Kanadzie od 15 06 82, przyjechałem z Holandii jako emigrant wraz z żoną i 9-letnią córką Jestem marynarzem 17 grudnia opuściłem mój statek w porcie Amsterdam w Holandii Udało mi się jeszcze zabrać rodzinę z Polski przed wybuchem stanu wojennego Jestem oczywiście członkiem "Solidarności" jak również i moja żona

W okresie strajków w sierpniu brałem czynny udział jako łącznik pomiędzy Komitetem S rajkowym a zatogami polskich statków stojących w porcie Gdańsk i Gdynia Sprawy "Solidarności" bardzo nas obchodzą Ponieważ moja obecna sytuacja materialna (oboje z żoną nie pracujemy) jest trudna, nie mam pieniędzy na regularną prenumeratę Waszego miesięcznika, w przyszłości jednak będę Waszym stałym prenumeratorem Bardzo więc proszę o przysłanie mi, narazie, Waszych Biuletynów bezpłatnie

Łączymy serdeczne
pозdrowienia

BARBARA I CZESŁAW
PIECH
VICTORIA, B C

..SOLIDARNOŚĆ.. ZA GRANICĄ

TORONTOSKI KOMITET
POPARCIA SOLIDARNOŚCI

Dokonana ostatnio przez polskie władze wojskowe delegalizacja NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" wskazuje bardziej niż kiedykolwiek na pilną potrzebę szerokiej, dobrze zorganizowanej kampanii w obronie Związku, który od początku swego powstania fascynował uwagę całego świata

W środę 6 października 1982 roku, trzydziści osób z różnych środowisk i organizacji, którzy aktywnie działali na rzecz "SOLIDARNOŚCI" od momentu jej powstania, zebrało się w TORONTO aby położyć fundament dla utworzenia szeroko opartego społecznego komitetu w obronie "SOLIDARNOŚCI"

Komitet ten, którego nazwę przyjęto jako Torontoński Komitet Poparcia "SOLIDARNOŚCI" (TKPS) będzie dążył, rozpoczynając od terenu Toronto, do zjednoczenia wszystkich sił w Kanadzie, które bronią prawa "SOLIDARNOŚCI" do istnienia i wolnego działania jako niezależny, samorządny, związek zawodowy tak jak zostało to zagwarantowane przez polskie władze w Porozumieniu Gdańskim z 1980 roku Komitet zaprasza do członkostwa i współdziałania przedstawicieli

indywidualnych osób z ruchu związkowego, organizacji społecznych, ruchu praw człowieka, organizacji religijnych, organizacji polonijnych i innych grup etnicznych, środowisk akademickich i studenckich, partii i organizacji politycznych jak również wszystkich osób zainteresowanych

W celu realizacji powyższego zadania, zwołujemy Konferencję Założycielskiej Torontońskiego Komitetu Poparcia "SOLIDARNOŚCI", która odbędzie się w sobotę 6 listopada 1982 roku w East Hall, 2nd floor, University College Bldg Kings College Circle, University of Toronto

Rejestracja i wpisowe w kwocie \$ 5 00 (\$1 00 dla niepracujących) załatwiane będą w dniu konferencji w godzinach 9 00 - 10 00 rano a czas trwania konferencji ustala się na godziny od 10 00 do 17 00 W załączeniu przesyłamy proponowany porządek obrad Zapraszamy i zachęcamy przedstawicieli Waszej Organizacji i wszystkich osób zainteresowanych do uczestnictwa w Konferencji Założycielskiej Torontońskiego Komitetu Poparcia "SOLIDARNOŚCI"

Wszyscy są mile widziani
Organizatorzy Konferencji

Nowe władze Polish-Canadian Action Group

TYDZIEŃ W POLSCE

W sobotę 23 października odbyły się wybory do PCAG

Często słyszało się iż PCAG to grupa młodych radykałów Zdziwił mnie więc trochę widok osób, mówiąc ogólnie w średnim wieku Młodych można policzyć na palcach - ale może to i dobrze W łonie grupy widać skonsolidowaną Polonię - czyżby była to pierwsza i jedyna organizacja, w której konflikt pokoleń nie istnieje?

Przed mającymi odbyć się wyborami rozmawiałam z pierwszym prezesem PCAG - Leszkiem Prusińskim Powiedział mi wówczas że będzie kandydował ponownie, pomimo iż jest zwolennikiem przetasowań w łonie zarządu "Uważam że okres narodzin i rączkowania grupa ma już poza sobą i że teraz, gdy grupa wchodzi w okres rozwoju, powinna być kierowana przez kogoś innego" Dlaczego więc kandydujesz, zapytałam?

Czasami wydaje mi się że "nasze dziecko" nie jest zbyt samodzielne i że ja jestem niezastąpiony zresztą może jest to błąd, a może troska jak każdego rodzica Czasami wychodzą ze mnie jeszcze tzw "zawodowe zbrocenia" W Polsce 10 lat temu byłem kuratorem dla nieletnich i tym których udało mi się wykerować na ludzi tzn zresocjalizować zamiast dać spokój czuwałem nad nimi dalej

Czy jeśli przegrasz w tych wyborach będziesz uważał to za osobistą klęskę?

Wprost przeciwnie to znaczyć będzie, że dzieło które zapoczątkowaliśmy ma zwolenników, że są ludzie którzy to zaakceptowali i którzy chcą poświęcić się sprawie W swoim przemówieniu chcę przedstawić program przeszłości

Chyba przyszłości?

Nie przeszłości To czego dokonaliśmy w ciągu mojej kadencji było akceptowane Jeśli ludzie będą uważali że to zostało zakończone, wybiorą kogoś innego, kto będzie miał nowe propozycje, jeśli będą uważali że mój program wymaga jeszcze kontynuacji wybiorą mnie Ale moja działalność na tym stanowisku może się przydać jeszcze tylko 5-6 miesięcy nie dłużej Bo już coraz częściej mówię o PCAG a nie o Leszku Prusińskim tak jak to miało miejsce w początkowym okresie w różnych kanadyjskich instytucjach PCAG to nie ja i ja to nie PCAG Powtarzam Ci, nie można wejść w rutynę Rotacja musi być Byłem chwalony i byłem krytykowany Oczywiście przyjemniejsze jest to pierwsze Ale w działalności społecznej nie powinny liczyć się osobiste i prywatne względy Będę w dalszym ciągu pomagał radził Jako szef Biura Pomocy dla Nowoprzybytych poznając poglądy polityczne i społeczne tej najmłodszej grupy polonijnej To też jest istotne dla naszej działalności

Ale masz nadzieję, że przejdiesz w wyborach?

- No wiesz każdy ma nadzieję

Wybory zaczęły się o godz 15 00 Leszek Prusiński tak jak zapowiedział przedstawił program przeszłości Oto fragmenty jego wypowiedzi

Przedstawiam program działania, który do tej pory popieraliśmy - współpraca z organizacjami polonijnymi, - popieranie polityków tam gdzie widzimy interes grupy polonijnej i stawianie żądań tam, gdzie uważamy, że należy je stawiać

Mówi się czasami o radykalizmie naszej grupy o radykalizmie prezesa I tak jak krzyżał na scenie jeden z aktorów Kalejdoskopu Czy słyszysz mnie Europo - to ja twój syn Polska - tak my chcemy krzyknąć - Czy słyszysz nas Polonio to my młoda Polonia - my Polonia jutra

Chcemy krzyknąć, czy słyszysz nas Kanado - to my twój obywatel ale tam jest nasza druga ojczyzna płacząca, W OPARACH GAZU I DYMU Nasz głos może być słyszalny tylko poprzez akcje które prowadzimy, akcje kpolityczne, akcje wyjaśniające, akcje protestacyjne O ile ten program możemy nazwać programem radykalnym to jestem radykałem W momencie kiedy nowe setki aresztowanych zamykane są w obozach, czy mamy milczeć - jeśli to jest radykalizm to jestem radykałem Zapewniam wszystkim że będziemy radykalni, bo o to woła cały Naród zniewolony w obozach wojskowych Mówcie, brońcie nas, dopóki Wam czerwona zaraza nie zaklebuje ust My jesteśmy tu po to, aby cała Kanada, cały Wolny Świat zrozumiał że nie może być Wolnego Świata bez Wolnej Polski"

W wyborach na stanowisko prezesa stosunkiem głosów 26 24 zwyciężyła Alicja Gettlich urodzona w Polsce, wychowana zaś w Kanadzie Zna świetnie zarówno język polski jak i angielski Zna również kanadyjską mentalność Zdaniem Alicji Gettlich osoba która obejmie stanowisko prezesa powinna

rozumieć realia życia kanadyjskiego mieć wyczuć w sprawach krajowych i Poloni, rzetelny stosunek do członków grupy, umieć skupiać ludzi wokół grupy, nie powinna być osobą kontrowersyjną i punkt ostatni - jak powiedziała Alicja uważam że prezesem może być zarówno kobieta jak i mężczyzna

Natomiast odnośnie swojego programu działania Alicja Gettlich powiedziała niezbędne jest zdyktowanie nacisku na różnorodność środków masowego przekaz organizowanie kontaktów osobistych z redakcjami i rozgłośniami nasilanie akcji o charakterze finansowym na rzecz Solidarności, walka o zerwanie układów na polu współpracy między Kanadą i ZSRR

Należy zdobyć stałe źródła dochodu które umożliwią systematyczną pomoc dla demokratycznej opozycji w kraju Musimy wypracować koncepcje ideologiczne grupy Pozyskać całą Polonię i umacniać solidarność polonijną Żeby Polska była Polską a Polonia solidarna

Do nowego Zarządu PCAG weszli - Andrzej Piekarski - wybrany ponownie sekretarzem grupy, który stwierdził zdecydowałem się powtórnie kandydować na stanowisko sekretarza, poprostu dlatego że jest dużo roboty do zrobienia Wszyscy w grupie powinni robić co mogą aby poprzeć sprawę Dzięki naszej działalności duża część Poloni się przebudziła Kanadyjczycy słyszą o Polsce W Parlamencie i prasie już wiedzą co to jest Polish Canadian Action Group ale to wszystko kropla w morzu Jaruzelski dalej siedzi na stołku naród głoduje, Solidarność jest w kajdanach Mam to szczęście że urodziłem się w Szkocji skończyłem tu studia Znam obyczaje i mentalność Musimy wszyscy pamiętać że nasza aktywność i skuteczność zależy od współdziałania ze społeczeństwem kanadyjskim, nie od stworzenia nimi społeczeństwa

odciętego od tych, których poparcie i sympatia są nam potrzebne Uważam, że w tym roku trzeba będzie bardziej pracować nad zbieraniem pieniędzy dla podziemia

Wybrano również trzech nowych członków zarządu Krzysztof Goethel - pracownik rządu ontaryjskiego, urodzony i wychowany w Toronto Działa od stycznia 1982 r w PCAG - w grupie politycznej Przez pewien czas działał w partii Liberalów, a później w Partii Konserwatywnej

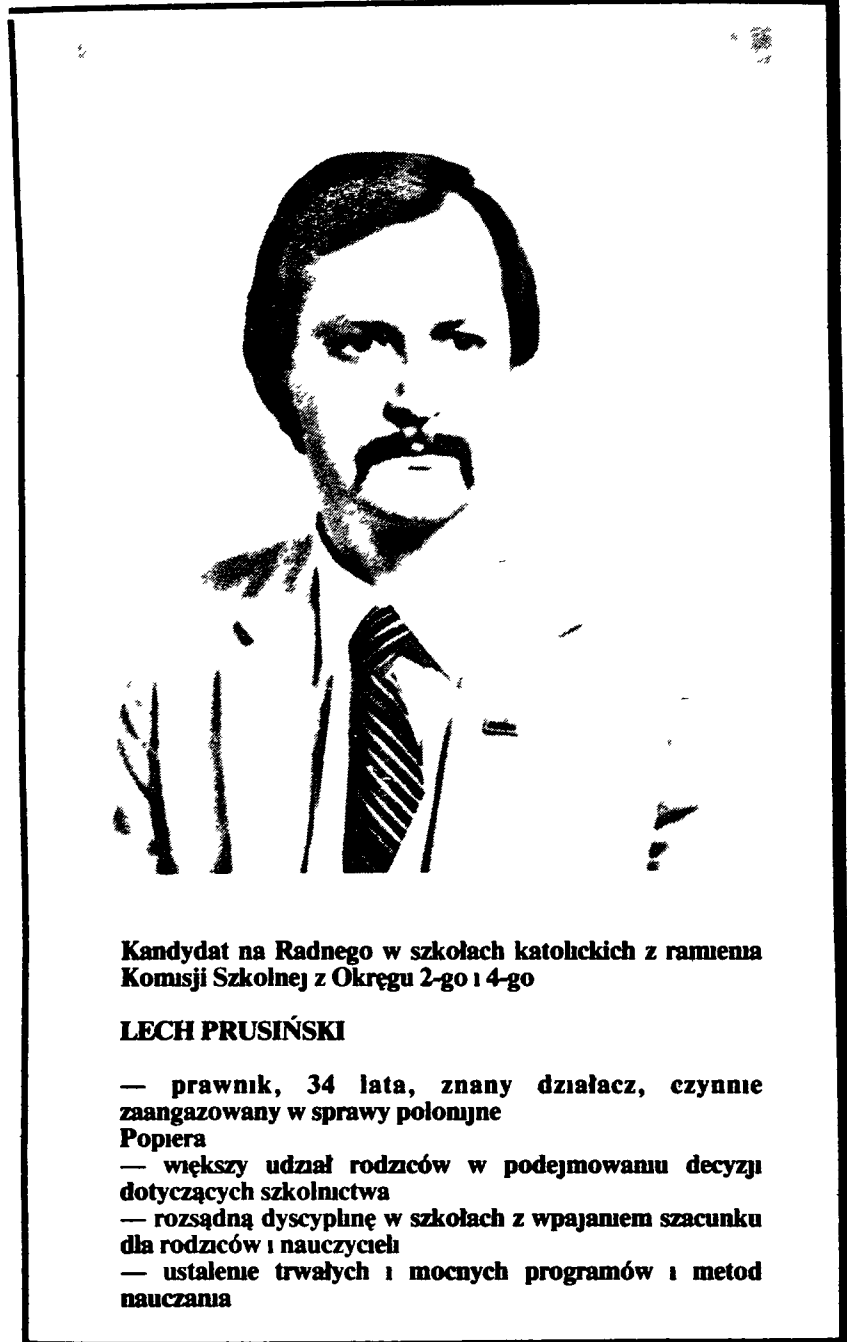
Grażyna Farmus jest w Kanadzie 2,5 roku Przez ostatnie 6 mies pracownik "Związkowca" Obecnie wchodzi w skład zespołu "Echo Tygodnia" Grażyna Farmus powiedziała wchodzi do zarządu z trzech względów po pierwsze dlatego, że lubię, a po drugie dlatego, że dysponuję informacjami, które mogą przydać się zarządowi, z tej racji, że prasa dostaje pewne wiadomości po trzecie chciałabym wrócić do prowadzenia sekcji prasowej PCAG

Marek Celiński lekarz psychiatra W Kanadzie jest od 5 lat Od momentu przyjazdu włączył się w działalność o charakterze społeczno-politycznym Jeden z organizatorów PCAG, Polonu Revue programu telewizyjnego Autor komentarzy o charakterze polityczno-społecznym Jeden z dyrektorów Kongresu Poloni Kanadyjskiej

Przewodniczącym zebrania był Tadeusz Zuba, doradcą Zbigniew Błaszczak W skład komisji skróceniowej weszli p Grotowska, p Łapczyński, p Krystek, p Piekarska

Rozmawiałam z Leszkiem Prusińskim po wyborach Powiedział mi wiesz do władzy można się przyzwyczaić, zrozumiałem to dzisiaj - dobrze że mnie nie wybrali Choroba władzy gubi ludzi a za tym zgubić może i organizację Teraz musimy się zmobilizować aby pomóc nowemu zarządowi ważna jest realizacja celów i nasze istnienie

M W



Kandydat na Radnego w szkołach katolickich z ramienia Komisji Szkolnej z Okręgu 2-go i 4-go

LECH PRUSIŃSKI

- prawnik, 34 lata, znany działacz, czynnie zaangażowany w sprawy polonijne
- Popiera
- większy udział rodziców w podejmowaniu decyzji dotyczących szkolnictwa
- rozsądną dyscyplinę w szkołach z wpajaniem szacunku dla rodziców i nauczycieli
- ustalenie trwałych i mocnych programów i metod nauczania

WAŁĘSA ODRZUCIŁ WOLNOŚĆ OFIAROWANĄ ZA ZDRADĘ SOLIDARNOSCI

WARSZAWA, 23 X Danuta Wałęsowa poinformowała, że na krótko przed delegalizacją Solidarności 8 bm, uwięzionego LECHA WAŁĘSĘ odwiedził minister pracy Stanisław Ciosek oferując mu wolność i oficjalne stanowisko w zamian za publiczne poparcie organizowanego przez rezim PRON-u - Patriotycznego Ruchu Ocalenia Narodu Lech odmówił

Miał też oświadczyć, że każda forma protestu oznacza, że naród nie akceptuje polityki władz i wprowadzanych przez nie zmian

SB DO NAGA ROZEBRAŁO

DANUTĘ WAŁĘSOWĄ

GDAŃSK, 23 X Żona Lecha opowiedziała za - chodnim dziennikarzom, że 22 bm w czasie wizyty u męża "internowanego" w Arłamowie została nieoczekiwanie przewieziona na posterunek MO w Przemyslu (gdzie zazwyczaj eskorta ją opuszcza) Kazano jej wejść do posterunku Kpt Bobiński wykręcił jej ramię i siłą wywłókł ją z samochodu, wpełchnął ją do pomieszczenia na komisariacie popychając ją na 2-letnią córeczkę Anię, która upadła Na protest Danuty Wałęsowej kpt Bobiński miał zareagować słowami ZAMKNIJ SIE WIEDZMO, RZĄDZIŁAŚ DWA LATA, TO WYSTARCZY!

Dwie funkcjonariuszki rozebrały Wałęsową do naga i zrewidowały ją Zrewidowano też córki, 2-letnią Anię i 4-letnią Magdę Dzieci głośno płakały

Danuta Wałęsowa jest przekonana, że szukano materiałów które dałyby pretekst do formalnego oskarżenia i aresztowania Lecha. Powiedziała też, że zamierza wnieść skargę do władz TRUDNOŚCI W ORGANIZOWANIU

REŻIMOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Doniósł o tym oficjalny PAP stwierdzając, że organizatorzy nowych związków mają trudności w przekonywaniu ludzi, że związki te będą prawdziwie niezależne i samorządne

USTAWA O PRZYMUSIE PRACY

WARSZAWA, 26 X Na dzisiejszej sesji sejmu miał być wniesiony projekt ustawy przeciw "pasozytom społecznym", przewidującej

- obowiązkową rejestrację nie zatrudnionych
- obowiązek przyjęcia przez nich każdej pracy do której skierują władze, na okres do 60 dni rocznie
- karę więzienia za uchylanie się od tych obowiązków

Ustawa ma też zawierać sankcje wobec alkoholików i nieletnich przestępców

Projekt ustawy wnosi Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego gen Jaruzelskiego Dotychczas sejm posłusznie uchwalał wszystko czego zażądały władze stanu wojennego

Ustawa jest wzorowana na Sowietach, gdzie podobne przepisy wykorzystuje się dla prześladowania dysydentów W PRL praktykuje się od czasu wprowadzenia stanu wojennego wyrzucanie z pracy z powodów politycznych, głównie za odmowę podpisania deklaracji lojalności wobec władz, za działalność w Solidarności i za sympatyzowanie z niezależnym ruchem związkowym Ustawa ma dać władzom jeszcze jeden środek prześladowania społeczeństwa i wzmocnić biurokratyczną strukturę państwa policyjnego

Ustawie tej sprzeciwiały się Kościół, środowiska intelektualistów i kilku posłów na sejm

W ZSRR na podstawie podobnych przepisów skazywano na obóz pracy za "pasozytnictwo" osoby zwracające się o emigrację

Jeszcze do grudnia zeszłego roku, na półkach apteki - okraszanej popularnie w naszej torontonskiej mowie "u Solarzkiego" - w której oprócz przeróżności natury kosmetyczno-landrynkowato-papierniczej, znaleźć można było płyty gramofonowe, względnie "paperbaki" z zakresu sztuki obyczajowokowbojskiej, na tych właśnie półkach leżało szereg periodyków wydawanych w Polsce, wśród których wyróżniała się tłustym drukiem wyciskana "Trybuna Ludu" oraz "Życie Warszawy".

Od czasu wprowadzenia obostrzeń rygoru wojennego, areszt cenzuralny położył łapę na dostawę "Trybuny", a po "Życiu Warszawy" pozostały jedynie wspomnienia z okresu solidarnościowego. Kiedy to jaka-taka wolność wypowiedzi znalazła również odbicie na łamach tego ostatniego pisma.

Dzisiaj oba znikły. Nie znajdziesz ich "u Solarzkiego". Ponieważ jednak zakres informacji kształtującej nowy wyraz woli partyjnej odszukał szybkie pokrycie w prasie zbawidowskiej, przeto tygodnik teje organizacji "Za wolność i lud" znalazł się ni stąd ni zowąd, w przedpokojach kanadyjskich kół SPK. Podrzucający, nadsyłający pocztą lotniczą za darmo i z nadzieją ze "chwyci".

Z dwóch egzemplarzy, jakie mi wręczono do przewertowania mogę już śmiało w uoskować, że celem pisma jest wprowadzenie nastroju (określiłbym go) "rozmowy w cztery oczy". Zdobycie zaufania. W oparciu o przetarte na łokciach sloganiki. Obiegane naiwnie dufne w rolę przeznaczonych opartych na politycznym analfabetyzmie, służące rodzaj gazetki dla żandarma z ZOMO który nadal powinien stać na "straży pokoju, bacznie zważać na istnienie imperialistycznych kół na Zachodzie, odcinać się od intelektualnych szalbierzy, strzec się kontrrewolucji, mówić w imię prawdy historycznej, zwłaszcza kiedy eksploatorski kapitalizm który gniebi i niszczy robotnika - proletariusza po dziś dzień manipuluje historią".

Jest to kilka cytat wyjętych z dwóch kwietniowych egzemplarzy "Za wolność i lud".

Tematyka "rozmowy w cztery oczy" natomiast biegnie równoległym dwutorem, w którym pierwszy jest zwykłą napastką na działalność ruchu społecznego "Solidarność", a drugi natomiast troski o dzisiejszą młodzież wyrastającą w Polsce w buncie o prawdę i odkłamanie.

Zatrzymajmy się przy drugim torze, gdyż jest więcej niż jasne że Zbawid z Solidarnością ma tyle wspólnego, ile powinna mieć pięść z nosem (choć to nie zawsze się sprawdza), strzykawka z intelektem (choć są tacy, którzy z niej korzystają), względnie diabeł z konfesjonalem.

Zatrzymajmy się więc przy tej drugiej tematyce. Zaniepokojeni bowiem pretendenci do tworzywa, w którym płynie - przenosnie mówiąc - krew narodu - powiadają w numerze 4 z dnia 17 kwietnia (cytuje) - "system wartości, który jej (tzn. młodzieży - mój dop.) wpajał, zachwiał się w bezlitosnej konfrontacji z życiem".

Trzeba szczególnie ludziom młodym - piszą dalej - zawsze ukazywać istotę wroga - trzeba im stale mówić, że wielu z nich nie znając prawdy, nie mając własnych przemyśleń, zaopatrzonych jest bezmyślnie na Zachód, patrzy na rozwinięty kapitalizm jedynie przez pryzmat nowoczesnego samochodu, czy stereofonicznego radia nie wnikając zupełnie w to, że system ten wyrósł na glebie brutalnych metod".

A więc kapitalizm się jednak "rozwinął" "System wartości" natomiast, który polskiej młodzieży wpajano przez ostatnie 35 lat "zachwiał się w konfrontacji z życiem". Tu - trzeba się zgodzić z uwagami prasy zbawidowskiej, że - "system wartości" zaczerpniętych w źródłach deprawacji człowieka nie tylko będzie chwytliwy, ale nigdy żadnej próby dziejowej nie wytrzymał.

Panowie ze Zbawid dopiero teraz to widzą. A my wszyscy zawsze to wiedzieliśmy. Czy nie ciekawe?

Oskarżają młodzież polską, że nie stać ją na "własne przemysłanie". Obawiam się, że tu jednak nie możemy się zgodzić. Gdyby nie gwałty popełniane na polskiej młodzieży. Polska byłaby prawdziwie polską.

Nawet sierotka z bajek Andersena wie o tym doskonale.

Dwuwiersz.

Wroga rozpoznasz po czapie
Sprzedawczyka? po ochłapie!

Bohdan Ejbich



Ostatni demonstrator w Alejach
Solidarności

Demonstracja przed ambasadą PRL. Było to wielkie wydarzenie na jakieś 250 osób reprezentujących wszystkie grupy wiekowe i organizacyjne polskiej społeczności. Najbardziej cieszyli mnie nowo przybyli, którzy w zasadzie dominowali. Demonstracja była bardzo emocjonalna. Przemówienie, choć przydługie, dało wiele do myślenia porównując politykę

LIST

sowiecką do wzorów Imperium Rzymskiego. Wykazało nieuchronny kres terroru wobec Polski, Afganistanu czy innych części czerwonego imperium.

Jest to kwestia czasu i siły przetrwania. Cieszyło mnie, że był prywatnie Broadbent i nowy kandydat na burmistrza.

Okrzyki "uwolnić Lecha", "Solidarność" wraz z innymi powtarzano wielokrotnie.

Anonimowy sympatyk "Solidarności" domagał się niezwykle burzliwie od Ambasadora PRL Stanisława Pawlaka by wyszedł i spojrzął prawdzie w oczy.

Demonstracja zakończyła się po godzinie odśpiewaniem Roty i Hymnu Narodowego. Demonstrujący symbolicznie odwrócili się plecami od budynku ambasady wznosząc ręce ze znakiem "Victorii".

Na ulicy pozostał ułożony krzyż ze świeczek.

Pojawiła się spontaniczna potrzeba wyrażenia swej postawy wobec pobliskiej ambasady sowieckiej. Demonstrujący udali się pod jej budynek gdzie skandowano NIET, NIET, SOWIET, DA, DA, POLSKA.

Wizyta zakończyła się wygwizdaniem Wielkiego Brata.

Niewielkimi grupkami rozchodzili się do domów. Wśród znajomych dyskutowaliśmy pomysł przemianowania ulicy placówki PRL na "Solidarność Avenue".

Jakby z pod ziemi wyrosła przed nami jeszcze jedna rodzina. Rozpoznaliśmy państwa Pawlaków z latoroślą "Dobry wieczór panie Ambasadorze". Spojrzaliśmy zdziwiony. Najprawdopodobniej niespodziewana demonstracja zaskoczyła go w Ambasadzie. Atmosfera do pracy nie była najlepsza.

Przemknął w milczeniu prowokując uwagę.

"O! prawdziwy komunista, głuchy na głos swego ludu".

Pobożne życzenie anonimowego sympatyka "Solidarności" spełniło się.

Kemic
Ottawa

Alderman

Ben Grys



TAKŻE I W TYM ROKU
WSZYSCY GŁOSUJEMY NA BENA GRYSA!

- BEN PRACUJE ZA DWÓCH
- MA WIELOLETNIE DOSWIADCZENIE
- OSIĄGA KONKRETNE WYNIKI DLA MIESZKANCÓW WARD 2'
- 77 RONCESVALLES AVENUE, tel 534-1149

PRZEDSTAWIAMY!

BEN GRYS

● Urodził się w Toronto, w rodzinie polskich imigrantów. Wychował się w polskim środowisku w Toronto. Jest członkiem parafii św. Kazimierza. Od 30 lat prowadzi własną firmę.

● Jest żonaty, ma dwoje dzieci. Córka Bonnie pracuje w firmie ojca, syn Brian studiuje prawo na Queens University.

● Przez 10 lat zasiadał w radach miejskich Toronto i Metropoli Toronto (City i Metro Councils). Był członkiem wszystkich komisji, w kilku z nich pełnił obowiązki przewodniczącego.

● Jest obecnie starszym radnym (Senior Alderman) w Ward 2, członkiem Metro Works Committee, członkiem City Land Use Committee, dyrektorem St. Josephs Health Centre i członkiem Sesquicentennial Committee.

● Był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi przez londyński rząd emigracyjny.

● W uznaniu zasług dla Kanady otrzymał "The Centennial Medal".

● Prowadzi Biuro Dzielnicowe - Community Office - w Toronto przy 77 Roncesvalles, które utrzymuje na własny koszt. Biuro otwarte jest przez cały dzień dla wygody miejscowych wyborców. Personel biura mówi po polsku.

WIELE UCZYNIŁ DLA SPOŁECZNOŚCI
POLSKIEJ W TORONTO

- załatwiał sprawy zezwoleń budowlanych ("zoning" i "building") i pomagał w budowie ośrodka SPK na Beverley, w budowie obiektu Credit Union przy parafii św. Kazimierza na Roncesvalles oraz w budowie Copernicus Lodge na Roncesvalles w Toronto.

● Z jego inicjatywy powstał specjalny Komitet zajmujący się sprawami "group homes" i "boarding and lodging houses" w dzielnicy. Jest przewodniczącym tego Komitetu, którego celem jest zbadanie obecnych przepisów dotyczących tego rodzaju domów i zaproponowanie nowych przepisów - w celu rozwiązania wyłaniających się w tej mierze problemów.

● Otrzymał list od Franka Drea zapowiadający, że wstrzymane zostaną fundusze "group homes" w dzielnicy do czasu ukończenia pracy Komitetu pod przewodnictwem Bena Grysa.

Z głębokim oburzeniem przyjęliśmy wiadomość o zwolnieniu dr. Jacka Adolfa ze stanowiska redaktora naczelnego "ZWIĄZKOWCA".

Pod jego kierownictwem gazeta osiągnęła wyjątkowo wysoki poziom i była rzetelnym i obiektywnym źródłem informacji o sytuacji w Polsce.

Z oświadczenia Dyrekcji Prasowej "Związkowca" i Zarządu Głównego Związku Polaków w Kanadzie z dnia 30 września 82 r. wynika, iż jedną z przyczyn usunięcia redaktora naczelnego była krytyka faktu udzielenia przez prof. Adama Bromkę wywiadu dla "Życia Warszawy" zgodnie z opinią NSZZ "Solidarność" w kraju, takie postępowanie jest uważane za akt kolaboracji. Ze wspomnianego oświadczenia również wynika, że władze ZPwK zobowiązały redaktora naczelnego, aby w przyszłości nie zajmował się krytyką działalności prof. A. Bromkę.

Uważamy, że prof. A. Bromka w swojej aktywności propagandowej przedstawia obraz sytuacji w kraju w fałszywym świetle.

Decyzja władz ZPwK w stosunku do dr. Jacka Adolfa, może wskazywać na podobną, linię polityczną Związku.

Torontoński Komitet Pomocy
"SOLIDARNOSCI"

Halloween, ki diabeł

Dla przybysza z Polski niestosownym może się wydawać zwyczaj balowania i dziecięcych żartów w wigilię Wszystkich Świętych

Utyskujemy w odpowiedzi na komercyjność i taniość amerykańskiej kultury, której przypisuje się co najgorsze, tytułem naszej europejskiej wyższości. Starzy imigranci nie bardzo potrafili wytłumaczyć pojawienie się osobliwego obyczaju, w szkołach o tym nie uczą i nie ma komu wyższości amerykańskiej bronić, gdy tymczasem dzieci ku naszemu najwyższemu zgorzeniu wyciągają z nas ostatnie pieniądze na kostiumy, a sama myśl o nieustannym otwieraniu drzwi wręcz nas przeraża.

W ubiegłym roku o godzinie 9 stwierdziłam w panice, że zapas cukierków kończy się. Własne dzieci nie nadchodzą z odsieczą pełnych toreb, a na korytarzu już słychać następną grupę. Pospiesznie udałam się do sklepu po owe cukierki. W nawrocie dopadłam grupkę, która w ramach obiecanych trików mała moja świeżo malowane drzwi farbą. Porcja łakoci przerwała dzieło. Usiadłam z 3 kg torbą pod samymi drzwiami z ulgą czekając na kolejny łomot. Cisza. Niszczyciele byli ostatni.

Tyle z osobistych potyczek z Halloweenem. A że dobrze znać naturę katastrof, które nas nadchodzą, najkrócej, skąd te "barharzństwo" się wzięło.

Czy Halloween to zwyczaj amerykański?

Ale skądże Amerykanie przypomineli z prastarych europejskich zwyczajów tylko dynię i to w zastępstwie rzepy. Ale o tym za chwilę.

Halloween jest kombinacją kilku różnych świąt wywodzących się z odrębnych kultur. Jako moc duchów i czarownic obchodzili go Celtowie żyjący na terenach dzisiejszej Francji i Wysp Brytyjskich setki lat temu. Dzień 31 października był też u Celtów obchodzony jako ostatni dzień lata, zamykający zbiór plodów rolnych. Dzień ten nazywano Samhain (koniec lata) i święcono podobnie jak nasze dożynki śpiewami i tańcami. Celtowie wierzyli, że w Samhain pojawiają się duchy ludzi, zwierząt, jarzyn i owoców. Widać nie spodziewali się po nich niczego dobrego, skoro rozpalali na wzgórzach wielkie ogniska by owe duchy odstrzążyć.

31 października był dniem spędu stad bydła i owiec, a także niemulym dniem nowej regulacji należności wobec zwierzchników i warunków wynajmu. Widać Celtowie woleli co najgorsze załatwić za jednym zamchem. Wierzono, że w dniu tym duchy zmarłych wracają do swych domów i co najważniejsze traktowano ów dzień jako początek nowego roku kalendarzowego.

Przyjmując chrześcijaństwo Celtowie zaczęli obchodzić Święto Zmarłych Samhain przechodził na Allhallows E'en czyli wieczór święty. Trzeba w tym miejscu dodać, że Wszystkich Świętych określano jako Allhallows Day. Z czasem pojawił się skrót Halloween. Nieomal wszystkie obrządki tego wieczoru miały początek u Celtów.



Skąd się wzięli przebierańcy?

Przebranie się w ostatnią noc października zapoczątkowała grupa Celtów Irlandzkich zwanych Druidami. Przebranie miało zmylić szalejące złe duchy, że teren jest już zajęty przez innego złego ducha. Oczywiście należało się przebrać w sposób maksymalnie upiorny, by trafić duchom do przekonania.



Halloween noc latających czarownic?

Złe moce pojawiające się w ostatnią noc października w interpretacji chrześcijańskiej nabrały określonej treści. Miały być nimi diabły i ich słudzy duchy grzeszników, czarownicy i czarownice. Diabeł w tym dniu miał mieć szczególną moc, umożliwiającą stawianie prawdziwych wróżb dotyczących życia, miłości i śmierci, nadprzyrodzoną moc mieli też posiadać jego słudzy. W noc tę odbywały się generalne sabaty czarownic.

Ponoć zazywały one narkotyki powodujące halucynacje, w tym dość pospolite złudzenie latania. Miotła służyły czarownicom do porządkowania otoczenia przy ognisku. Musiała mieć jakiś udział w owych halucynacjach. Czarownice zapewne dzieliły się wrażeniami po odbytych spotkaniu potwierdzając swymi relacjami popularny mit.



Trick or Treat

Słowa, które słyszymy otwierając z ufnością drzwi, wymyślono chyba nieco później niż przesąd o czarownicach w Irlandii. Prawdopodobnie pomysł ten wpadł do głowy żebrakom, którzy zaczęli odnosić szczególne sukcesy zawodowe w noc, w którą każdy obawiał się narazenia złym mocom. Żebracy obiecywali swym ofiarodawcom powodzenie a skąpcom zły los. Najprawdopodobniej dla podniesienia wiarygodności swych wróżb na tych ostatnich nasyłali swych kompanów, którzy z dużą wprawą czynili spustoszenie. Ponoć jeszcze w dziewiętnastym stuleciu obyczaj ten powodował poważne szkody, co pozwala snuć przypuszczenia, iż skąpstwo nie jest tylko wadą narodową Polaków (za granicą).

Z czasem wiek żebraków ulegał obniżeniu, zwyczaj udemokratyzował się, a dzieci z tak zwanych dobrych domów pozbawiły groźby realności. Proces ten dokonał się już w Ameryce, która z właściwą

sobie bystrością zwęszyła spory interes w cukierkach, kostiumach i oczywiście dzieciach, które jak każdy wie są nieugiętymi klientami.

Skąd Jack'o Lantern

No właśnie stąd. Dla Celtów Jack'o Lantern był duchem dyni. Żeby owego ducha wraz z dyniami w nadchodzącym sezonie siewnym zjednać fundowali mu światelko oraz nadawali rzeźbionej dyni wyraz wesołej, życziwej twarzy.

Irlandczycy nie uprawiali dyni i jako nosiciele światła używali rzepy lub sporego ziemniaka. Opowiadali jednak, że Jack'o Lantern jest duchem, którego ani piekło ani niebo nie chciało zakwaterować. W niektórych wersjach miał być to bezdomny duch nocnego strażnika miasta, nosiciela lampy.

Idea Jack'o Lanterny przywieźli do Ameryki Irlandczycy, którzy znaleźli w tym pełnym różnych możliwości kraju znakomite warunki dla uprawy dyni i rozwoju tejże idei. Tu dopiero zapomniana w jądłospisach dynia bije rekordy sprzedaży w dniach poprzedzających Halloween. Musi bowiem być kupiona, wydrążona, przestoczona w Jacka, zaopatrzona w świeczkę i wystawiona na okno na cały wieczór.



Powinniśmy pamiętać prócz dyni, kostiumów i zapasu cukierków o naszykowaniu pieniędzy. W Halloween UNICEF rękami dzieci organizuje od 1965 roku zbiórki na pomoc dzieciom.

W ten sposób uzbrojona w wyjaśnienia z Encyklopedii Britannica oraz na wszelki wypadek z Encyklopedii dziecięcej Charlie Brown's Cyclopedia mogę wraz z państwem oczekiwać wieczoru przelotnych wizyt.

Acha. Zadzwoiła do mnie koleżanka W.S., na której już rodzina wymogła zakup dyni, z pytaniem co zrobić z jej istotą. Dla rasowej gospodyni pytanie mogłoby się wydać niedorzeczne. Przyznam, że obok 3 kg cukierków był to dla mnie inny komplikujący życie efekt Halloweenu. Podaję jedno z wyjść za książką kucharską Zofii Czerny.

Surówka z dyni wraz z konsekwencjami

50 dkg obranej dyni, 10 dkg cukru, wyciśnięte żurawiny lub cytryna, skórka cytrynowa.

Przyrządzić z cukru i wody syrop, zakwasic go, dodać skórkę cytrynową. Dynię pokrajać w talarki i paski zalać syropem, oziębic. Jeśli rodzina nie zechce jeść kategorię glosem zapowiedzieć, że w przyszłym roku nie będzie dyni. Odwołać w przyszłym roku.

Grażyna Farmus



ZUPA Z DYNI

3 SZKLANKI MLEKA, 30 DKG DYNI, 2 ŁYŻKI MĄKI, SOL, CUKIER. Z mąki z dodatkiem wody zagnieść dość twarde ciasto i zetrzeć je na tarce o dużych otworach. Ugotować zacierki w osolonej wodzie, odcedzić i dodać do zagotowanego mleka. Obraną dynię rozgotować w bardzo małej ilości wody, przetrzeć przez sito lub cedzak do mleka z zacierkami. Zupę przyprawić do smaku solą i cukrem.

Najtańsze zakupy w Toronto

Na podstawie ogłoszeń dużych sklepów spożywczych na bieżący tydzień

WIEPRZOWINA

Żeberka 1,53 dol, SEMEHEN 1572 Bloor W.,

tel 534-2023, 1,49 FOOD CITY Łopatka 99 c

KNOB HILL, FOOD CITY, MIRACLE.

Boczek krajany pakiet 1/2 kg marki Town Club 1,99 dol KNOB HILL, marki Davern Farms 1,99 dol NO FRILLS STORES, FOOD CITY, marki Maple Leaf 2,59 dol IGA (Są różnice między markami pod względem jakości)

WOŁOWINA

Mielone 1,29 dol funt MIRACLE MART Na gu - lasz bez kości 1,99 dol funt LOBLAWS, A & P Krzyżowa na pieczeń 2,58 dol funt KNOB HILL

DRÓB

Kurczęta mrozone tańszy gatunek 79 c funt LOBLAWS. Dobrze zawinięte w plastik można przechować w zamrażalniku do 3 mies. Świeża pierś kurczęcia 1,58 dol funt SAFEWAY

JARZYNY

Ziemniaki 3,49 dol za worek 50-funtowy FOOD CITY, 3,99 dol SAFEWAY i KNOB HILL 9 c za funt NO FRILLS, 1,99 dol za worek 20-funtowy A&P

ZDROWIE



MŁODOSC Z PAPIEROSEM

Zaczęłam palić papierosy mając lat 16, i było to dość dawno temu. Teraz mój dorastający syn zaczyna sięgać po tyton. Jak mogę mu pomóc, aby nie popadł w nałóg? (z listu czytelniczki)

Młodość jest tym etapem życiowym, w którym człowiek w sposób najbardziej skuteczny przyswaja sobie pozytywne lub negatywne wartości, kształtuje hierarchię własnych celów życiowych, określa swoje postawy wobec najważniejszych problemów

Proces krystalizowania życiowych postaw wiąże się z wytworzeniem nawyków i przyzwyczajen, czyli wyuczaniem i utrwalaniem pewnych wzorów zachowywania się. Niewątpliwie palenie tytoniu przynajmniej w pierwszej fazie można zaklasyfikować jako psychologiczny nawyk składający się na społeczny wzorzec zachowania się, nie mający wiele wspólnego z nałogiem czyli biologicznym uzależnieniem organizmu od nikotyny.

Co decyduje o tym, że młodzi ludzie biorą do ust pierwszego papierosa? Najważniejszą rolę odgrywa naśladowanie. Wiąże się ono z całokształtem procesów, które zachodzą w małych grupach koleżeńskich, czy rówieśniczych. Harmonijne wspomnienie w nich sprowadza się do akceptowania norm grupowych, co stanowi warunek uczestnictwa. Naczelnym wzorem czy normą zachowania się młodzieży jest chęć do usamodzielnienia się i grania roli człowieka dorosłego. W związku z tym młode dziewczęta, czy młodzi chłopcy palenie papierosów traktują jako nabywanie przez nich statusu dorosłości. Ma ono znamiono-

wac siłę charakteru, odwagę życiową i niezależność. Niepalenie zaś w wielu młodzieżowych środowiskach jest traktowane równoznacznie z samookresleniem siebie jako 'mieścaka' - człowieka słabego. Niewielu jednak młodych ludzi zdaje sobie sprawę, że czyniąc palic pod presją środowiska tracąc swoje indywidualne motywacje do działania i podejmowania decyzji, które w przyszłości nie ograniczą się tylko do palenia papierosów.

Zatrącanie indywidualności na rzecz grupy z którą się przebywa, sprowadza młodego człowieka do 'szarej masy' bezkrygowego tłumu naśladowników. A przecież to stoi w opozycji do cech młodości.

Każdy z ludzi, który chce podkreślić swoją niepowtarzalną indywidualność, może w tym przypadku wykorzystać wielką szansę, bo przecież do pięknych cech charakteru należy odwaga i powiedzenie 'NIE' nawet wówczas, gdy wszyscy wokół sięgają po papierosy.

Wiek młodzieńczy jest również okresem w którym dają o sobie znać reperkusje pierwszych niepowodzeń życiowych, konfliktów czy stresów.

W tym przypadku palenie papierosów ma jakoby pomagać, łagodzić i skrywać braki osobowościowe, czy wyrównywać stan napięcia nerwowego organizmu. Nic błędniejszego. Palący z reguły są bardziej nerwowi, mają przyspieszone wy-

Palący z reguły są bardziej nerwowi, mają przyspieszone wybuchowe reakcje, nie umieją opanować gwałtownych odruchów i sięgają po papierosa, wtedy uspokajają się i czują się pewniejsi, ale za przyczyną autosugestii, a nie uspokajających walorów nikotyny.

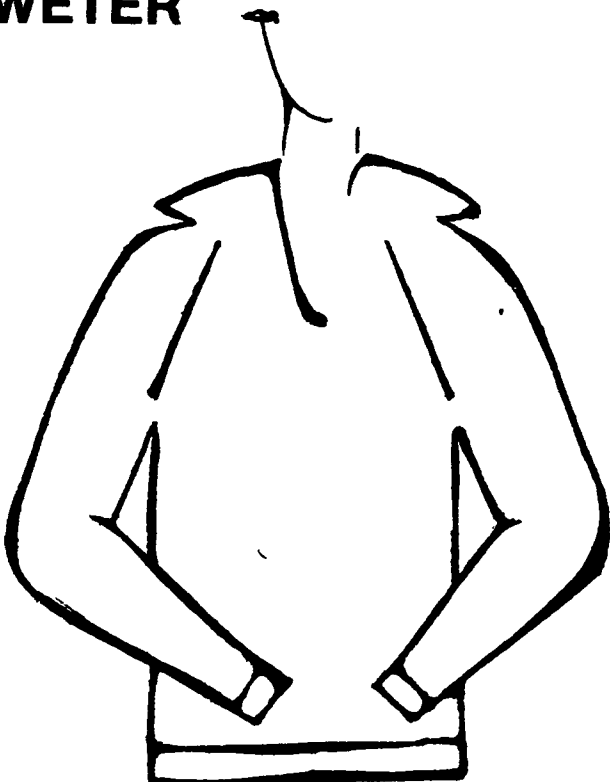
Obok pędu do samodzielności, dorosłości, niekonwencjonalnego sposobu zachowywania się, cechą młodości jest również skłonność do podejmowania odważnych, szybkich, podbudowanych emocjonalnie decyzji. Biorąc to pod uwagę właśnie nikt bardziej niż młodzież, która zaczęła palić papierosy, i ta, która jeszcze tego nie próbowała może w sposób najbardziej szybki i trwały wyzwolić w sobie negatywne postawy do palenia.

GRAŻYNA SŁONSKA



PORADY PRAKTYCZNE

SWETER



Na ten sweter potrzeba ok 45 dkg puszystej wełny. Druty nr 4,5.

Ściegi - pończoszniczy - 1 ściągacz

Próbka 16 oczek równa się 10 cm, 20 rzędów to się równa 10 cm.

Wykonanie - plecy

Nabrać na druty 74 oczka i przerabiac ściągaczem do wysokości 8 cm. Zmienić ścieg na pończoszniczy. Na wysokości 47 cm (licząc od dołu roboty) zakończyć z obu stron na pachy - co 2 rzędy.

1 raz 3 oczka, 14 razy po 1 oczku i 4 razy po 2 oczka. Pozostałe oczka zostawić otwarte na zapasowym drucie.

Przód

Do wysokości 47 cm robić tak jak plecy. Na wyrobienie podkroju pach zakończyć z obu stron roboty - co 2 rzędy 1 raz 3 oczka, 10 razy po 1 oczku, i 6 razy po 2 oczka. Jednocześnie, gdy pacha będzie miała 6 cm wysokości, zostawić połowę oczek na zapasowym drucie. Przerabiac drugą część oczek z tym, że od strony dekoltu zawsze 3 oczka na prawo (oczka brzegowe).

Podczas 13-tego ujmowania na pachę, od strony dekoltu, pozostawić na agrafce (bez przerabiania) w co 2 rzędy 1 raz 6 oczek i 2 razy po 3 oczka. Drugą połowę przodu wykonać w ten sam sposób z odpowiednią odwrotnością. Prawy rękaw

Nabrać na druty 42 oczka i zrobić ściągacz wysokości 8 cm. Resztę rękawa zrobić ściągaczem pończoszniczym dodając co 8 rzędów 9 razy po 1 oczku z obu stron roboty. Na wysokości 48 cm (licząc od dołu roboty) zbierać na reglan w co 2 rzędy z lewej strony 1 raz 3 oczka, 14 razy po 1 oczku i 4 razy po 2 oczka, z prawej strony (również w co 2 rzędy) 1 raz 3 oczka, 10 razy po 1 oczku i 6 razy po 2 oczka.

Następnie zostawić na agrafce oczka otwarte (w co drugim rzędzie) 1 raz 3 i 1 raz 4 (podkroj szyci z przodu).

Uwaga! Robiąc reglan, pierwsze oczko zawsze przerabiac normalnie.

Przy zbieraniu zamykać oczko drugie z trzecim, a na końcu rzędu oczko trzecie od końca z przedostatnim; ostatnie oczko przerabiac normalnie.

Drugi rękaw wykonać tak jak pierwszy z odpowiednią odwrotnością.

Wykonanie

Nabrać na drut pozostawione oczka prawej części przodu, prawego rękawa, pleców, lewego rękawa i lewej części przodu. Przerabiac ściągaczem do wysokości 16 cm (kolnierz). Całość odpowiednio zeszyć. Jeśli chcesz, aby Twój sweter był ozdobniejszy, wyhaftuj na nim w jednym lub kilku miejscach kwiatek, którego wzór załączam.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr Barbara Noworolska

TEL 364-4744

TORONTO

229 YONGE ST

SUITE 214

POLISH HOUR
POLSKI MAGAZYN TELEWIZYJNY

(Na Kanale 10)

NA GRAHAM CABLE

W HIGH PARK I SWANSEA

Środa 3 listopada godzina 4

W ETOBICOKE

Poniedziałek 1 listopada godzina 9 rano

Niedziela 14 listopada godzina 10 30 rano

*** W PROGRAMIE M IN ***

ks Ewczyniński • O NOWYM POLSKIM ŚWIĘTYM

dr Jacek Adolf • O SYTUACJI W POLSCE
• O INFILTRACJI REŻIMU W POLONII
• O ECHU TYGODNIA

* FILM Z GDANSKA

* NOWA BAJKA DLA DZIECI

MIĘDZY FANTAZJĄ A NAUKĄ

OPOWIADANIE SCIENCE FICTION

ciąg dalszy

Światła lekko przygasły. Informacje na ekranie komputera zbladły, a potem znikły całkowicie. Niezidentyfikowanego pochodzenia dźwięk zaczął wypełniać pomieszczenie. Ściany drgnęły. Przerażliwy warkot, przedtem odległy, zdawał się zbliżać. Alec ogarnięty nastrojem paniki spojrzął na ekranik nadajnika. Pojawił się sygnał. Nadał swój kod wywoławczy. Obóz nie odpowiadał, ale sygnał był. Muszę jakoś wracać, pomyślał. Podbiegł do wyłącznika komputera.

"Wypuść mnie!", krzyknął "Słyszysz!" Warkot narastał. "Otwórz właz! Muszę wyjść!"

Nagle drgnięcie powierzchni planety rzuciło go na podłogę. Światła zgasły zupełnie. Alec ponownie włączył nadajnik, sygnał nie pojawił się. Warkot osiągnął granicę natężenia. Kolejne drgnięcie. Nastąpiła cisza. Światła zapaliły się ponownie. Komputer zaczął drukować.

"Obóz UG 1001 01 0100 1001 został zniszczony przez wrogi statek międzygwiazdny. Nikt i nic nie ocalało. Siła wybuchu 1011 gigaA. Dalsze zniszczenia."

Alec przestał czytać. Spojrzął na nadajnik. Sygnału nie było. "Nikt i nic nie ocalało", przypomniał sobie informację komputera. "Chcę wyjść", krzyżąc rzucił się w kierunku ścian. Drzwi rozsunały się. Przerażliwy świst wiatru i burza nie były tak straszne jak świadomość o zniszczeniu obozu. Próbował biec, lecz wiatr przewracał go, mepozwalał się podnieść.

"Nie mogę iść dalej, muszę wracać", powiedział sam do siebie. W tym momencie uświadomił sobie, że jego własny głos jest jedynym głosem, który będzie mógł słyszeć. Został sam.

Po chwili udało mu się powrócić do małego pokoiku ze znanym mu już urządzeniem. Przebywając na zewnątrz zdążył się opanować, emocje przestały działać.

"Dlaczego nas zaatakowali, przecież statek z Ziemi będzie tu bardzo szybko", zwrócił się do maszyny.

"Właśnie dlatego", odezwał się krystalicznym głosem komputer. Alec nie zauważył żadnej zmiany. Nie spostrzegł, że do tej pory nie rozmawiał z komputerem, a jedynie czytał wydrukowane informacje.

"Nie zostało im dużo czasu, zaczęli działać w pośpiechu. Teraz myślą, że zniszczyli obóz i jak drgania powybuchowe uspokoją się będą mogli wydobywać energię."

"Musimy ich uprzedzić i przygotować się na ich przybycie."

"Tak, ale my też musimy poczekać aż skutki wybuchu przestaną być niebezpieczne. Na

miejsu obozu powstał dosyć duży otwór, który musi być zasypany. Inaczej planeta może zmienić swoją orbitę i oddalić się od CENTRUM."

"Ale jak go zasypać?"

"Pole magnetyczne tej planety uzupełnił brak samo. Jest to proces naturalny, ale jeżeli zostanie zakłócony - zachwianie równowagi w układzie planetarnym może spowodować nadmierny przyrost lub spadek sił wobec CENTRUM, co pociągnie za sobą nieodwracalne zmiany w strukturze Galaktyki. Nowa struktura może zgodzić się ze strukturą innej Galaktyki, co spowoduje nadmiar Galaktyk jednego typu a niedomiar innego. Dodatkowa Galaktyka zostanie przetransformowana w inne miejsce Kosmosu, gdzie zmiany właściwości materii spowodują ponowną zmianę struktury."

"Jak długo musimy nie interweniować, by wszystko się uspokoiło?"

"604 790 sekund czasu ziemskiego."

"A jak oni przybędą wcześniej?"

"Nie robią tego. Też wiedzą co może się stać, ale będą w pobliżu."

"Ile czasu będziemy mieli na przygotowanie obrony?"

"3 sekundy."

"Czy statki z Ziemi są powiadomione?"

"Tak."

"Jak szybko przybędą?"

"10, 11 i 13 sekund po przybyciu wrogiego statku."

"Kiedy możesz zacząć analizę terenu wokół obozu?"

"Już zacząłem. 52 1038901 metrów od otworu w kierunku 100 i zostanie mała szczelina. Możemy w niej umieścić generator pola siłowego jednokierunkowego, a 33 3241 metrów dalej w tym samym kierunku generator pola siłowego obukierunkowego. Utrzymamy ich statek w jednym miejscu aż uda im się zlokalizować i zniszczyć jeden z generatorów. Zajmie im to 4 3214 do 5 001 sekund."

"Czy to wszystko?"

"Mamy do dyspozycji dwa działka laserowe. Będą one nieszkodliwe, ponieważ nie znamy konstrukcji ich statku, ale wprowadzą trochę zamieszania. Możemy również stworzyć sztuczny widok bazy obronnej, który nie zmyli komputerów, ale załoga będzie miała dodatkowy problem."

"Ile czasu nam brakuje?"

"1 990 sekund, ale na opanowanie planety potrzeba im 1 560 9124 sekund."

"Ile czasu zostanie?"

"Jak ich można zniszczyć?"

"To jest niemożliwe. Ich statek wysyła fale zakłócające ewentualną penetrację."

"Co możemy zrobić?"

"Nic, czekać."

• • •

Olbrzymi statek międzygwiazdny typu UG 11001 kończył właśnie wyładunek na planecie ZaEO. Przez moment

jeszcze "wisiał" w powietrzu, gdy komputery analizowały dane dotyczące dalszej trasy lotu. Po chwili z gracją przechylił się na lewy bok i zaczął sunąć, oddalając się od planety. Główny silnik dostarczał coraz więcej mocy i statek zaczął gwałtownie

przyspieszać. Jeszcze sekunda i całkowicie znikł z pola widzenia mieszkańcom planety. Na pokładowych ekranach kontrolnych widać było tylko czarną pustkę kosmiczną z kilkoma odległymi świecącymi punkcikami, imitującymi mijane gwiazdy, których położenie zmieniał się względem ekranu. W momencie gdy punkcik zniknął z ekranu na bocznym monitorze pojawiała się nazwa, kod podający rozmieszczenie w Kosmosie, prędkość statku względem gwiazdy oraz prędkość względem CENTRUM. Kolejny punkcik zniknął z ekranu i kolejny zestaw cyfr został

wyświetlony na monitorze, gdy nagle wszystkie światła rozblęły czerwonym kolorem. Na ekranach pojawił się wyraźny, z daleka widoczny napis:

INFORMACJA GŁÓWNEGO
KOMPUTERA

ALARM

Statek zatrzymał się. Cała załoga z napięciem czekała na dalsze informacje. Komputer oznajmił:

"Zmiana kursu. Nowy kurs kierunku planeta 1001 01 0100 1001. Nowa prędkość 0 876 prędkości światła

(ciąg dalszy nastąpi)



Najnowsze badania w dziedzinie biologii rozwojowej dowiodły ostatecznie, że wspólną cechą łączącą takie procesy jak rozwój embrionalny, różnicowanie komórkowe, gojenie się ran oraz rekonstrukcja tkanek jest naturalny przepływ prądu stałego. Nośnikami prądu stałego w organizmach żywych są jony metali - głównie sodu i wapnia. Nawet niewielkie zmiany własności elektrycznych pewnych komórek i tkanek stanowią podstawowe czynniki determinujące wzrost i rozwój organizmów.

Już w 1843 roku postawiono hipotezę, że procesowi gojenia się ran towarzyszy przepływ prądu stałego. W latach 40-tych istniały doniesienia, że w POZOSTAŁEJ PO AMPUTACJI CZĘŚCI KONCZYNY U SALAMANDRY CZY TRASZKI ZACHODZA PEWNE PROCESY ELEKTRYCZNE. Dopiero jednak w latach 60-tych rozpoczęto systematyczne badania zjawisk elektrycznych związanych z rozwojem organizmów żywych, gojeniem się ran i regeneracją. Dzięki tym badaniom poznaliśmy o wiele lepiej zjawisko elektryczności w rozwoju i regeneracji tkanek. Okazało się, że pomiędzy zakończeniem amputowanej kończyny a skórą zwierzęcia występuje różnica potencjałów, co powoduje przepływ prądu w kierunku od rany do zewnętrznych części ciała.

Przepływ prądu utrzymuje się przez ponad tydzień od amputacji i zanika z chwilą pierwszego pojawienia się plasty. Jest to tkanka embrionalna, w której na skutek zjawiska elektryczności zamieniają się po amputacji kończyny nieuszkodzone komórki tkanki kostnej, chrzęstnej, mięśniowej itd. Blastena stopniowo powiększa się a następnie ulega ponownemu procesowi różnicowania

Badania dowiodły że i w przypadku dzieci mamy do czynienia z procesem regeneracji tkanek wiążących się z przepływem naturalnego prądu elektrycznego w uszkodzonej kończynie.

Na podstawie badań dowiedziano się również, że najbardziej podatną na stymulację prądową jest tkanka nerwowa i wychodząc od tej przesłanki wykonano cały szereg eksperymentów stymulacji prądem elektrycznym regeneracji tkanki nerwowej.

Doświadczenia przeprowadzone w kulturach hodowlanych tkanek embrionalnych żab wykazały, że w przypadku zastosowania pola elektrycznego odrosty komórek nerwowych - tzw. neuryty rozwijają się głównie równoległe do osi pola elektrycznego w znacznym stopniu kierując się ku elektrodzie ujemnej - tj. katodzie, podczas gdy komórki mięśniowe rozwijają się prostopadle do tej osi. Stwierdzono dodatkowo znacznie większą szybkość rozwoju neurytów ukierunkowanych ku katodzie. Wynika stąd fascynująca możliwość elektrycznego stymulowania wzrostu komórek nerwowych przy jednoczesnym jego ukierunkowaniu. Stwarza to duże nadzieje na możliwość zastosowania np. stymulacji elektrycznej regeneracji uszkodzonych nerwów rdzenia kręgowego przy ciężkich urazach kręgosłupa u ludzi. Wymaga to jednak wciąż więcej wiedzy a więc i dalszych eksperymentów. Optymistyczny rzut oka w przyszłość biologii rozwojowej i coraz lepszą wiedzę dotyczącą roli elektryczności w rozwoju i regeneracji komórek zasadnie pozwala rokować pomyślną stymulację odrostu kończyn oraz innych części ciała u ludzi.

Chociaż podkreślić wyniki badań nad rolą elektryczności w rozwoju i regeneracji tkanek znalazły już codziennie miejsce w medycynie. Leczenie prądem i terapia elektryczna to nie są sprawy sporadyczne, a wykorzystanie zjawiska elektrycznej stymulacji regeneracji tkanek w przypadkach chronicznie niezrastających się złamań kości jest w zasadzie główną techniką leczenia.

Supreme Rubber Stamp Co

WYTWORNIA GUMOWYCH PIECZĄTEK

1452 Bloor St W — Toronto, Ont
M6P 3L5 TEL 534-8946

PORADNIA 'ZAUFIANIE'

Zależnie od charakteru emigracji - ekonomicznego (częściej) lub politycznego (rzadziej) podkreślane są pierwsze lub drugie z przedstawionych tutaj poglądów

Po pierwszym zetknięciu się z trudnościami na Zachodzie związanymi z kłopotami językowymi, poszukiwaniem pracy, mieszkaniem, poczuciem wyobcowania, u niektórych przybyszów rozczarowanie może przybrać postać młniej lub bardziej tajonych pretensji do "tutejszych" krewnych czy znajomych, spostrzeganych jako "ustabilizowani" i pewni swej przyszłości

- dlaczego oni nie chcą zrozumieć, że życie w Polsce jest nie do zniesienia, gdyby oni choć raz stanęli o 3 w nocy w kolejkę po mięso, albo choć raz uciekali przed milicjantem z pałką, gdyby choć raz widzieli swoje dziecko głodne, gdyby - dlaczego mam pracować poniżej swoich możliwości i kwalifikacji, zdobyłem je przecież w Polsce uczciwą i ciężką pracą, to nie moja wina, że nie mogłem ich tam wykorzystać

Czasami "nowi" zaczynają spostrzegać Polonię jako tych, którzy przede wszystkim bronią się przed przybyszami. Zadają pytanie dlaczego? Dlaczego i dla mnie ma nie starczyć miejsca w tym kraju?

U niektórych, tych najbardziej zawiedzionych, rodzi się poczucie krzywdy. Dlaczego to ja właśnie mam być ciągle tułaczem? Czy dlatego, że oni byli tu w czesniej, a ja później? Gdy głównym motywem przyjazdu było polepszenie sobie sytuacji materialnej rodzi się niebezpieczne w skutkach oczekiwanie. Przecież oni muszą mi pomóc, to jest ich obowiązek. Im pewnie ktoś kiedyś też pomógł

Tymczasem "tutejsi" mają zupełnie odmienny punkt widzenia - przeżyliśmy wojnę, głód, niewolę, obóz koncentracyjny, tułaczkę po świecie, - wszystko, do czego doszliśmy zdobyliśmy sami z wielkim trudem, pracą własnych rąk, często dniami i nocą, - na początku wynajmowaliśmy mieszkanie na poddaszu, a ubieraliśmy się w "Salvation Army", - pracowaliśmy poniżej naszego wykształcenia, byle zarobić na życie, bo przychodziły na świat i rosły dzieci,

- nie znaliśmy języka, musieliśmy przyjąć każdą oferowaną nam pracę, - przeżyliśmy dużo goryczy, bo często dawano nam odczuć, że jesteśmy obywatelami drugiej kategorii

Starzy coraz bardziej przekonania, że

- wśród przybyszów z Polski jest zbyt dużo amatorów łatwego życia i cwaniaków, którzy chcą się wzbogacić nadmiernie szybko,

- przybysze z Polski myślą, że to oni są centrum świata i wszyscy powinni im pomóc, podczas gdy świat ma wiele innych, może ważniejszych problemów,

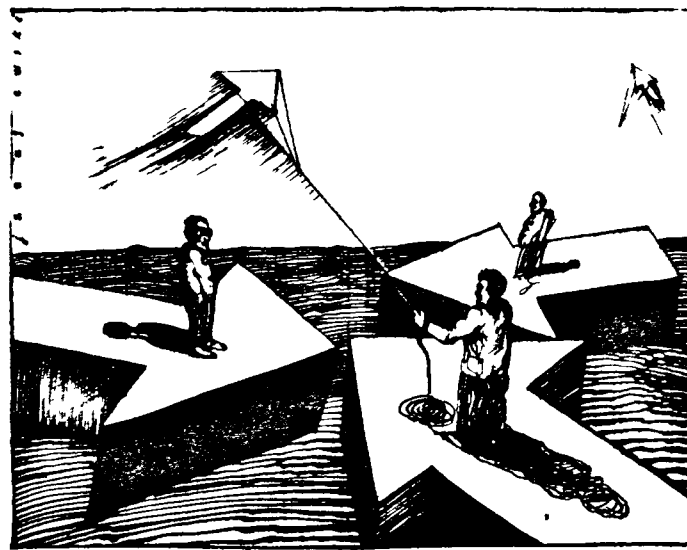
- "nowi" nadmiernie często sami wyciągają rękę po pomoc, uważają ją za nasz obowiązek, - są niecierpliwi i chcą mieć wszystko od razu, choćby od jutra,

-tak naprawdę, to najbardziej naszej pomocy potrzebują Polacy w kraju - cierpiący prawdziwy niedostatek i zagrożenie egzystencji

Czasem wśród "tutejszych" można spotkać postawę skrajną w Polsce nie jest wcale tak źle, mieszka tam 30 milionów ludzi i jakś żyją. Postawę tę utwierdzają argumenty widziałem, że mają w Polsce mieszkanie, pracę, jedzenie jakieś też na stole było

Przedstawiony tu rejestr postaw i poglądów nie jest pełny. Istnieje ich znacznie więcej. Nie zawsze zderzenie "nowych" ze "starymi" odsłania różniczne punkty widzenia. Łączy ich Polska i solidarność z Polską. Po to, aby zrozumieć, trzeba znać argumenty jednej i drugiej strony. Nie wiem, które z nich są słuszne, a które nie. Nie chcę oceniać

Zostawmy ten problem otwarty. Apelujemy do Czytelników - napiszcie nam, co sądzicie o tym problemie. Jakiego Wasze doświadczenia i opinie?

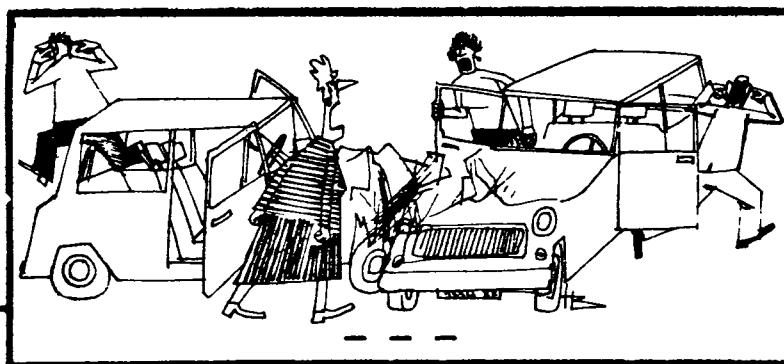


Pani Mario, panu podopieczna przeżywa frustrację. To nieistotne, czy ma rację czy nie. Warto byłoby chyba ustalić z nią w szczerzej rozmowie, jakie ma plany na przyszłość. Zostać czy wrócić? Kształcić się czy szybko usamodzielnic się i zarabiać pieniądze. Jak ma cele w życiu? Basia przeżywa silny niepokój i poczucie bezradności. Nie wie, co z sobą zrobić. Nie pisze Pani, czy Basia

chodzi na kurs angielskiego. Raczej tak - to oczywiste. W Polsce młodzież usamodzielnia się później niż tu, w Kanadzie. Nie są rzadkością 30-latkowie wspierane finansowo przez rodziców. Być może stąd bierze się jej oczekiwanie na to, by jej pomóc, poprowadzić za rękę, załatwić

A może ona sama do nas napisze? Zapraszamy

Dr Z B



PRAWO I TY (W KANADZIE)

MECENAS JANUARY

PROWADZIMY AUTO ZATRZYMUJE NAS POLICJANT

WYTNIJ I ZACHOWAJ !!

Prawo kanadyjskie przyjmuje zasadniczą różnicę między kierowcą a pasażerem. Pasażer ma dokładnie te same uprawnienia, co osoba zatrzymana na ulicy przez policję. Opisał to w poprzednim numerze ECHA TYGODNIA w tekście pod tytułem KIEDY ZJAWI SIĘ POLICJA, na str. 14

Kierowca ma prawo do swobodnego poruszania się po kraju w każdym legalnym celu. Prawo to jednak jest ograniczone postanowieniami kodeksu kryminalnego (the Criminal Code), ustawy o ruchu drogowym (the Highway Traffic Act) i lokalnymi przepisami miejskimi. W prowincji Ontario wprowadzono ostatnio dalsze ograniczenia, zawarte w poprawkach do ustawy o ruchu drogowym A więc

— KIEDY POLICJANT MA PRAWO ZATRZYMAĆ KIEROWCĘ

Jeśli podejrzewa, że kierowca jest pod wpływem alkoholu oraz w każdej innej sytuacji, kiedy policjant zgodnie z prawem wykonuje swoje obowiązki, na przykład kiedy daje mandat za jazdę z nadmierną szybkością (a speeding ticket). Prawo wymaga przy tym, by ten kto zatrzymuje kierowcę dał się łatwo rozpoznać jako policjanta

— ZATRZYMANI KIEROWCA MA NAŁOŻONY PRAWO OBYWIAZEK Poddania się próbie zawartości alkoholu W

ORGANIZMIE, poprzez dmuchanie do odpowiedniego aparatu, jeśli policjant ma uzasadnione podejrzenie, że w krwi kierowcy znajduje się alkohol. Jeśli kierowca odmawia nie podając rozsądnego uzasadnienia, to popełnia tym samym przestępstwo kryminalne Kara odebrania prawa jazdy na trzy miesiące, grzywna w wysokości do dwu tysięcy dolarów oraz kara więzienia która może być nałożona zamiast grzywny lub iść w parze z grzywną

— PRAWA POLICJI WOBEC PIJĄCEGO KIEROWCY W prowincji Ontario jeśli próba alkoholowa przeprowadzona na miejscu (przy pomocy aparatu określanego jako breathalyzer) wykaże 50 miligramów lub więcej alkoholu na 100 mililitrów krwi, lub jeśli kierowca odmawia poddania się próbie, policjant ma prawo zażądać oddania prawa jazdy. Prawo jazdy zostaje automatycznie zawieszane na 12 godzin od chwili, kiedy zostało oddane policjantowi. Jeśli, zdaniem policjanta, samochód znajduje się w miejscu z którego powinien zostać usunięty, policjant ma prawo usunąć i przechować samochód na koszt zatrzymanego kierowcy

— KIEROWCA NIE ZATRZYMAŁ SIĘ NA ŻĄDANIE POLICJI CO WTEDY? Jeśli policjant, którego można łatwo rozpoznać jako policjanta, sygnalizuje by kierowca się zatrzymał, nie zatrzymanie samochodu jest przestępstwem, Kara grzywny od 100 do 2000 dolarów lub kara więzienia, albo i grzywna i więzienie

Jeśli sąd dojdzie do wniosku, że kierowca świadomie uciekał przed ścigającym go policjantem, kara zostaje powiększona o zawieszenie prawa jazdy na trzy lata

— PRAWO JAZDY I DOWÓD UBEZPIECZENIA (Driver's Licence and Proof of Insurance) Każdy kierowca ma obowiązek mieć przy sobie prawo jazdy (lecz nie ma obowiązku mieć przy sobie dowodu własności samochodu - ownership) w czasie prowadzenia samochodu. Każdy kierowca ma też nałożony przez prawo obowiązek okazania na żądanie policji prawa jazdy oraz dowodu ubezpieczenia

SKŁADANIE OŚWIADCZEŃ WOBEC POLICJI Jest tylko jedna sytuacja w której kierowca ma nałożony przez prawo obowiązek złożenia oświadczenia wobec policjanta jeśli kierowca miał wypadek drogowy (highway) — podkreślam, chodzi tylko o szosy i drogi, parkingi i drogi dojazdowe do sklepów na "plazach" nie są tu zaliczane do kategorii "highways") W prowincji Ontario obowiązuje dodatkowy warunek ograniczający obowiązek składania przez kierowcę oświadczeń wobec policji. Kierowca ma ten obowiązek tylko wtedy ktoś doznał w wypadku obrażeń lub jeśli szkody materialne przekraczają 400 dolarów

W razie takiego wypadku kierowca ma obowiązek powiadomienia o wypadku najbliższego policjanta. W prowincji Ontario nie powiadomienie policji o wypadku karane jest grzywną od 20 do 100 dolarów

Należy przy tym pamiętać, że kierowca ma obowiązek pozostania na miejscu wypadku nawet jeśli nikt nie doznał obrażeń a szkody nie sięgają 400 dolarów. Opuszczenie miejsca

wypadku jest przestępstwem za którego grzywna od 100 do 500 dolarów, lub zawieszenie prawa jazdy albo więzienie

Należy też wiedzieć, policja ma prawo oskarżyć kierowcę o nie zatrzymanie się (Failure to Stop) nawet jeśli wypadek miał miejsce poza szosą (highway), na przykład w ośrodku handlowym - na "plazy" ze sklepami. Sąd ma wtedy obowiązek nałożenia na kierowcę kary zawieszenia prawa jazdy na trzy miesiące i wymierzenia grzywny pieniężnej

UWAGA KIEROWCY Jeśli na parkingu sklepowym zdarzy się wam, że uderzycie czy zadrapiacie cudze auto, lub w jakikolwiek sposób doprowadzicie do zetknięcia się prowadzonego przez was wozu z innym samochodem, należy zawsze zostawić pod wycieraczką uderzonego samochodu kartkę z waszym nazwiskiem, adresem i numerem telefonu. Powód sąd może skazać za ucieczkę z miejsca wypadku tylko jeśli ustali że kierowca odjechał z premedytacją, świadomie uciekając od odpowiedzialności cywilnej lub karnej. Pozostawienie kartki daje podstawę do obrony — w razie oskarżenia

— KIEROWCA MA OBYWIAZEK PODAĆ POLICJI SZCZEGÓŁY WYPADKU

Należy tu — nazwiska i adresy osób objętych wypadkiem — nazwiska i adresy właścicieli samochodów i szczegóły dotyczące ubezpieczenia — informacje o obrażeniach ciała i szkodach materialnych, jeśli takie miały miejsce — szczegółowe informacje o tym, jak się zdarzył wypadek. Nad tym ostatnim punktem

musimy się na chwilę zatrzymać. Co właściwie musi się powiedzieć policji o szczegółach wypadku? Nic więcej ponadto, że na przykład "skręcałem w lewo na High Street i wjeżdżałem we Frank Street". Prawo wymaga tylko takiego oświadczenia. Nie wymaga, by kierowca podawał policji szczegóły dotyczące szybkości jazdy, odległości lub godziny wypadku. Wszystkie te szczegóły ustalić jest bardzo trudno jeśli się nie przeszło specjalnego przeszkolenia i kiedy się jest oszołomionym po wypadku. Pamiętajmy, że oświadczenia złożone wobec policji mogą zostać użyte przeciw nam jako materiał dowodowy w sądzie w sprawie cywilnej (o odszkodowanie) lub w sprawie karnej. Należy grzecznie uchylić się od podania policji dalszych szczegółów wypadku

PODSUMUJMY

Kierowca prowadzący wóz ma o wiele więcej obowiązków nałożonych przez prawo, niż obywatel nie prowadzący samochodu. Obowiązek składania oświadczeń wobec policji ma się jednak tylko w razie wypadku na szosie lub drodze (highway). W oświadczeniu tym kierowca nie ma obowiązku podawać wszystkich szczegółów wypadku. Jeśli nie miał miejsca żaden wypadek i jeśli jest się zatrzymanym przez policję, nie ma się obowiązku składania żadnych oświadczeń wobec policji. Ma się natomiast obowiązek okazania prawa jazdy, dowodu ubezpieczenia i jeśli policja tego zażąda, poddania się próbie na zawartość alkoholu we krwi (breathalyzer test)

ZA TYDZIEŃ W ECHU
POLICJA PRZYSZŁA NA REWIZJĘ



HOROSKOP



TYGODNIA

ANNA KEPLER



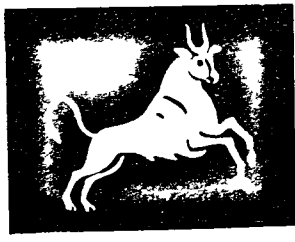
BARAN (ARIES)
21 03 - 20 04

Początek miesiąca przyniesie pierwsze korzyści z podjętej działalności. Będziesz zadowolony z osiągniętej pozycji i finansowych widoków. Posuwaj się więc dalej naprzód po obranej drodze korzystając ze wskazówek innych. Nie pozwól sobie na nawrót pesymizmu, tym bardziej, że z natury nie jesteś pesymistą. Przebywanie w towarzystwie ludzi pełnych optymizmu powinno być twoim codziennym postępowaniem w życiu. Spotkasz się z niezwykle ci życzliwą osobą spod znaku Byka.

Dla osoby będącej w związku zaczyna się dobry okres. Niech nie unika spokojnych, szczerych i otwartych rozmów. To najlepsza droga do utrzymania w domu przyjemnej i wzajemnie życzliwej atmosfery.

Osoby wolne przeżyją trochę komplikacji. Ta sytuacja nie pozwoli na dawny optymizm i lekkość przeżyć z kimś bliskim.

W zdrowiu i samopoczuciu najbliższe dni są jasne. Mija napięcie. Zacznie też przybywać energii tak potrzebnej w naszych czasach. Głowa do góry.



BYK (Taurus) 21 04 - 21 05

Otwierają się przed tobą jakieś nowe możliwości finansowe. Ale pozostaw sobie trochę czasu na wnikliwe przebadanie sprawy, na rozpatrzenie wszystkich za i przeciw. Albowiem jakieś ryzyko grozi ci w tym okresie. Jest ono na tyle duże, że może negatywnie zaważyć na całym przedsięwzięciu. Jeśli uznasz, że ryzyko jest minimalne, działaj bez zahamowań.

I właśnie finansowe projekty coraz silniej łączą osobę w związku z partnerem. Pomoc i porada partnera może okazać się skuteczna. A poza tym uszczęśliwi cię spokojny i optymistyczny sposób dochodzenia do porozumienia.

Osoby wolne będą czuć się szczęśliwie. Z powodu absolutnego zakochania. Każdą ofiarę będą gotowe złożyć na ołtarzu miłości.

Pierwszy tydzień listopada nie będzie najłatwiejszy dla twojego samopoczucia i zdrowia. Jakies kłopoty z vitalnością, z brakiem energii i powracające szczególnie wieczorami chwile pesymistycznego nastroju. Musisz temu przeciwdziałać przez zwiększoną aktywność fizyczną. Nawet kilka przysiadów dobrze ci zrobi. Jedz więcej owoców.



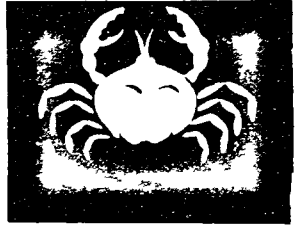
BLIŹNIANKI (Gemini) 22 05 - 21 06

Już w pierwszych dniach listopada masz szczególnie sprzyjający okres. Możesz więc wykorzystać swoje umiejętności i zdolności w maksymalny sposób. Kroki, jakie uczynisz, aby powiększyć zasób posiadanej gotówki, nie powinny cię zawieść. Osoba spod znaku Skorpiona może mieć dla ciebie interesujące propozycje. Nie znaczy to jednak, że masz je przyjąć w ciemno. Zbadaj dość dokładnie motywy związane z tymi propozycjami i kieruj się rozsądkiem, niczym więcej.

Osobę w związku oczekuje trochę niespodzianek, które jednak nie zmaczą miłej atmosfery w domu. Dla partnera potrafisz być urzekający nawet w trudnych chwilach. Mogą nastąpić pewne zmiany w zawodowej pracy partnera. Przyjmij je bez emocji.

Osoba wolna zaczyna widzieć swą miłość w różowych kolorach. Jest zdecydowana powiedzieć "tak". Najbliższy miesiąc jest przychylny romantycznym planom.

Jezeli borykasz się z jakimś zdrowotnym problemem to najwyższy czas udać się do lekarza-specjalisty.



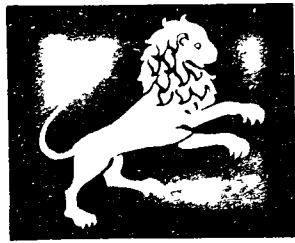
RAK (Cancer) 22 06 - 23 07

W twoich zawodowych sprawach jest potrzebne uczynienie pierwszego kroku, a przyjaciele na wpływowych stanowiskach nie odmówią pomocy. Udane posunięcia dotyczyć będą zwłaszcza spraw wymagających współpracy z organizacjami o charakterze społecznej pomocy. Twoje dobre kontakty z otoczeniem odegrają niemałą rolę. Będziesz mile widzianym w towarzystwie, dlatego też nie unikaj większych spotkań, a nawet zebrań.

Twój partner ze związku ceni cię coraz bardziej. Tym samym możesz łatwiej osiągnąć to, co zamierzasz zmienić w domowym otoczeniu. Z dziećmi wszystko powinno układać się pomyślnie.

Osobom wolnym mocno zaangażowanym śmiaj się węzły małżeńskie. Kto wie, czy jeszcze przed końcem miesiąca nie dokona się to zasadnicza zmiana. Wszystkiego najlepszego na nowej drodze.

Nadchodzący okres będzie zmienny dla zdrowia. Po dniach pełnych energii przyjdą dni, w których nie będziesz miał ochoty na nic. Prawdopodobnie za mało masz fizycznego ruchu. Codzienny krótki truchcik dobrze by ci zrobił.



LEW (Leo) 24 07 - 23 08

Pociąga cię spekulacja i ryzyko. Zaczynasz coraz częściej myśleć o grze na giełdzie. Ale ten medal też posiada dwie strony. Wprawdzie los już prawdopodobnie uśmiechnął się do ciebie i coś wygrałeś. Ale musisz uważać na dalsze postępowanie, bo wszelką stratę przeżyjesz ciężko. Możesz ją nawet odchorować.

Osoby w związku są zadowolone ze swego domu. Wspólnie z partnerem pragnęlibyście stale coś ulepszać, upiększać. Wszelkie zmiany w domu bardzo was cieszą. Ale przy tym wszystkim trochę zapomnieliście o dzieciach. Tymczasem sprawy któregoś dziecka nie układają się najlepiej. Trzeba mu pomóc.

Osoby wolne czują się trochę jak w knie. Wszystkiego jest po trochu. Namietności, idealizmu, kłopotów. Czy dobrze się to skończy? Może nie za dobrze, bo wewnętrznie nadal nie jesteś w pełni zaangażowany.

Twój nadmiar fizycznej i psychicznej energii czyni cię niesprawiedliwym wobec ludzi, którzy jej nie posiadają. A potem twój zły humor odbija się na zdrowiu. Trzeba swoje postępowanie zmienić od zaraz.



WAGA (Libra) 24 09 - 23 10

Coraz bardziej pociąga cię myśl, aby dokonać czegoś znaczącego i trwałego. Bardziej niż kiedykolwiek stajesz się ambitny i zainteresowany materialnie. Normalne warunki działania, szczególnie po ostatnim miesiącu, wydają ci się mało efektywne. Uważasz, że na tym, co osiągnąłeś, twoje możliwości się nie kończą. Masz chęć działania i to tak silną, iż może ona oddziaływać na inne osoby. Łatwość współżycia o obcowania z innymi pomoże ci w zawodowych sprawach.

Osoby w związku zastanawiają się nad zmianami w domu, a dotyczyć one będą upiększenia rodzinnego gniazda. Ale pamiętaj, oprócz piękna otoczenia ważniejsza jest harmonijna atmosfera.

W ostatnich dwóch latach osobom wolnym niektóre sprawy nie układały się najlepiej i życie szło jak po grudzie. Ten okres już mija i prawdziwa miłość będzie w zasięgu ręki ze wszystkim jej urokami.

W zdrowiu mogą się przydarzyć krótkie nawroty twoich chronicznych dolegliwości. Wiele spraw się uspokoiło, powróciło do normy, więc i ty pozwól sobie na większy relaks.



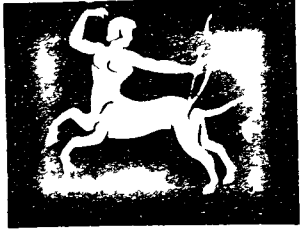
SKORPION (Scorpio) 24 10 - 22 11

Twoja zawodowa i finansowa przyszłość zależy od wytrwałego, ambitnego i cierpliwego sposobu postępowania. Wiele korzystne winny być dla ciebie związki ze społecznymi organizacjami. Postaraj się nie ulegać wpływom niektórych osób oraz złudzeniom o szybkiej, niebываłej fortunie. To nie jest droga na powodzenie w życiu.

Osobom w związku dobrze zrobi wymiana myśli i uczuć z partnerem. Własnie partnerowi pozwól wziąć nieco więcej na swoje barki. To powinno zapewnić waszemu domowi normalny i dobry przebieg wielu codziennych i niecodziennych spraw. Wasze dzieci mogą wam zgotować niespodzianki.

Osobom wolnym zaczyna się zdawać, że ich miłość nabiera coraz bardziej realnych kształtów, że spotykają wzajemne zrozumienie i zaufanie. Ale w tym pogodnym nastroju może pojawić się mała chmurka zazdrości.

Twoje przyzwyczajenia nie służą za dobrze zdrowiu, lecz na szczęście ulegną zmianie. To pozwoli uregulować wiele spraw i w pracy i w domu. Powodzenia.



STRZELEC (Sagittarius) 23 11 - 21 12

Dlaczego nie chcesz swoich normalnych potrzeb realizować normalnymi drogami? Jest całkiem możliwe, że twoje uzdolnienia przyniosą korzyści finansowe już z początkiem miesiąca, ale uprzedzam, iż twoje nieobliczalne czasem podejście do spraw finansowych może przynieść dotkliwe straty. Masz wielu przyjaciół, którzy również nie bardzo wiedzą jak reagować na twój trudny, choć przyjacielski sposób bycia. Zaraz na początku miesiąca może się okazać, że nie wszystkie podjęte obowiązki wykonałeś dobrze.

Z twoim partnerem jesteście jednej myśli. Można powiedzieć, że znaleźliście się w końcu maku. Pozwoli to rozwiązać jakiś już długo trwający problem, a także podzielić się odpowiedzialnością.

Osoba wolna sama jeszcze nie wie, jaką obrac taktykę postępowania. Chciałaby robić jakieś konkretne przygotowania, lecz nie jest pewna swego partnera. A tymczasem ktoś spod znaku Byka odczuwa niedosyt przyjaznu.

Czekają cię psychiczne napięcia, więc trzeba uważać na zdrowie. Za mało odpoczywasz.



KOZIOROŻEC (Capricorn) 22 12 - 20 01

Znajdujesz się w okresie, gdy jesteś w stanie podjąć trudne obowiązki dla osiągnięcia zadawalającego poziomu życia. I wygląda na to, że twoje sprawy będą rozwijały się pomyślnie, ale w wybranych zawodowych kierunkach twojej działalności musisz osiągnąć i wykazać znajomość i doskonałość. Szkoda tylko, że twoje obecne nastawienie odrzuca wykonanie czegokolwiek, co nie przynosi konkretnych korzyści lub nie jest właściwie oceniane przez innych.

Dla osoby w związku rozpoczyna się aktywny okres i prawdopodobnie weźmie na siebie rozwiązanie różnych spraw wspólnych. Czeka was wielka radość, której powodem będzie jakieś towarzyskie spotkanie albo dzieci.

Osoby wolne będą silnie zainteresowane swoimi romantycznymi dążeniami, które nie powinny zostać bez echa.

Opuszczające cię nerwowe napięcie powoduje uczucie przyływu energii i siły. Ten stan będzie się polepszał z dnia na dzień. Wreszcie sam zauważysz, że twoje zdrowie wymaga tylko właściwego zadbania.



WODNIK (Aquarius) 21 01 - 19 02

Twoje finanse mimo twoich obaw będą się stale poprawiać. Tylko należy dążyć do jednego wybranego celu, a nie rozpraszać siły na wszystkie strony. Posunięcia zbyt ryzykowne nie są na czasie. Mógłbyś utracić cały swój autorytet i przyjaźń, które zyskałeś. Pomyśl nad poszerzeniem grona ludzi, z którymi współpracujesz. Powinneś więcej ich doceniać, ale również więcej wymagać. Ktoś spod znaku Byka okaze ci prawdziwą lojalność.

Jezeli jesteś w związku to pilnie potrzebujesz jasności sytuacji. Sam również będziesz musiał się zdobyć na udzielenie prawdziwych odpowiedzi partnerowi. Nie wykluczona jest jakaś zmiana otoczenia i może dotyczyć sąsiada Starsza osoba w rodzinie wymaga starannejszej opieki.

Osoba wolna jeszcze nie wie, co postanowić. Ten okres wahania trwał będzie dość długo. Ale potem sprawy mogą potoczyć się szybko.

Postaraj się, aby twoje życie nabrało normalnego tempa i podlegało pewnemu ustaleniemu rytmowi. Nadmiar czegokolwiek jest niewskazany i może mieć niekorzystne skutki dla zdrowia.



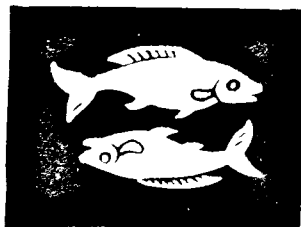
PANNA (Virgo) 24 08 - 23 09

Nadal z pewnymi trudnościami, ale zaczynasz rozwiązywać swoje finansowe problemy. Po huśtawce ostatnich lat twoim najsilniejszym pragnieniem jest unormowanie domowego budżetu. Ten zamiar powinien ci się udać. Prawdopodobnie podejmiesz jakieś kroki w nowym kierunku. Możliwości masz duże i okres też jest sprzyjający dla nowych poczynań. Nie lekaj się odrobiny ryzyka.

Osoby w związku mogą mieć jakieś problemy dotyczące domu lub posiadłości. Konieczna jest konfrontacja własnego zdania ze zdaniem partnera. Działanie wyłącznie na własną rękę nie jest wskazane.

Osobom wolnym grozi nasilenie namiętności. Przymiesz to sporo satysfakcji, ale też i sporo kłopotów, bo nie wszystko będzie się rozwijać po twojej myśli. W każdym razie to, co usłyszysz od ukochanej osoby z początkiem miesiąca, wzruszy cię bardzo.

Pełnymi garściami czerpiesz z zasobów energii. Masz jej dużo, ale nie tak dużo jak sądzisz. Trochę popołuj. Nie przejawiaj również nadmiernej pasji w dyskusjach na każdy temat.



RYBY (Pisces) 20 02 - 20 03

Zapowiada się dobry tydzień. Wszystko, co związane jest z twoją umysłową pracą, posuwa naprzód. Zawodowe plany A możliwości możesz mieć szerokie. Kto wie, czy nie zaczniesz się zastanawiać nad zmianą swej pracy. Poza tym jakieś dobre finansowe nowiny dotyczące konkretnie twojego budżetu. Może otrzymasz jakiś spadek.

Osobie w związku nic nie zagraża. Ale stale jeszcze są niezalawione jakieś wspólne sprawy dotyczące zawodowej działalności jednego z was bądź dalekiej podróży lub czysto prawne. One nie pozwalają na upragniony wewnętrzny spokój i codzienny optymizm. Trzeba to wreszcie raz na zawsze wyjaśnić.

Najmilsze przeczenia osób wolnych będą związane z towarzyskimi spotkaniami. Może się jednak zdarzyć jakieś nieporozumienie z przyjacielem dotyczące romantycznej sprawy.

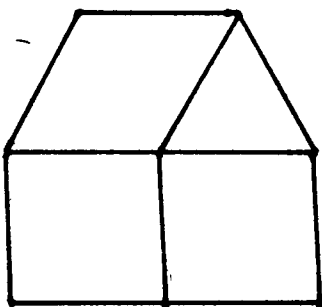
Twojemu zdrowiu zagraża lekki kryzys, z którego wyjdiesz obronną ręką. Na każdym kroku kontroluj sam siebie, przestrzegaj obranej diety i bądź dobrej myśli.

ZADANIE

MIESZANIE PŁYNÓW

Jedno wiadro zawiera 2 litry płynu A zaś drugie zawiera 2 litry płynu B. Przelewamy 1 litr płynu A do wiadra z płynem B i uzyskujemy mieszaninę nr 1. 1 litr mieszaniny nr 1 wlewamy do wiadra z płynem A i uzyskujemy mieszaninę nr 2. Jaki jest stosunek płynu A do płynu B w mieszaninie nr 1, oraz jaki jest stosunek płynu B do płynu A w mieszaninie nr 2?

ROZWIĄZANIE ZADANIA "DOMEK"



KRZYŻÓWKA NR 5

Pozomo I-A często w chrześkie motywy do zastawiania
I-M słabeusz
2-G do majenia domów na Zielone Świątki
3-A na księżyc albo tenisowa
3-M trąbka gra
4-A podstawa
4-F pracuje

4-P państwo
5-B oddział w szpitalu

5-L podobno dzwignią handlu
6-C okrętowa
6-N rozgrywka
7-F wzięty do niewoli jako gwarant
8-A waga opakowania
8-P miękki, zielony w lesie
9-A elektrycznie obojętna cząstka składowa jądra atomowego
9-M fizyk francuski, twórca osiemdziesięciostopniowej skali termometrycznej
10-G autor kobieta

Pionowo

I-A handluje skradzionym
I-C ksiądz z epepei A Mickiewicza
I-E słynne wiedeńskie
I-G od pietruszki
I-M wolne stanowisko
I-O w niej krem
I-R nauczyciel prosi o nie uczniów
I-T jeśli dwóch szepcze przeciw trzeciemu
2-J biologia porównawcza człowieka zajmująca się zmiennością jego cech fizycznych
3-B po staropolsku do kobiety
3-F spod ciemnej gwiazdy

3-N krowa
3-S wytyczasz planując wycieczkę
4-D człowiek bezinteresownie troszczący się o dobro innych
4-H na głowicach kolumn korynckich
4-L narząd wewnętrzny
4-P kierunek w literaturze i sztuce nawiązujący do wzorów antycznych
5-F robi różne rzeczy ze skóry
5-N spada na czoło
6-A rodzaj opakowania
6-T turystyczna maszyna
7-G w cyrku albo dziejowa
7-I więcej niż łoskot
7-K komplement z myszką
7-M żywy jak

KRZYŻÓWKA NR 4

ROZWIĄZANIE

Pionowo

1 sklejka
2 amnezja
3 arytmia
4 krwotok
5 relikty
6 kokarda
9 Grek
10 talon
12 rulon
13 papa
15 kurant
16 odma
18 dama
21 mięta
22 antyk
23 cytryna
25 obrazek
28 całus
30 trac

Pozomo

1 szata
4 kor-c
7 elektronika
8 Agata
11 krypa
14 lokal
16 okno
17 owad
19 Neron
20 alimentacja
23 cięć
24 tano
26 tropy
27 tacka
29 kuter
31 łodzianka
32 Australijczyk

ANNA KEPLER

HOROSKOP 1983

WYDANIE W JĘZYKU POLSKIM
stron 230

- comiesięczny horoskop dla każdego znaku
- omówienie poszczególnych znaków zodiaku
- inne astrologiczne informacje

HOROSKOP 1983 będziemy wysyłać po uprzednim nadesłaniu należności w kolejności ich zgłoszeń. Zwracamy uwagę, że nakład książki jest ograniczony.

Czeki lub Money Orders należy wystawiać na

"Book for Everyone Publishing House"
10 Donway East H8
Don Mills, ONT
M3C 1X7

CENA \$ 8 00 z przesyłką \$ 9 50

Nazwisko i imię

Adres

Miasto

Prowincja - Stan

Kod

M. GRANOWSKA SPECIALITIES

W CENTRUM POLSKIEJ DZIELNICY
175 RONCESVALLES AVE, TORONTO TEL 533 7755

Właściciel M. GRANOWSKA i E. KLODAS
zapraszają całą Polonię polecając
Wspaniałe torty, pączki, makowce, serniki oraz lody
własnej produkcji

GODZINY OTWARCIA CODZIENNE od 9-9,
w NIEDZIELĘ od 9-2

SZUKAJĄ PRACOWNIKÓW

'Echo Tygodnia' jest zainteresowane współpracą z dziennikarzami, zwłaszcza nowo przybyłymi. Hobbystami i zawodowcami. Szukamy też rysowników i grafików, osób znających się na łamaniu gazety. Płacimy skromnie, ale uznajemy zasługi. Kochamy Szukamy osób chętnych do okazjonalnej sprzedaży gazet. Płacimy 25 centów od sprzedanej. Praca nieprzyjemna, za to w soboty i niedziele i od święta.

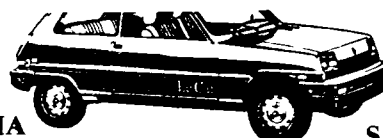
HIGH PARK RESTAURANT

Dining Lounge
czwartek, piątek, sobota
muzyka taneczna
Lokal zaprzyjany z Polakami
tel 533-3321 233 Roncesvalles.



CRANKSHAFT SERVICE & SUPPLY

483 DUPONT ST.,
Najstarsza w Toronto - polska pracownia
odbudowy silników samochodowych
Na składzie głowice, bloki, wały korbowe, itp.
Po informacje prosimy dzwonić
537 - 2529
od 9 a m do 6 p m



FIRMA

SAMOCHODOWA

Znakomite możliwości dla współpracującego partnera. Firma działająca w tym samym miejscu od 25 lat. Partner - wspólnik musi być zdolny do kierowania przedsiębiorstwem i ludźmi. Wysokość wymaganej inwestycji do omówienia. TELEFONOWAĆ TORONTO (614) 537-2529,
M. Kawnik

STRONA BOLKA I LOLKA

CZY WIESZ, ŻE

Australia jest najmniejszym z siedmiu kontynentów ziemi. Ma dokładnie 2 967 741 mil kwadratowych około 7 690 000 kilometrów kwadratowych powierzchni.

dopiero w tym roku ludność Australii przekroczyła 13 000 000

stolica Australii nazywa się Canberra i należy do mniejszych miast na kontynencie. Największymi są Sydney 2 446 000 mieszkańców, Melbourne 2 110 000, Adelaide 730 000, Brisbane 720 000 i Perth 500 000.

na ziemi przed wielu, wielu milionami lat prawdopodobnie był tylko jeden wielki ląd zwany przez uczonych Gondwanaland, który z upływem czasu w wielu, wielu milionach lat podzielił się na poszczególne dziś znane kontynenty I o ile między Europą, Afryką, Azją i obu Amerykami Północną i Południową zachowały się połączenia, to Australia oderwała się całkowicie i odsunęła daleko na południe. Stąd przetrwał tu odrębny świat roślin, zwierząt i ptaków niespotykany gdzie indziej. Niezwykle jest jeszcze, że w Australii nie ma większych drapieżników z wyjątkiem dzikiego psa dingo i wyginionego tasmańskiego wilka.

Australia posiada nieprzebrane bogactwa naturalne. Przed kilku laty w Argyle południowo-zachodnia część kontynentu odkryto wielkie złoża diamentów. Jeszcze innym bogactwem Australii są niezliczone stada owiec dające najlepszą wełnę i dobre mięso.

Polaków w Australii mieszka ponad 100 000. Duże skupiska Polonii znajdują się w największych miastach. W Australii działa Związek Harcerstwa Polskiego. Komendantem Chorągwi Harcerzy został wybrany przed rokiem Zdzisław Drzymalski, komendantką Wiesława Paszkiewicz.

najwyższa góra Australii nosi imię Tadeusza Kościuszki Mount Kosciusko.



Drogi Tomku,

Bardzo dziękuję Ci za list, w którym przyrzekasz, że jak dorosniesz to zaraz zjawisz się w Australii. Pamiętaj, trzymam Cię za słowo. Tylko nie pomyśl się z kalendarzem. W grudniu, styczniu lub lutym lecąc do Australii nie bierz z sobą kożucha. Trafisz nie mrozy, lecz na największe upały. Wiem, że w Kanadzie macie wtedy zimę i mróz szczybie w policzki, ale na naszym kontynencie wylidujesz w środku lata. I odwrotnie. W czerwcu, lipcu i sierpniu mamy zimowe miesiące, chociaż temperatura nigdy nie spada poniżej 10 stopni Celsjusza. Ile to będzie Fahrenheita? Acha, 50 stopni. A jeżeli spadnie to wszyscy dookoła narzekają na zimno. Są nawet tacy, co z zimna dostają gesty skórkę. Dziwne, nieprawdaż?

Parasola też możesz nie przywozić. Wprawdzie w Melbourne, gdzie mieszkamy, od czasu do czasu cos jeszcze kapnie na głowę, ale miasto leży na wybrzeżu. Stąd szybko wyruszamy na zwiedzanie Australii. W głębi kontynentu przez wiele dni i tygodni widzi się niebo nad głową bez jednej chmurki. W ubiegłym roku wędrowałam razem z tatą i przeszliśmy suchą nogą przez kilka rzek, całkowicie bez wody, a roślinność słonice tak wysuszyła, że kruszyła się przy dotknięciu. Nie daj Boże zgubić wtedy drogę. Tato wystraszył mnie jak zająca, gdy pewnego dnia powiedział zabiłszyśmy. Podobno stałam się bledsza od mojej przeciwstanej czapczki, która jest śnieżnobiała. Nam nie grozi wpadka, bo będziemy włożyć się po Aus-

trali w większym towarzystwie. Na wędrowkę z nami wybierają się harcerki i harcerze. Oczywiście nie wszyscy, bowiem polskich harcerzy w Australii jest ponad 700. Tylko moja i zaprzyjzazniona z nami drużyna chłopców. W tym roku byliśmy razem w wakacyjnym ośrodku w Boota-Boota zaproszeni przez hufiec Pomorze z Brisbane. Podobny jest do Waszych Kaszub, o których mi pisałeś przed rokiem. W Boota-Boota spotkaliśmy plemię starych mieszkańców Australii Aborygenów. Dalej trudni się polowaniem i zbieraniem roślin. Sami starsi ludzie i malutkie dzieci. Dwudziestolatki przeniosły się do miast. Tam uczą się, pracują i nie chcą wracać do prymitywnego, trudnego życia ojców. Wieczorem oglądaliśmy tańce. Wyobraź sobie kilkanaście ciał pomalowanych w białe szkielety i poruszających się wokół ogniska. Nie wygląda to zbyt wesoło. Przypomniałam sobie polskiego krakowiaka. Kolorowe stroje, wstążki we włosach dziewcząt, głośne przytupywania chłopców o podłogę. Mój starszy brat, Maciek, tańczy krakowiaka w Zespole Piosni i Tańca Polonez. A Małgosia śpiewa w polskim chórze. Dorotki. Razem mieli występ 3/4 maja w National Theatre w Melbourne. To było bardzo piękne widowisko. Ale ten smutny taniec plemienia myśliwych też mi się podobał.

Po powrocie do domu razem z Małgosią pojechałyśmy do cioci i wujka mieszkających koło Cairns. Szukaj na wschodnim wybrzeżu Australii w kierunku na północ. Pogodę miałymy wspaniałą. Zaraz po śniadaniu biegłyśmy na plażę, o której wujek mówi, że jest naj-

dłuższą plażą świata. Od oceanu oddziela ją koralowa rafa również najdłuższa w świecie. Wujek dla mnie i Małgosi kupił specjalny dla dzieci sprzęt pływowniczy i uczymy się razem podwodnego pływania. W morskich głębinach trzeba bardzo uważać na rekiny-ludojady (ale tych na szczęście nie było).

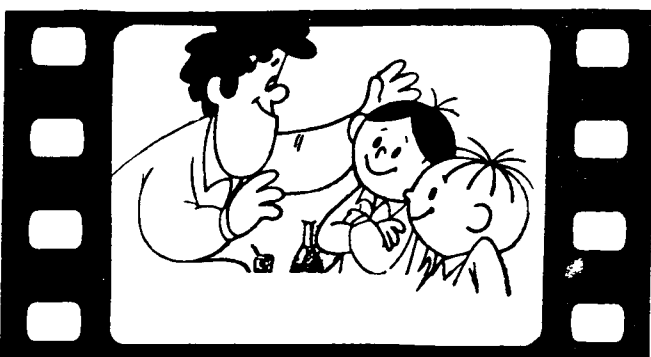
na parzące meduzy (o, były, były) i na zatrute kolce takich morskich jęży. Od jednego ukućcia drętwieje cała noga. Podczas jednej z wypraw znalazłam cudowną muszlę na dnie morza. Wygląda jak koronkowy dzbanuszek. W najbliższych dniach posyłam Ci ją w prezencie na Twoje urodziny. Z Małgosią żalowałyśmy, że Maciek został w domu. Przepada za surfingiem i tutaj miałby wymarzone pole do swoich popisów. Jak przyjedziesz do Australii to Maciek nauczy Cię jazdy na desce po morskich falach. Nic takiego trudnego. Tutaj każdy chłopiec to potrafi.

Mama, której przeczytałam Twoją obietnicę przyjazdu do nas, przyrzekała przygotować specjalne przyjęcie z australijskimi przysmakami. Nie bój się, nie będziesz musiał jeść pieczonych mrówek, którymi Cię tylko straszyla w jednym z listów. Australijskie przysmaki to przede wszystkim różnego rodzaju południowe owoce podawane na świeżo, w galaretkę albo z kremem i bitą śmietaną. Jako główne danie mama zapewne poda duszoną baranią potrawkę z ryżem przyrządzoną na sposób chiński. Nie wiem, czy lubisz baraninę, ale spróbować warto. Mieszkańcy Australii jedzą dużo, gdyż stada tych zwierząt spotyka się tutaj na każdym kroku. Oczywiście za miastem. Również na każdym kroku spotyka się kangury. Zane Ci z ZOO w Australii skacze to wszędzie, a niektóre nawet po drzewach. Do koloru, do wyboru. Duże, małe i całkiem malutkie. Tata na dłuższe wycieczki w teren nakłada na przód samochodu specjalną kratę zabezpieczającą pojazd przed zderzeniami z wielkimi kangurami.

Niedługo skończą się wakacje i znowu pójdę do szkoły. Rano do australijskiej, w której wszystkiego uczą po angielsku, podobno australijski angielski trochę się różni od angielskiego w Kanadzie. Ale na czym dokładnie ta różnica polega przekonam się jak przyjedziesz. Trzy razy w tygodniu po południu chodzę do polskiej szkoły. Uczę się dobrze i nauczycielka chwali mnie, że nie robię większych błędów gramatycznych. Możesz to sprawdzić. Raz w tygodniu wieczorem razem z Małgosią i Maciekiem odwiedzamy polską bibliotekę. Maciek pożycza książki podróżnicze, Małgosia grube powieści, a ja zaczytuję się w historii Sienkiewicza. Znam na pamięć Zauważyłam, że do biblioteki przychodzi coraz więcej nieznanymi osobom mówiącymi po polsku. Są to emigranci, którzy niedawno przyjechali do Australii. Tata często im pomaga w poszukiwaniu pracy. W Australii jest teraz trudno o pracę. Jeden z naszych sąsiadów mówił, że do portu w Melbourne przypląwa coraz mniej handlowych statków, więc boi się, że może stracić posadę pilota. Zapytałam Macia co mają samoloty do okrętów. Wy tłumaczył mi, że nasz sąsiad pomaga kapitanowi wprowadzić bezpiecznie statek do zatłoczonego portu. Wracam jednak do moich codziennych zajęć. W niedzielę nasza cała rodzinka wędruje do kościoła na polską mszę. Jak więc z tej wyliczanki widzisz mam sporo różnych zajęć. A nie wspomniałam, że razem z rodzicami chodzę na każdą polską imprezę w Melbourne. Nawet na imprezy dla dorosłych organizowane przez Polskie Koło Kulturowo-Artystyczne. Może dlatego, że tam mogę spotkać pana Gwidona Boruckiego. Starszy pan, którego bardzo lubię. Jego piosenki i gawędy są urocze. Do Australii przyjechał z zespołem angielskiego teatru i tak mu się tu spodobało, że nie wrócił do Londynu. W czasie II Wojny Światowej na drugi dzień po zdobyciu Monte Casino pan Borucki śpiewał dla polskich żołnierzy. Dzis znana, a wtedy nieznaną, bo nową piosenkę Czerwone maki na Monte Cassino. Poproszony śpiewa ją jeszcze dzisiaj. Jak będziesz w Australii to razem pięknie poklonimy się panu Gwidonowi.

Czy nie za długi ten list? Czy zechcesz go przeczytać w całości? A chciałam Ci jeszcze napisać o Tasmanii. Jest to duża wyspa na południe od Australii. Z końcem kwietnia tata poleciał do Hobart na wielkie tasmanskie targi. I właśnie tam w ostatnią sobotę kwietnia brał udział w festynie zakończonym polskim zwyczajem. Na fale zatoki puszczono tysiące wianków niczym w noc świętojańską w Polsce. Tylko że w Polsce odbywa się to w nocy z 21 na 22 czerwca. Imprezę z wiankami zorganizował tamtejszy Związek Polaków. Jeżeli powtórzą w przyszłym roku to tata obiecał zabrać całą rodzinę na dwudniowy weekend. Jeśli zdążysz, pojedziesz razem z nami. I to już naprawdę wszystko. Pozdrowienia dla Twojej rodziny od mojej i do zobaczenia jak dorosniesz.

Magda



FRAGMENT Z KSIĄŻKI POD TYTUŁEM

W STEPACH AUSTRALII

Australijczyk podał bumerang Bolkowi i odsunął się. Chłopiec błyskawicznie wykonał rzut. Bumerang przeleciał między gałązkami pobliskiego drzewa, zatoczył łuk i mknął z powrotem.

- Padnij! - wykrzyknął Lolek.

Umykającego Bolka zasłonił Moali, chwytając w powietrzu nadlatujący bumerang. Natychmiast nim rzucił, stracił kilka

owoców z drzewa i pochwycił z powrotem w wyciągniętej dłoń.

- Mógłbyś występować w cyrku. Bumerangiem gasiłbyś świece - powiedział z uznaniem Bolek.

Brunatny chłopiec wetknął bumerang za przepaskę z liści. - Moali zaprosił Bolka i Lolka nie po to, aby go chwalił, lecz chce swym przyjaciółom pokazać zwierzęta, jakich nie zobaczą poza Australią.

Z eukaliptusowego drzewa spoglądał na chłopców malutki niedzwiadek. Wyglądał jak pluszowa zabawka.

- Coala - szepnął Australijczyk. - Gdybym był sam to coala mruczałby z zadowolenia. Zna mnie i wie, że nie zrobię mu krzywdy. A teraz pokażę wam dziobaka.

Ostrożnie rozgarnął gałązki krzewów. Na brzegu strumienia stało jedno z najdziwniejszych zwierząt. Miało puszyste futerko jak wydra, lecz dziobem i łapami przypominało kaczkę. Po chwili skryło się w wodzie.

- Pssst - Moali przyłożył palec do ust. Chłopcy usłyszeli melodyjny śpiew i zobaczyli dwa ptaki. Pióra ich mieniły się kolorami. Australijczyk wyciągnął bumerang z przepaski.

- Piękna pamiątka - szepnął - Rajska ptaka będzie dla Bolka, lirona dla Lolka.

- Nie trzeba - Bolek położył dłoń na ramieniu chłopca. - Wyjął aparat fotograficzny i pstryknął zdjęcie. - Taka pamiątka jest najlepsze.



Leszek Mech

LUTY

Na drzewie słodkie owoce o jakich tylko marzysz, z jasnego nieba słonice opala ludzi na plaży.

Ptaki śpiewają, dzieci bawią się piłką na trawie, ciepły wietrzyk nadleciał i chce brać udział w zabawie.

Mama w letniej sukience, tatusz swetra nie wkłada, razem idą pod ręce na party do sąsiada.

Wieczorem nikt lamp nie pali, bo słońce późno gaśnie. To nie jest zarcik. W Australii luty jest taki właśnie.



LEKKOATLETYKA



NOWY JORK

Ryszard Marczak + w maratonie W niedzielę 24 października rozegrany został jeden z najbardziej liczących się maratonów na świecie Po raz trzeci z rzędu triumf święcił Alberto Salazar, na bardzo dobrej czwartej pozycji zameldował się Polak Ryszard Marczak

A oto wyniki 6 najlepszych w tym biegu

- 1 Alberto Salazar USA 2 09,29
- 2 Rodolfo Gomez Meksyk 2 09,33
- 3 Daniel Schlesinger USA 2 11,54
- 4 Ryszard Marczak Polska 2,12,48
- 5 David Murphy W Brytania 2 12,48
- 6 Thomas Rauning USA 2 13,27

TENIS



MELBOURNE

Na rozegranym międzynarodowym turnieju tenisowym o łączną nagrodę \$400 000 zwycięzcą został Ivan Lendl Pokonał on w finale Vitas Gerulaitisa 6,2, 6,2, 7,5 i otrzymał nagrodę 100 000 dol Gerulaitis za zajęcie drugiego miejsca zafikasował 70 000 dol Po zakończonym spotkaniu, które trwało tylko 1 godz i 55 min Gerulaitis powiedział "był to przypuszczalnie najlepszy występ Lendla w spotkaniach jakie kiedykolwiek zostały rozegrane między nami"

PRZEGLĄD SPORTOWY

AMSTERDAM WOJTEK FIBAK PONOWNIE W FINALE

Na rozgrywanym turnieju tenisowym zaliczanym do mistrzostw świata (WCT) o łączną nagrodę 300.000 dol Wojtek Fibak ponownie pokonał w półfinale Tomasa Smida 6 0, 6 2 (przed tygodniem na podobnym turnieju w Neapolu wygrał 6 1, 6 3, 5 7, 6 1)

W drugim półfinale Kevin Curren z Południowej Afryki wygrał z Balazsem Taroczy (Węgry) 6 1, 6 4

Z ostatniej chwili

Fibak wygrał w finale z Currenem 7 5, 3 6, 6 4, 6 3

TENIS
STOŁOWY

HONG-KONG

W zakończonym turnieju tenisa stołowego o Puchar Świata zwycięzcą został Gyo Yuehua (ChRL) Guo Yuehua pokonał w finale mistrza Europy Mikaela Appelgrena ze Szwecji 22 20, 21 5, 21 9

W grach półfinałowych Guo wygrał z Jonyerem (Węgry) a Applergen z Xie Saikie (ChRL)

W walce o trzecie miejsce Xie Saikie wygrał z Jonyerem 9 21, 21 16, 21 19

W meczu o piąte miejsce Park Lee Hee (Korea Pld) pokonał Chiu Man Kuen (Hong-Kong) 24 22, 23 21

Polak Andrzej Grubba został sklasyfikowany na 14 pozycji, nie stanął on do walki o 13 lokatę

Końcowa kolejność 6

najlepszych zawodników

- 1 Guo Yuehua (ChRL)
- 2 Mikael Appelgren (Szwecja)
- 3 Xie Saikie (ChRL)
- 4 Istvan Jonyer (Węgry)
- 5 Park Lee Hee (Korea Pld)
- 6 Chiu Man-Kuen (Hong-Kong)

W rozgrywanych spotkaniach europejskiej superligi tenisa stołowego Czechosłowacja pokonała Węgry 7 0 awansując na 1 miejsce w tabeli, które dzieli z Jugosławią i Szwecją Wszystkie te drużyny mają 4 pkt Następne w tabeli są Węgry 2 pkt Drużyny Polski, Niemiec Zachodnich, Angli i Danii nie zdobyły dotychczas punktów W ubiegłym tygodniu Jugosławia wygrała z Danią 6 1, natomiast Szwecja pokonała Anglię 5 2 Mecz Niemcy Zachodnie - Polska nie doszedł do skutku ze względu na niestawienie się drużyny polskiej w Berlinie Zachodnim, gdzie miał być rozegrany mecz

ZUŻEL



Zakończyły się rozgrywki polskiej ligi żużlowej Po raz drugi z rzędu tytuł mistrza Polski wywalczył zespół Falubazu z Zielonej Góry W ostatniej 18 kolejkę spotkań Falubaz pokonał Apatora Toruń 57 33 i zakończył rozgrywki z 3 pkt przewagą nad Unią Leszno, która zdobyła tytuł wicemistrzowski

A oto pozostałe wyniki ostatniej kolejki spotkań i tabela

Wybrzeże Gdańsk - Polonia Bydgoszcz 61 29
Stal Gorzów - Start Gniezno 53 37
Stal Rzeszów - Kolejarz Opole 55 35
ROW Rybnik - Unia Leszno 40 50

TABELA			
1. Falubaz Z. Góra	18	23	+176
2. Unia Leszno	18	25	+233
3. Stal Gorzów	18	20	+ 67
4. Kolejarz Opole	18	20	- 18
5. Wybrzeże Gdańsk	18	19	+ 9
6. Apator Toruń	18	16	- 4
7. Stal Rzeszów	18	16	- 58
8. Polonia Bydgoszcz	18	14	- 37
9. Start Gniezno	18	12	-186
10. ROW Rybnik	18	10	-282

HOKEJ



NA LODZIE

Po rozegranych 6-ciu kolejkach spotkań polskiej ekstraklasy hokejowej, na prowadzeniu utrzymuje się nadal ubiegłoroczny mistrz Polski Zagłębie Sosnowiec W ostatnim spotkaniu Zagłębie pokonało ostatniego w tabeli Stoczniowca Gdańsk w stosunku 10 1, w tercjach 3 1, 2 0, 5 0

Wyniki pozostałych spotkań i tabela

- BKS Bydgoszcz - GKS Tychy 2 2 (0 0, 2 1, 0 1)
ŁKS Łódź - GKS Katowice 3 4 (1 2, 2 1, 0 1)
Podhale Nowy Targ - Naprzód Janów 3 3 (1 1, 2 0, 0 2)
Cracovia - Polonia Bytom 4 8 (0 3, 1 2, 3 3)

TABELA I LIGI

1 Zagłębie	10:3	49-26
2 Polonia	8:4	37-16
3 Tychy	8:4	31-21
4 Naprzód	7:5	23-18
5 Katowice	7:5	26-31
6 Podhale	6:6	27-20
7 Budowlani	6:6	19-23
8 ŁKS	4:8	21-34
9 Cracovia	3:10	23-59
10 Stoczniowiec	2:10	18-42

PIŁKA NOŻNA



W pierwszych spotkaniach drugiej rundy pucharowych rozgrywek europejskich drużyny polskie nie osiągnęły zbyt obiecujących rezultatów

I tak w Pucharze UEFA prowadzący w tabeli polskiej ligi Śląsk Wrocław zdołał zaledwie zremisować u siebie z Servette Szwajcarii 1 1 i czeka go trudne zadanie wywalczenia awansu do następnej rundy Śląsk musi wygrać lub zremisować powyżej wyniku 1 1 jeżeli myśli poważnie o występie w następnej puli rozgrywek

W Pucharze Zdobywców Pucharu Lech Poznań przegrał na wyjeździe z Aberdeen Szkocja 2 0 i żeby awansować musi wygrać w spotkaniu rewanżowym powyżej wyniku 2-0, co nie będzie zadaniem łatwym W Pucharze Mistrzów Widzew Łódź przegrał na wyjeździe z Rapidem Wiedeń 2 1 i wydaje się mieć największe szanse z drużyn polskich na awans do dalszej puli rozgrywek

Wynik 1 0 lub 3 1 dla Widzewa w meczu rewanżowym, stawia go automatycznie w rzędzie drużyn grających w III rundzie rozgrywek

Juventus Turyn coraz bliżej czołówki Po wygranym meczu 2 1 z liderem I ligi włoskiej Romą, Juventus ma już tylko 1 punkt mniej od prowadzących Romy i Verony Michael Platini i Gaetano Sciera byli strzelcami bramek w ostatnim meczu

Pado Rossi jak do tej pory zdobył tylko jedną bramkę, na 7 rozegranych spotkań

WYNIKI 11 KOLEJKI ROZGRYWEK I LIGI PIŁKARSKIEJ

- Zagłębie Sosnowiec - Szombierki Bytom 2 5
Ruch Chorzów - ŁKS Łódź 1 1
Bałtyk Gdynia - Legia W-wa 1 2
Lech Poznań - Wisła Kraków 3 1
Stal Mielec - Śląsk Katowice 1 1
Gwardia Warszawa - Górnik Zabrze 0 2
Cracovia - Śląsk Wrocław 1 0
Widzew Łódź - Pogoń Szczecin 1 1

TABELA I LIGI

1 Śląsk Wrocław	15	15	7
2 Widzew Łódź	13	14	10
3 Szombierki Bytom	12	11	8
4 Ruch Chorzów	12	14	11
5 Pogoń Szczecin	12	12	10
6 Górnik Zabrze	12	11	10
7 Legia Warszawa	12	18	17
8 Zagłębie Sosnowiec	12	15	16
9 Lech Poznań	11	14	12
10 Cracovia	11	8	9
11 GKS Katowice	10	11	10
12 Bałtyk Gdynia	10	7	10
13 ŁKS Łódź	10	12	16
14 Gwardia Warszawa	10	12	17
15 Wisła Kraków	9	8	11
16 Stal Mielec	6	10	16

W rozegranej 10 kolejce spotkań II ligi piłkarskiej padły wyniki

GRUPA I

- Stal Stocznia - Odra Op. 0:1
- Zagłębie L. - Arkonia 1:2
- Tychy - Olimpia E 1:1
- Celuloza - Górnik Włb. 0:2
- Zagłębie Włb. - Stilon 1:1
- Gryf - Olimpia P 0:2
- Arka - Piast 0:2
- Odra W - ROW 1:2

1 Górnik Włb	18	4	21-5
2 Zagłębie L.	14	6	17-13
3 Olimpia P	13	7	10-5
4 Piast	12	8	11-6
5 Stal Stocznia	12	8	11-7
6 ROW	11	9	11-8
7 Tychy	11	9	11-9
8 Zagłębie Włb.	10	10	8-8
9 Odra W	10	10	9-10
10 Olimpia E	9	11	10-9
11 Odra Opole	9	11	10-15
12 Arkonia	8	12	13-16
13 Celuloza	8	12	6-10
14 Arka	7	13	5-10
15 Stilon	5	15	5-15
16 Gryf	5	15	7-19

GRUPA II

- Błękitni - Motor 1:0
- Polonia W - Radomiak 1:1
- Avia - Korona 0:0
- Bron - Hutnik 2:0
- Włocławek - Raków 1:0
- Resovia - Górnik 2:1
- Stal St. W - BKS 2:3
- Lublinianka - Polonia B. 2:0

1 Radomiak	13	7	20-11
2 Lublinianka	13	7	14-8
3 Włocławek	12	8	15-10
4 Korona	12	8	13-10
5 Raków	12	8	11-9
6 Resovia	11	9	12-12
7 Górnik K.	10	10	15-14
8 Hutnik	10	10	14-13
9 Bron	10	10	12-12
10 Polonia B.	10	10	12-12
11 Motor	10	10	8-11
12 Polonia W	9	11	15-15
13 Błękitni	9	11	10-10
14 BKS Bielsko	8	12	14-21
15 Avia	6	14	4-10
16 Stal St. W	5	15	7-19

UWAGA POLONIA

UWAGA NOWO PRZYBYLI!

SEMEHEN WHOLESALE MEAT
i b. prac. "SCAN"

WIELKA OKAZJA - CENY HURTOWE NA WĘDLINY
WYROBY WĘDLINIARSKIE WYROBY GARMAZERYJNE
I MIĘSO WŁASNEJ PRODUKCJI ORAZ PRODUKTY
Z POLSKI

Produkcujemy 100 różnych gatunków wędlin

1572 Bloor St W (przy Dundas St W) Tel 534-2023
Sklep czynny

wtorek sroda sobota 9 00 - 6 00
czwartek 9 00 - 7 00
piątek 8 30 - 8 00



CENA CENA
REGULARNA

POŁĘDWICA PIECZONA (nie krojona) (1 lb)	\$5.45	\$3 69
KIEŁBASA MYŚLIWSKA-DEBRECZYNA (1 lb)	\$3 89	\$2 89
KIEŁBASA WIEJSKA I POLSKA (1 lb) ..	\$3 99	\$2 99
PASZTETOWA (1 lb)	\$2.99	\$1 89
CZEKOLADA MLECZNA Z ORZECHAMI "WEDEL" 150g (łącznie z podatkiem)	\$2.09	\$1.69
ASORTYMENT POLSKICH ZUP KRUPNIK, BARSZCZ CZERWONY, BARSZCZ BIAŁY-ZUREK, GRZYBOWA Z MAKARONEM, GRZYBOWA KREMOWA; KAPUŚNIAK ..	\$1 19	\$ 79
BIGOS POLSKI R T E (1 lb.) .	\$1 49	\$ 99
PIEROGI Z MIĘSEM, Z KAPUSTĄ oraz Z SEREM I ZIEMNIAKAMI (Ruskie) (1 tuzin)	\$2 99	\$1 79
MIESZANKA CZEKOLADOWA "WEDEL" ..	\$2 99	\$1 99
GOŁĄBKIR T E (1 KONTENER 4 sztuki) .	\$4 20	\$2.40
POLSKI KISIEL ZURAWINOWY (GALARETKA) .	\$1 19	\$ 79
ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE-POLO (1 sztuka 2 oz.) .	\$.49	\$ 36
ANDRUTY CZEKOLADOWE PRINCE-POLO (1 PUDEŁKO 20 sztuk)	\$9 80	\$6 80
CUKIERKI KRÓWKI MLECZNE i CZEKOLADOWE (1 lb) .	\$1.99	\$1.49
CUKIERKI "WEDEL" NADZIEWANE, MARMOLADOWE, CZARNA PORZECZKA, MIODOWE, MIĘTOWE, OWOCOWE (1 lb) .	\$1.99	\$1 49
SYROPY "KRAKUS" MALINOWY, CZARNA PORZECZKA, TRUSKAWKOWY I WIŚNIOWY ...	\$2.35	\$1.57

BOKS



MILWAUKEE W rozegranym rewanzowym meczu bokserkim USA-Polska, reprezentacja Polski poniosła drugą porażkę, tym razem w stosunku 10 14

Jedynym polskim zawodnikiem, który odniósł zwycięstwa w obu spotkaniach był Paweł Skrzecz. W Milwaukee Paweł Skrzecz znokautował swojego przeciwnika Keitha Vininga w drugiej rundzie. Grzegorz Skrzecz ze względu na kontuzję wargi nie mógł przystąpić do spotkania i w wadze ciężkiej drużyna polska straciła punkty walkowerem.

Oprócz Pawła Skrzecza z zawodników polskich walki swoje wygrali musza Wojciech Komasa - Tommy Combs 2 1

kogucia Sławomir Zapart - Ronnie Rentz rsc w 3 rundzie lekka Kazimierz Adach - Ray Franks 2 1

średnia Stanisław Łakomec - Elton Singleton 2 1

Zwycięstwo Pawła Skrzecza przyszło po dramatycznej walce. Pod koniec I rundy nasz wicemistrz świata został trafiony silnym prawym prostym i poszedł na deski. Początek drugiej rundy - kolejny lewy sierp Vininga zachwiał Pawłem, Polak szybko się jednak pozbierał i w połowie drugiej rundy po zadaniu prawego sierpa na szczękę, znokautował Vininga.

Niecodzienny przebieg miała walka w wadze superciężkiej pomiędzy Januszem Zarenkiewiczem i Al Evansem. Prowadzący na punkty Polak

SPORT

został znokautowany na niespełna 30 sek przed zakończeniem spotkania. Po komendzie sędziego "stop", Polak opuścił ręce i otrzymał cios, który zakończył walkę. Na nic nie zdały się protesty drużyny polskiej, sędziowie zaliczyli zwycięstwo Evansa przez nokaut. Krzysztof Golański, zawodnik wagi lekkośredniej wybrał wolność pozostając w USA.

KOSZYKÓWKA
MĘŻCZYZN

W I lidze koszykówki przewodzi stawce mistrz Polski Górnik Wałbrzych, ale ostatnio potknął się na wicemistrzu Lechu Poznań, przegrywając wysoko, bo aż różnicą 32 pkt. Wyniki spotkań rozegranych 9 i 10 października i tabela mistrzostw

9 października

Lech Poznań -
Górnik Wałbrzych 114 82
(55 45)

Stal Bobrek Bytom -
Zagłębie Sosnowiec 77 71
(32 35)

Śląsk Wrocław -
Legia Warszawa 105 83
(53 50)

GWARDIA Wrocław -
Polonia Warszawa 100 75
(48 32)

Pogoń Szczecin -
Wisła Kraków 87 104
(43 59)

10 października

Lech - Wisła 115 96 (60 47)
Śląsk - Polonia 85 84
(50 42)

Gwardia - Legia 64 73
(28 44)

Pogoń - Górnik 113 123
(55 75)

TABELA

1 Górnik	7	1	15	778-704
2 Lech	6	1	13	704-358
3 Gwardia	5	2	11	620-360
4 Śląsk	4	3	11	655-642
5 Stal	4	3	11	552-562
6 Wisła	3	5	11	718-728
7 Legia	3	4	10	576-616
8 Zagłębie	3	4	10	591-582
9 Polonia	1	6	8	519-581
10 Pogoń	0	7	7	618-798



Eurolux

ZAKŁADANIE NOWYCH INSTALACJI
WYMIANA USZKODZONEJ
ELEKTRYCZNE URZĄDZENIA
PRZEMYSŁOWE I DOMOWE
SPECJALNOŚĆ
OŚWIETLENIE OGRODÓW
(LANDSCAPING LIGHT)

497-8441

MY THREE SONS RESTAURANT
153 Roncesvalles Ave
Tel 536-6119

DANIA POLSKIE I KANADYJSKIE
PIEROGI ZUPY DOMOWE
W KAZDĄ SOBOTĘ - FLACZKI
ZAPRASZAMY

OGŁOSZENIA

Cennik ogłoszeń

1 kolumna x 1 cal - 10 dolarów
2 kolumny x 1 cal - 20 dolarów
1 kolumna x 2 cale - 20 dolarów
1/2 strony 225 dolarów
1 cała strona 450 dolarów

OGŁOSZENIA O WOLNYCH MIEJSCACH PRACY
ORAZ OSOB POSZUKUJĄCYCH TAKOWEJ
BEZPŁATNE

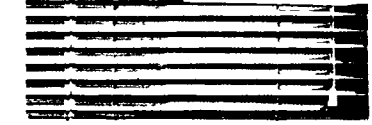
NOWOCZESNY, EUROPEJSKI SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO I URZĄDZENIA WNĘTRZ



JOLANTA INTERIORS

762-96-38

2368 BLOOR ST WEST TORONTO
ONTARIO M6S 1P5



YANKA REALTY INC.

537-4156

załatwia fachowo i solidnie sprawy kupna, sprzedaży i oceny domów, ziemi, budynków apartamentowych i moteli

151 RONCESVALLES AVE, TORONTO, ONT

BIURO POMOCY
NOWO PRZYBYŁYM

przy 192 Garden Ave, tel 532-1126 czynne poniedziałek-piątek od 10 rano do 4 po poł, wtorek od 10 rano do 8 po poł

Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, którzy przekazali rzeczy do magazynu dla nowoprzybyłych. Jednocześnie uprzejmie prosimy osoby pragnące przekazać nowoprzybyłym zbędne meble, sprzęt kuchenny i przedewszystkim dziecięce łóżka i wózki o skontaktowanie się z naszym biurem.

Poszukujemy również prac i mieszkań

Kongres Polonii Kanadyjskiej
Okręg Toronto

OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM
MIĘDZYORGANIZACYJNE
BIURO IMIGRACYJNE
192 Garden Ave.
Tel 532-1126

OŚRODEK POMOCY
POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley St
Tel 979-9634

KOMITET POMOCY
POLSKIM UCHODźCOM
357 Runnymede Rd.
Tel 766-6191

BIURO POMOCY
SPOŁECZNEJ
128 Fern Ave.
Tel 533-9471

UWAGA
PRZYBYLI!!

NOWO

W ZWIĄZKU Z
WYBURZENIEM BUDYNKU
MAGAZYN DLA NOWO
PRZYBYŁYCH W
TORONTO BĘDZIE
CZASOWO ZAMKNIĘTY
O TERMINIE
OTWARCIA I
LOKALIZACJI
MAGAZYNU
MIMY W
OGŁOSZENIU
TYGODNIA W
NOWYM
POWIADOMIENIU
W ECHU



NOWOŚĆ!

Wacława LIEBERTA
OPOWIADANIA

NAGRODZONE
PRZEZ Ontario Art Council
"O MIŁOŚCI I TAK DALEJ"

do nabycia u autora, adres
W Liebert 17 Knightsbridge Rd
Nr 806, BRAMALEA Ont
L6T 3X9 - Cena \$ 11 50,
wysyłka \$ 1 50 razem \$ 13 -

SZUKA PRACY

Wzorowy dyplom mgr ekonomu z Warszawy (SGPiS) w Kanadzie kontynuuje kursy w jednym z kolegów (korespondencyjnie) w zakresie angielskiego "bookkeeping" i "accounting" Średnia z testów 98°

Lat 34 zamężna Bardzo dobra prezencja Energiczna dokładna uczciwa, sympatyczna i szybko pozyskującą sympatię ludzi. Błaga o pomoc w znalezieniu pracy jako "junior clerk" w jakikolwiek biurze w Toronto w celu zdobycia tzw "Canadian experience" Zgadza się na minimalne wynagrodzenie. Może pracować w różnych godzinach, w soboty i niedziele jeśli zaistnieje konieczność również Tel 251-6275, proszę MAŁGOSIĘ - MARGARET

Astra Meat Market

Właściciel E Rembacz

Na składzie świeże mięsa - własnego wyrobu wędliny oraz importowane towary spożywcze

2238 Bloor St West - Toronto
Tel 763-1093

PROMPOL
INTERNATIONAL
PARCEL SERVICE

TORONTO 2120 BLOOR ST.W.
JEDYNY SKLEP W TORONTO, GDZIE
PRZY WYSYŁANIU PACZKI MOŻNA
KUPIĆ NA MIEJSCU NAJBARDZIEJ
POTRZEBNE ARTYKUŁY DLA BLISKICH
W KRAJU

TEL. (416) 762-7253 ; 762-7254

Prenumerata 'Echa Tygodnia' w prezencie na imienny
Prezes prenumeruje!